Nr 7—8 (podwójny) **ROK XXIII**

GAZETA ADMINISTRACJI

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Warszawa lipiec — sierpień 1946 r

T R E Ś Ć:

WŁADYSŁAW CZAPIŃSKI

„PRZEOBRAŻENIA PRAWA MATERIALNEGO POPRZEZ NORMY KOMPETENCYJNE"

Wartość, dla celów praktyki, teoretycznych badań w zakresie prawa administracyjnego jest nieraz kwestionowana. Ten negatywny stosunek do teorii popiera się zwykle ogólnikowym twierdzeniem o oderwaniu teorii od życia, — zresztą bez bliższego uzasadnienia tego twierdzenia.

W rzeczywistości — prawa, bez rozważań teoretycznych i bez znajomości teorii, nie można poprawnie stosować. Dzieje się to dlatego, że norma prawna chyba wyjątkowo tylko zawiera wszystkie składniki potrzebne do jej zastosowania. To też z reguły trzeba ich szukać w innych normach prawnych, właśnie stosownie do wskazówek teorii.

Użyteczność teorii chcę tu wykazać na jednym odcinku prawa administracyjnego, przez literaturę przedmiotu, o ile mi wiadomo, dotąd bliżej nie traktowanym. Chodzi mi o wzajemny stosunek norm prawa materialnego — z jednej, a prawa formalnego — z drugiej strony.

Grupa prawników polskich, należących do sądownictwa i adwokatury, który podczas ostatniej wojny znaleźli się na Środkowym Wschodzie, wystąpiła z inicjatywą kodyfikacji naszego prawa administracyjnego, proponując swój udział w tej pracy. Inicjatorom przyświecała myśl usegregowania prawa administracyjnego według wzorów przyjętych dla prawa karnego i cywilnego, jako zbiorów norm prawa materialnego — z jednej strony, oraz norm regulujących ustrój, właściwość władz i postępowanie, jako norm prawa formalnego — z drugiej. Inicjatywa ta nie uzyskała poparcia, jako nie mająca widoków realizacji.

Autorowie już dziś nieobowiązującej Konstytucji kwietniowej (1935) jeszcze wcześniej wpadli na równie niefortunny pomysł: rozgraniczenia w praktyce ustawodawczej, jako dwóch odrębnych dziedzin prawa materialnego — z jednej, a prawa formalnego — z drugiej strony. A mianowicie: zastrzegli oni (w art. 25, 56 i 74) dekre-
z drugiej strony. A mianowicie: zastrzegli oni (w art. 25, 56 i 74)
dekretom Prezydenta R. P. (z wyłączeniem tu kompetencji Sejmu)

ustalanie organizacji Rządu i zakresu działania Prezesa Rady Ministrów, Rady Ministrów i poszczególnych ministrów oraz organizację i zakres działania organów administracji rządowej.

Z postanowień tych wynikało, że w ustawach administracyjnych prawa materialnego, uchwalanych przez Sejm, musiałyby być pomijane konkretne określenia kompetencji organów administracji rządowej, wzgl. musiałyby być zastępowane jakimś ogólnikowym wskazaniem co do kompetencji „Rządu i jego organów". Natomiast szczegółowe kompetencje, łącznie z wskazaniem kompetencji Ministra powołanego do wykonania ustawy, wzgl. także — innych powołanych do współdziałania z nim, — musiałyby być ustalane dekretami kompetencyjnymi Prezydenta Rzeczypospolitej.

Tej techniki jednak do czasu wybuchu wojny nie zastosowano, posługując się dawną, skutkiem czego kategoryczne wymagania Konstytucji w praktyce nie były respektowane.

Przesłanką omawianych postanowień konstytucji kwietniowej było lansowane mniemanie, że obywatel jest bliżej zainteresowany tylko w treści norm prawa m a t e r i a l n e g o, jako zabezpieczających wzgl. mogących godzić w jego prawa i interesy. Natomiast nie jest zainteresowany w tym, jak Rząd podzieli pomiędzy poszczególne swoje organa poszczególne kompetencje wynikające z ustaw. Z drugiej znowu strony Rząd, ze względu na możliwość usprawnienia administracji, jest zainteresowany w manipulowaniu organizacją i kompetencjami władz. Stąd postulat pozostawienia ustawodawstwa z dziedziny prawa materialnego Sejmowi, przekazania zaś dziedziny prawa formalnego do rąk Prezydenta R. P. i Rządu.

Opinii tego rodzaju trudno byłoby podzielić nawet wówczas, gdy by się dało ściśle rozgraniczyć te dwie dziedziny, a to ponieważ charakter władzy i jej struktura z natury rzeczy zawsze odbijają się na charakterze wykonania ustawy, w którym obywatel jest bezpośrednio zainteresowany.

Jednak jeszcze istotniejszą jest ta okoliczność, że w zakresie prawa administracyjnego, z uwagi na pionowe, — według poszczególnych działów administracji, — rozgraniczenie rzeczowej właściwości władz (czego analogii niema w zastosowaniu do sądownictwa), w y k ł a d n i a m a t e r i a l n e j t r e ś c i n o r m y p r a w n e j u l e g a f l u k t u a c j i w z a l e ż n o ś c i o d t e g o, k t ó r a w ł a d z a r e s o r t o w a m a p o r u c z o n e j e j w y k o n a n i e l u b s t o s o w a n i e. Odbywa się to przede wszystkim poprzez sferę „swobodnego uznania", pozostawioną władzom bądź wyraźnie bądź domniemanie w ustawach, zwłaszcza mniej sprecyzowanych.

Spójrzmy jak dochodzi do tego wyniku.

Przy regulowaniu poszczególnych dziedzin stosunków w zakresie administracji publicznej nie rzadko zdarza się, iż ustawodawca

natrafia na trudności w wyborze kryteriów, którymi władza ma kierować się przy zaspokojeniu potrzeby publicznej określonego rodzaju, a zdaje sobie sprawę jedynie z kierunku, w jakim powinno iść to zaspokojenie. Wówczas określa on ten kierunek przez wskazanie odpowiedniej władzy resortowej, której bądź powierza sprzecyzowanie kryteriów szczegółowych drogą odpowiedniego rozporządzenia wykonawczego, bądź pozostawia kierowanie się przy decydowaniu w poszczególnych wypadkach kryteriami, które sama ta władza uzna za stosowne.

Jeżeli władza ta zostaje powołana do działania sama tylko, jest naturalnym, że przy wyborze kryteriów oceny dla rozstrzygnięcia nie może ona wychodzić poza granice z jednej strony — celów ustawy, z drugiej — swego rzeczowego zakresu działania. Gdyby do współdziałania z nią przy rozstrzygnięciach były powołane także inne władze, zakres kryteriów oceny rozszerza się także o ich sferę działania. Nie może on jednak wkroczyć w sferę ocen władz niezainteresowanych, a, skutkiem tego, nie powołanych do współdziałania w rozstrzygnięciu. Takie wkroczenie byłoby bowiem rozszerzeniem zakresu służby publicznej, obliczonej na zaspokojenie potrzeby publicznej tylko w pewnym kierunku, w pewnej sferze, a przy pomocy pewnych środków znajdujących się w tej sferze. Przekroczenie granic tej sfery byłoby zatem pogwałceniem materialnej treści ustawy, istotnej myśli, którą zawarł w niej ustawodawca.

Przyjmijmy teraz, że ktoś w drodze przepisów organizacyjnych podstawi inne władze rzeczowe na miejsce władz przewidzianych pierwotnie. Zmieni on tym samym, w drodze normy prawnej, z a k r e s o c e n przewidziany poprzednio w charakterze kryteriów rozstrzygnięcia poszczególnych spraw. Uczyni więc tym z ustawy narzędzie do osiągnięcia innych celów, niż zamierzone pierwotnie, gdyż inne kategorie osób na podstawie tych kryteriów podpadną pod jej określenia i będą doświadczały ujemnych względnie dodatnich skutków działania ustawy.

Będzie to więc zmiana materialnej treści ustawy, dokonana w drodze aktu organizacyjnego, czyli normy o charakterze formalnym.

Można to zilustrować na przykładzie następującym.

Ustawa z 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez obcokrajowców (Dz. U. Nr. 31, poz. 178) uzależniła możność prawnego nabywania w Polsce nieruchomości przez cudzoziemców, a to tak przez osoby fizyczne jak i prawne, od uprzedniego zezwolenia Rady Ministrów, wydawanego na wniosek Ministra Skarbu. Ustawa zastrzega, iż co do nieruchomości „mających specjalne znaczenie"

jak to przemysłowo-handlowe rolnicze lub inne, decyzja Rady Ministrów zapadnie „w porozumieniu z właściwym ministrem". Decyzja Rady Ministrów nie wymaga uzasadnienia i nie ulega „żadnemu zaskarżeniu". Wykonanie ustawy powierzono Ministrom Skarbu i Sprawiedliwości.

Mamy tu zatem do czynienia z decyzją w zakresie całkowitego swobodnego uznania, gdyż ustawa nie określa kryteriów, którymi ma się kierować Rada Ministrów przy udzielaniu względnie odmawianiu zezwoleń, ani nie wskazuje do jakich celów zmierza ustawodawca, udzielając tej kompetencji Radzie Ministrów. Jednak wskazanie Ministra Skarbu, jako wnioskodawcy w tych sprawach i wykonawcy ustawy, pozwala wysnuć wniosek, że przyświecały tu, jako podstawowe, cele skarbowo-gospodarcze. Chodziło o to, aby utrudnić cudzoziemcom wykupywanie majątku narodowego polskiego, co, wobec szybko spadającej wówczas waluty polskiej, przedstawiało się jako szczególnie groźne. Zainteresowanie innych działów gospodarczych wzgl. niegospodarczych zostało potraktowane jako sporadyczne, przez zastrzeżenie właściwym ministrom wyrażania zgody co do nieruchomości o „specjalnym znaczeniu".

Gdyby w ustawie zamiast Ministra Skarbu wskazano, jako wnioskodawcę, np. Ministra Spraw Zagranicznych, należałoby wnioskować, że chodzi o kierowanie się względami na stosunki z zagranicą, zasadą wzajemności itp. kryteriami, które należą do zakresu oceń Ministra Spraw Zagranicznych. Natomiast gdyby na wnioskodawcę i wykonawcę ustawy został powołany Minister Spraw Wewnętrznych, należałoby wnioskować, iż chodzi o kierowanie się względami na politykę wewnętrzną, stosunki narodowościowe i o inne tego rodzaju przesłanki z zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych.

I właśnie w 1932 r. wydana została nowela do omawianej ustawy, która dokonała zmiany w tym ostatnm kierunku (art. 1 rozp Prezydenta R. P. z dn. 3 grudnia 1932 r. Dz. U. Nr. 109, poz. 897) Udzielanie zezwoleń zostało przeniesione z Rady Ministrów na ministra Spraw Wewnętrznych, działającego zawsze w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych, a co do nieruchomości o specjalnym znaczeniu także w porozumieniu z właściwymi zaintesowanymi ministrami. W ten sposób przesłanką wszystkich pozwoleń na nabycie przez cudzoziemców nieruchomości w Polsce stały się względy polityczne i strategiczne lub brak zastrzeżeń z tych stanowisk. Zmiana celu ustawy i kierunku jej wykonanie, a więc jej treści materialnej, czyli zakresu zaspokajania potrzeby publicznej przy jej pomocy, została dokonana przez samą zmianę kompetencji ministrów powołanych do jej wykonania, wzgl. decydowania w jej zakresie.

Inny przykład.

Ustawa o filmach i ich wyświetlaniu z dn. 13 marca 1934 r. (Dz Ust. Nr. 36, poz. 323) zastrzega, iż prowadzenie przedsiębiorstwa sprzedaży i wynajmu filmów wymaga uprzedniego uzyskania koncesii wojewódzkiej władzy przemysłowej oraz, iż udzielanie i odbieranie koncesji odbywa się przy zastosowaniu przepisów prawa przemysłowego (art. 2 ustawy).

Według tego prawa warunkiem uzyskania koncesji jest wykazanie się umiejętnością zawodową. Pomimo spełnienia tego waruku władza może odmówić udzielenia koncesji „z uwagi na interes publiczny lub bezpieczeństwa Państwa" po zasięgnięciu opinii właściwej izby przemysłowo-handlowej (art. 10 prawa przem.). Odmowna, w całości lub części decyzja władzy przemysłowej ma zawierać podanie powodów odmowy (art. 137 prawa przem.). Wykonanie art. 2 ustawy o filmach zostało poruczone Ministrowi Przemysłu i Handlu w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami pomimo iż wykonanie ogółu postanowień ustawy o filmach stanowiło kompetencję Ministra Spraw Wewnętrznych.

W następstwie tych postanowień jasnym było, iż koncesje na biura sprzedaży i wynajmu filmów miały podlegać zasadom polityki stosowanej przez Ministra Przemysłu i Handlu w zakresie koncesjonowania przedsiębiorstw przemysłowych. I nawet „interes publiczny" czy „interes bezpieczeństwa Państwa", o którym rozstrzygała władza przemysłowa, musiał mieć zabarwienie przemysłowo-handlowe, nie zaś polityczne.

Wyobraźmy sobie teraz, że zamiast właściwości władzy przemysłowej zostałaby tu ustanowiona właściwość innej władzy, np. wojewody, jako organu Ministra Spraw Wewnętrznych. Jasnym jest, iż zakres swobodnej oceny, którymby tu operował wojewoda, uległby zmianie w kierunku politycznym.

Ponieważ odmowne decyzje władzy w tych sprawach mumuszą być uzasadnione, przeto Najw. Trybunał Administracyjny byłby powołany do sprawdzenia, jakimi przesłankami kierowała się władza przy odmownej decyzji, w szczególności, czy nie wyszła ona z granic swojej kompetencji określonej przez ustawę, a więc w pierwszym wypadku, jako władzy przemysłowej, w drugim — jako władzy politycznej i porządkowej. Zakres ten w obu tych wypadkach będzie różny, a więc ocena może wypaść odmiennie. Ten zakres będzie decydował o zakresie zaspokojenia potrzeby publicznej zapomocą tej ustawy, odmiennym przy obu ujęciach kompetencyjnych.

Widzimy stąd, że materialna treść ustawy, na której obywatelowi bezpośrednio zależy, ulegnie fluktuacji, drogą interpretacyjną, w zależności od zmiany kompetencji władzy.

Nie można mieć zastrzeżeń przeciwko dokonywaniu tego rodzaju zmian w drodze normalnego ustawodawstwa przewidzianego dla stanowienia ustaw prawa materialnego, pod warunkiem aby tym zmianom towarzyszyła świadomość ich skutków, gdyż ustawodawca może nadać dawnej ustawie całkowicie nową treść w wyniku rozważań natury celowościowej.

Natomiast poważne zastrzeżenia mogą być podniesione przeciwko zmianom dokonywanym w trybach szczególnych, a więc zarówno przez organa wyposażone w „organizacyjne“ uprawnienia, jak to np. przewidywała Konstytucja 1935 r., jak i trybem generalnych przesunięć kompetencyjnych. W tym ostatnim wypadku następstwa zmian kompetencyjnych w zastosowaniu do poszczególnych ustaw prawa materialnego uchodzą uwadze ustawodawcy. W ten sposób otrzymujemy całkowicie „przypadkowe“ zmiany prawa materialnego.

Taki wynik muszą dawać ustawy i dekrety o przekształcaniu ministerstw oraz towarzyszących mu zmianach ich zakresu działania. Albowiem regułą jest w tych wypadkach, iż ustawodawca nie zadaje sobie trudu przejrzenia tych zmian pod kątem następstw, które one mogą wywołać w zakresie interpretacji poszczególnych ustaw prawa materialnego. Z drugiej strony znowu interpretacja nie ma zwyczaju operowania analizą historyczną zakresu działania ministrów, zwłaszcza gdy nazwa resortu nie uległa zmianie, chociaż taka historyczna wykładnia w omawianych wypadkach wydaje się być najbardziej usprawiedliwioną. W końcowym wyniku normy o tym samym brzmieniu słownym uzyskują odmienne zastosowanie w praktyce, czyli odmienną czynną treść — i to nie według wskazówek dostarczanych przez zmieniający się nurt życia publicznego, a stosownie do przypadkowych nawarstwień ustawodawstwa materialnego i formalnego (organizacyjno-kompetencyjnego), niesharmonizowanych ze sobą.

DR JERZY ST. LANGROD,
DR STANISŁAW LESZCZYCKI.

UWAGI O PROJEKCIE NOWEGO PODZIAŁU ADMINISTRACJI PAŃSTWA

Od miesięcy trwają prace nad ustaleniem projektu nowego podziału Państwa Polskiego dla celów administracyjnych, zmierzającego do usprawnienia obecnego stanu i do dostosowania dawnego podziału do nowej sytuacji terytorialnej. Prace te są — jak donosi prasa — na ukończeniu i zanosi się na wprowadzenie niezadługo w życie nowego podziału. Wiadomo, że założeniem projektu jest podział Państwa Polskiego na 19 województw, przy czym szczegóły tego podziału nie są nam bliżej znane.

Stoimy na zasadniczym stanowisku, że tak wiele województw nie odpowiada rzeczywistej potrzebie kraju i kłóci się z jego potrzebami i obecnymi możliwościami.

Póki czas dajemy więc pokrótce wyraz temu zastrzeżeniu, zanim projekt wejdzie w życie i zastrzegamy sobie wyczerpujące uzupełnienie poniższych — z natury rzeczy ogólnikowych uwag.

1. 19 województw jest liczbą zbyt wielką,[1]) gdyż znamionując daleko idącą rozbudowę pionową jednostek podziału państwa dla celów administracji ogólnej 2-giej instancji, nie liczy się ani ze wskazaniami zaczerpniętymi ze studiów teoretyczno-porównawczych, ani z możliwościami personalnymi państwa po wojnie, ani wreszcie z zagadnieniem budżetowym.

Studia porównawcze wskazują, że wszędzie rozwój p o ś r e d n i c h jednostek podziału administracyjnego wyższego stopnia, zmierza od kilkudziesięciu już lat ku wielkim jednostkom, na co się składa szereg złożonych przyczyn. Nie chcąc się tutuj wdawać w rozważania teoretyczne, ani tym mniej w omawianie szczegółów, odsyłamy do książki Langroda „Ze studiów nad podziałem administracyjnym państwa (Kraków, 1931, str. 37 n. i 77 n.). Proces ten przejawia się w poszczególnych ustrojach rozmaicie, ale jego powszechność zdaje się nie ulegać wątpliwości.

---

[1]) W 1939 r. terytorium Polski było o 20% większe. a istniało tylko 16 województw.

Państwu naszemu brak dzisiaj z natury rzeczy odpowiedniej ilości kwalifikowanych sił urzędniczych, szczególnie o ile chodzi o personel referendarski. Przyczyn tego nie trzeba przypominać. Tego zaś rodzaju rozbudowa ilościowa administracji ogólnej 2-giej instancji — musi obecny, zły, stan rzeczy pogorszyć, co godzi w sprawność administrowania. Ze zaś administracja ma dzisiaj do spełnienia funkcje szczególnie doniosłe, bije w oczy. Im więcej wrasta w życie zbiorowe zasada gospodarki planowej, im więcej agend społecznych przechodzi w ręce państwa, tym większa jest z natury rzeczy rola administracji. Spełnienie tej roli jest zależne od dobrego podziału administracyjnego. Aby administracja nie biurokratyzowała życia, podział administracyjny musi być dostosowany do jej funkcyj istotnych i do możliwości ich wypełnienia w danych warunkach.

Koszt związany z taką rozbudową aparatu administracyjnego „wszerz" byłby ogromny i niepomiernie wysoki w stosunku do osiągalnych korzyści. Nie należy więc — bez koniecznej potrzeby — tworzyć sytuacyj, w której państwo, mające co krok do czynienia z ogromnymi trudnościami finansowymi, skazuje się samo na niemożność podołania w praktyce reformie organizacyjnej, którą się projektuje.

2. Podział administracyjny musi być funkcjonalnym wyrazem życia kulturalnego, politycznego, społecznego i gospodarczego.

Podział administracyjny nie może być wynikiem tylko „geometrii administracyjnej" praktykowanej przy zielonym stoliku.

Podział administracyjny nie może rozrywać naturalnych jednostek terenowych, wynikających z ukształtowania geograficznego, z rozwoju historycznego, z potrzeb i wymagań gospodarczych, ze związków kulturalnych i ruchów demograficznych.

Stąd związek nowocześnie pomyślanego podziału administracyjnego z zagadnieniami regionalizmu, stąd jego nierozerwalna zależność od powiązań komunikacyjnych, stąd konieczność bacznego uwzględnienia rozkładu w terenie stałych ośrodków „ciążenia" zdolnych do wyodrębniania obszaru, na który rozciąga się ich siła atrakcyjna.

3. Funkcje administracji spełniane są w dużej mierze w centrach obsługi, mieszczących się w skupieniach miejskich, zaspokajających potrzeby kulturalne, polityczne, społeczne i gospodarcze ludności danych całości terenowych.

Skupienia te muszą więc promieniować na peryferie, zarówno ze względu na swoje centralne położenie, jak na ilość swych mieszkańców, zarówno ze względu na swoje powiązania komunikacyjne, jak na swą atrakcyjność kulturalną i gospodarczą.

Idzie więc o to, by umieć uwzględniać rozłożenie stałych ośrodków „grawitacyjnych" i — w ślad za tym — ustalać strefy regio-

nów przez szukanie granic „ciążenia" jako sfer wpływów odnośnych ośrodków na różne, uzupełniające się dziedziny życia zbiorowego. Momenty historyczne, geograficzne i polityczne muszą przy tym grać doniosłą rolę. Centra prowincjonalne muszą dysponować odpowiednim rezerwuarem materiału ludzkiego, niezbędnym dla normalnego rozwoju życia społecznego w jednostce podziału danego stopnia; istnienie takiego rezerwuaru musi być naturalne, bo wynikające z atrakcyjności ośrodka, a nie sztuczne t. zn. wynikające tylko ze skoncentrowania na miejscu napływowego elementu urzędniczego (por. z przed r. 1939 np. Nowogródek, Łuck czy Tarnopol). Od żywotności obranego ośrodka, od siły jego promieniowania na okolicę zależy w pierwszym rzędzie, czy cała podporządkowana mu jednostka podziału będzie żywotną całością terenową, wyodrębnioną naturalnie od innych analogicznych jednostek, czy też będzie zamierała lub prowadziła żywot czysto wegetatywny.

4. Wydaje się, że w skali Polski dopiero miasta liczące wyżej 100.000 osiadłej ludności stałej — mogą być a priori uznane za odpowiadające z grubsza wymaganiom stawianym miastom wojewódzkim. Wedle sumarycznego spisu ludności z r. 1946 takich miast jest w Polsce 11 (Szczecin, Poznań, Wrocław, Katowice, Kraków, Lublin,*) Warszawa, Łódź, Bydgoszcz, Gdańsk, Białystok)*). Wszystkie te ośrodki są pod względem geograficznym korzystnie rozmieszczone i stanowią poważne ogniska życia gospodarczego i kulturalnego oraz węzły komunikacyjne. Są to wszystko naturalne stolice regionalne, nadające się na siedziby urzędów wojewódzkich gdyż mogące w rzeczy samej zaspokoić istotne potrzeby mieszkańców województwa. Wymogom tym nie odpowiadają inne ośrodki proponowane obecnie na siedziby urzędów wojewódzkich (np. Siedlce lub Olsztyn). Zastępcze usytuowanie tych urzędów w takich przypadkowo dobranych ośrodkach miejskich skazuje z góry nowotworzone województwa na niedorozwój i wywołać musi sztuczne krzyżowanie się linij ciążenia. Jak poprzednio stwierdzono ludność miejscowa musi zaspakajać wtedy swoje potrzeby kulturalne i gospodarcze w skupieniach miejskich poza siedzibą urzędu wojewódzkiego, a bodaj nawet poza obszarem danego województwa ,równocześnie zaś miasto wojewódzkie zostaje z góry ograniczone do wypełniania funkcyj czysto administracyjnych, przez co staje się w poprzek naturalnym związkom terenowym.

W konsekwencji:

a) przekreślając kryteria podziału funkcjonalnego a operując — mniej lub więcej mechanicznie — geometrią administracyjną, akcen-

*) Chwilowo miasta te liczą poniżej 100.000 mieszkańców.

tuje się elementy porządkowo-biurokratyczne, co grozi dalszym postępem biurokratyzowania życia zbiorowego. Pamiętać bowiem trzeba, że ogromny rozrost agend administracyjnych i ogrom zmian zaszłych w tym przedmiocie od r. 1939 (zwłaszcza w związku z triumfem tez o gospodarce planowej) wymaga koniecznie zbliżania administracji do życia i dostosowania wszelkich jej form organizacyjnych właśnie do momentów funkcjonalnych. Inaczej proces „obcości“ administracji dla ludności będzie się pogłębiał, czego ujemne skutki nie dadzą na siebie czekać,

b) nastąpi wzmocnienie pozycji stolicy Państwa przez przerzucenie na stołeczny ośrodek dyspozycyjny wielkiej liczby funkcyj, wymagających repartycji między naturalne centra prowincjonalne. Szkodliwość takiego postawienia sprawy jest dwojaka. Z jednej strony następstwem jego musi być wzrost centralizmu, co wpłynie na stopniowe ograniczanie w praktyce zasad demokratycznych w rządzeniu państwem; przy systemie gospodarki planowej, mającym predyspozycję do autoratywnego rządzenia, osłabianie momentów demokratycznych może doprowadzić do eksploatacji życia zbiorowości dla tych czy innych doraźnych celów (czego przykłady widzieliśmy już nieraz w bliższej i dalszej przeszłości). Trzeba więc — przeciwnie — ze względów bardzo istotnych i zasadniczej natury, oprzeć podstawy przestrzenne gospodarki planowej o silne i zdolne do życia ośrodki regionalne, wyposażone w atrybucje autonomiczne a więc zdecentralizowane i samorządowe. Z drugiej strony następstwem obrania za ośrodki regionalne miejscowości niezdolnych do spełnienia tego zadania, musi być kontynuacja przedwojennego procesu wyjaławiania kraju na rzecz stolicy, absorbującej na swą korzyść wszystkie, obecnie tak nieliczne, siły twórcze Polski pod względem kulturalnym, politycznym, gospodarczym (por. w tym związku wywody T. Toeplitza w „Myśli Polskiej“ 1917). Trzeba więc — przeciwnie — podkreślać indywidualność ośrodków regionalnych, przeszkadzać „zamieraniu prowincji na kongestię stołeczną“ (por. Langrod op. cit. str. 77).

5. Jest rzeczą istotną i bardzo dużej wagi, aby siedziby urzędów wojewódzkich mogły stać się równocześnie — w zasadzie — siedzibą innych, niezespolonych, władz administracyjnych 2-giej instancji (w szczególności kolei, poczty, szkolnictwa, wojskowości, sądownictwa itd.) a ponadto np. dyrekcyj zjednoczeń przemysłowych i handlowych, regionalnych zarządów spółdzielni itp. Idzie tutaj o zerwanie z zasadniczym błędem cechującym podział administracyjny Państwa Polskiego z przed r. 1939, a mianowicie z nieuzgodnieniem podziału dla celów administracji ogólnej z podziałami dla celów poszczególnych działów administracji niezespolonej. W konsekwencji tego błędu widzieliśmy wtedy w Polsce stan taki, że istniało około

20 różnych podziałów wzajemnie ze sobą skłóconych, obok bowiem 17 województw mieliśmy np. 10 D. O. K., 12 izb skarbowych, 8 sądów apelacyjnych, 11 kuratoriów szkolnych, 9 dyrekcji P. K. P. i tyleż dyrekcji P. i T., 11 inspektoratów pracy, 14 okr. urzędów ziemskich, 10 izb przem.-handlowych, 17 izb rzemieślniczych, 13 izb rolniczych itd. itd. Ani więc pod względem obszaru (jako bazy właściwości miejscowej), ani co do siedziby władz 2-giej instancji, nie było żadnego uzgodnienia i wszystkie granice wzajemnie się przecinały składając się na istny chaos. Teoria i praktyka (por. Langrod op. cit. str. 87 n.) wysuwały zgodnie i uporczywie postulat zespolenia administracji jako całości pod względem terytorialnym t. zn. ustalenia jednolitych dla całego Państwa „granic wewnętrznych" z tym, że obszar jednostek podziału dla celów administracji niezespolonej — o ile się nie pokrywa z odpowiednią jednostką podziału dla celów administracji ogólnej, może stanowić jej wielokrotność (byle granice się nie krzyżowały!).

Łączy się z tym naturalny postulat niekrajania zagłębi (węglowego, roponośnego) między kilka województw, co utrudniało eksploatację (zwłaszcza przy braku gospodarki planowej). Województwa, będące zarazem jednostkami samorządu terytorialnego 3-go stopnia, nie mogą być zbyt słabe finansowo, gdyż nie mogłyby podołać swym zadaniom i byłyby zdane na życie z subwencyj i dopłat skarbowych. Badając izochrony i działy komunikacyjne poszczególnych miast wojewódzkich trzeba ustalić sieć komunikacyjną aby nie mnożyć niewspółmiernie kosztów łączności i nie skazywać ludności na dotkliwe straty na czasie w komunikowaniu się z władzami.

6. Pamiętać trzeba o zasadzie, że województwo nie ma pretendować do charakteru monogospodarczego, lecz z konieczności musi — zwłaszcza wobec obecnego ukształtowania gospodarczego Polski — mieć charakter wielogospodarczy t. zn. przemysłowy z uzupełnieniem rolniczym lub odwrotnie. Składa się na to wiele przyczyn rzeczowych, poruszanych wyczerpująco w literaturze przedmiotu. Próby tworzenia województw gospodarczo jednostronnych prowadzą do krajania terenu często w sposób fantastyczny i do jeszcze większego rozdrobnienia terenu. Tylko tworzenie województw jako „miniatur państwa" pojętego jako całość, może odpowiadać rzeczywistej potrzebie, spełnić wymagania wyżej pod 5) wykreślone i pozwoli ustalić podział jednolity całego państwa na niewielką ilość zwartych i przemyślanych wszechstronnie jednostek terenowych.

7. Trzeba skończyć — ale rozumnie — z refleksami podziału zaborczego z przed r. 1918. Wołanie o to jest głośne od lat dwudziestych bież. stulecia, ale wciąż zacieranie kordonów traktowane było formalnie. Przecinając stanowczo te dawne podziały, nie należy jednak odbiegać od przesłanek gospodarczych czy komunikacyjnych,

a należy pamiętać, że dla zasady nie można poświęcać interesów ludności. Idzie o pogodzenie tego celu z tworzeniem funkcjonalnego podziału nie rozrywającego całości terenowych.

8. Przerost centralizmu przeciwstawia się racjonalnej, urbanistycznej odbudowie stolicy. Nadmierne skupianie ludności w zburzonym mieście, zbytni napływ ludności żyjącej z obsługi, handlu, administracji (obserwowany już dzisiaj) jest zjawiskiem niepożądanym, gdyż strąca wielkie rzesze mieszkańców Warszawy w nieodpowiednie i niehigieniczne warunki życia. Współczesna urbanistyka nie jest bynajmniej zwolenniczką miast wielomilionowych, których obsługa nie jest rentowna a warunki mieszkaniowe nie są racjonalne. Najkorzystniejsze warunki obsługi i życia mają miasta od 100 do 500 tysięcy ludności, od rozmieszczenia i wielkości których zależy racjonalna struktura demograficzna państwa.

9. Nad podziałem administracyjnym państwa ciąży u nas w dużej mierze ciężar tradycji. Tradycja ta nie jest zazwyczaj dobra. Polska otrzymała w r. 1918 podział administracyjny jako pozostałość po różnych systemach administracyj zaborczych. Zabrakło odwagi decyzji, by w wolnej już Polsce z systemami tymi zerwać i całość scalić; zadawalniano się poprawkami idącymi po linii najmniejszego oporu. Dopiero w r. 1938 przystąpiono do reformy na większą skalę, ale ograniczonej do półn.-zach. części kraju. W międzyczasie zaszły zmiany kapitalne. Odpadły momenty narodowościowe, grające przed r. 1939 ważną rolę w tym zagadnieniu. Momenty te, ogniskujące się w dążności do zapewnienia przewagi żywiołowi polskiemu, stworzyły projekty dziwnie równoleżnikowo wyciągniętych województw (np. projekty Studnickiego lub Krauzego). Zdano sobie pozatem sprawę, jaśniej może niż przed wojną, z niebywałego znaczenia racjonalnego i jednolicie pomyślanego podziału administracyjnego dla obrony Państwa. Administracja, w związku z gospodarką planową, nabrała dzisiaj jeszcze większego znaczenia. Utworzenie i 4-stopniowa rozbudowa kolegiów kontroli społecznej w postaci rad narodowych podkreśliło znaczenie elementów terenowych i czynnika przyszłej decentralizacji administracyjnej. Waga usprawnienia administracji dla zachowania i rozwoju państwa bije dziś w oczy ze szczególną wyrazistością.

Zdanie sobie sprawy z tych wszystkich obciążeń z przed wojny i przemian powojennych decyduje o powodzeniu zamierzonej reformy.

Biorąc za punkt wyjścia wskazane wyżej 11 miast trzeba sięgnąć do zbadania t. zw. komunikacyjnego ruchu wahadłowego, przyjazdów codziennych, periodycznych i sporadycznych, znamionującego nam zasięg oddziaływania bezpośredniego danego centrum na okolicę. Orientacyjne znaczenie ma tu także rozkład jazdy autobusów,

wykazujących ruch dośrodkowy i pociągów podmiejskich; wyjdą przytem na jaw zagadnienia aprowizacji miasta z zewnątrz, dojazdów do pracy i do szkół, po zakupy i na targi etc. Znaczenie ma również zasięg szkół akademickich i wyższych, jako skupień elity kulturalnej oraz ośrodków nauki i nauczania (na 11 miast proponowanych, 8 ma już dziś wyższe zakłady naukowe). W ten sposób można ustalić pasy nie wykazujące w sposób zdecydowany swej przynależności do żadnego ośrodka; wzdłuż tych pasów szukać należy przyszłych granic województw z tym, że winny one — o ile możności — biec przez obszary o ekstenzywnej gospodarce np. góry, bagna, kompleksy leśne itd., a nie przecinać ani np. powiązanych ze sobą funkcjonalnie gmin, ani też okręgów targowych tworzących powiaty administracyjne. Warto przy szukaniu granic powrócić do map z 18 wieku, niektóre bowiem odcinki przetrwały już 200 lat, a więc zmiany polityczne mają charakter ustabilizowany. Jeżeli całkowicie centryczne położenie miasta wojewódzkiego w środku obszaru jest nieosiągalne, a jest ono objawem dodatnim, to dobrze jest jeżeli odchylenie zwrócone jest w stronę stolicy państwa. Zbudowanie komunikacyjnego pierścienia wodnego opartego o Odrę i Wisłę sprawi, że szereg miast wojewódzkich będzie leżało bezpośrednio na pierścieniu; przez te ośrodki przejść winny magistrale lądowe i szlaki tranzytowe, skupiać w nich wypada przemysł przetwórczy, warsztaty reparacyjne wysokiej specjalności itp., jak również instytucje kulturalne (teatry, biblioteki, zakłady naukowe itd.).

Wyniki studiów teoretycznych musi się koniecznie skontrolować w terenie, a projekty szczegółowe przedyskutować z miejscową ludnością. Inaczej zmiany o charakterze kapitalnym mogą okazać się przedwczesne i nieprzemyślane. Póki się więc nie dokona najbardziej koniecznych studiów i prac przygotowawczych, lepiej zadowolnić się dokonaniem najniezbędniejszych poprawek dorywczych, czekając z reformą (ewent. rozłożoną na odpowiednio ustalone etapy) do wyczerpującego opracowania najbardziej właściwego podziału.

Dr MARIAN BUSZYŃSKI

NOWA SYTUACJA PRAWNA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Stosunki prawne pracowników państwowych zostały po zakończeniu wojny tymczasowo unormowane dekretem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 27 grudnia 1944 r. (poz. 89 D. Ust. *) Dekret ten wprowadził szereg odchyleń od postanowień ustaw normujących prawa i obowiązki pracowników państwowych mając na celu stworzenie norm dostosowanych do warunków wywołanych wojną i czyniących zadość wytworzonym tymi warunkami potrzebom.

Wspomnienie odchylenia szły w następujących kierunkach:

a) wprowadziły możność przenoszenia pracowników państwowych (oprócz sędziów, prokuratorów, asesorów i aplikantów sądowych) do innych działów zarządu państwowego;

b) wprowadziły tzw. dodatki wyrównawcze do uposażenia dla pracowników dawnych i nowoprzyjętych, zajmujących stanowiska, do których przywiązana jest wyższa grupa uposażenia, niż grupa przez danego pracownika posiadana;

c) nadały charakter stałych funkcjonariuszów państwowych w rozumieniu ustawy z 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej pracownikom nowoprzyjętym, — bez odbycia przez nich jednorocznej służby przygotowawczej (praktyki) i bez złożenia egzaminu praktycznego;

d) zrównały pracowników kontraktowych ze stałymi funkcjonariuszami państwowymi pod względem obciążeń i zwolnień z tytułu podatków i innych opłat publiczno-prawnych oraz pod względem korzystania z wszelkich świadczeń przysługujących tym funkcjonariuszom;

---

*) Postanowienia tego dekretu omówione zostały w Nr. 1 — 3 „Gazety Administracji" z 1945 r. w artykule Dr M. Buszyńskiego „Zmiany w sytuacji prawnej funkcjonariuszów państwowych".

e) nadały władzom naczelnym prawo zmienienia (w ciągu roku od wejścia dekretu w życie) grupy uposażenia i stanowiska służbowego funkcjonariusza państwowego tudzież przeniesienia go w stan spoczynku lub zwolnienia ze służby bez zachowania warunków i terminów przewidzianych w obowiązujących przepisach ustawowych;

f) nadały władzom naczelnym (na okres 3 lat) prawo zaliczania funkcjonariuszów państwowych do wyższych kategorii i grup uposażenia bez względu na posiadane wykształcenie i prawo zwalniania ich od składania egzaminu urzędniczego.

Postanowienia powyższego dekretu grudniowego zostały obecnie d e k r e t e m z 14 m a j a 1946 r. o t y m c z a s o w y m u n o r m o w a n i u s t o s u n k u s ł u ż b o w e g o f u n k c j o n a r i u s z ó w p a ń s t w o w y c h (poz. 139 Dz. Ust.) uchylone przy czym dekret z 14 maja 1946 r. wprowadzony został w życie z mocą obowiązującą od 29 grudnia 1945 r.

Postanowienia nowego dekretu normują z jednej strony zagadnienia których dekret grudniowy w ogóle nie normował jak np sprawę należności uposażenia za czas wojny, z drugiej zaś strony wprowadzają istotne odchylenia od postanowień dekretu grudniowego.

Nowy dekret, tak jak i dekret grudniowy, odnosi się nietylko do funkcjonariuszów państwowych w ścisłym znaczeniu tj. pracowników objętych ustawą z 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej, ale odnosi się on również do sędziów, prokuratorów, asesorów i aplikantów sądowych, a nadto do tych pracowników przedsiębiorstw, zakładów i instytucji państwowych, których stosunek służbowy ma charakter publiczno-prawny i n i e j e s t u n o r m o w a n y o d m i e n n i e w p r z e p i s a c h s z c z e g ó l n y c h. Natomiast przepisy nowego dekretu nie odnoszą się do profesorów i pomocniczych sił naukowych w państwowych szkołach akademickich oraz nauczycieli, jak również do wojska i służby bezpieczeństwa publicznego, w tym Milicji Obywatelskiej, Straży Więziennej i Granicznej.

Tak samo też jak dekret grudniowy, pokreśla i nowy dekret, że stosunek służbowy i zasady zaszeregowania objętych nim funkcjonariuszów państwowych regulują nadal ze zmianami wynikającymi z dekretu właściwe przepisy prawne obowiązujące w dniu 1 września 1939 r. z późniejszymi zmianami, a więc m. in ustawa z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej.

Dekret z 14 maja 1946 r. reguluje sprawy:

a) zaliczenia czasu służby do dnia 1 września 1939 r. oraz okresu późniejszego (art. 3),

b) ponownego przyjęcia do służby zgłaszających się funkcjonariuszów państwowych (art. 4 — 6),
c) uposażenia za czas wojny (art. 7),
d) przyznania t. zw „dodatków wyrównawczych" do uposażenia (art. 8),
e) praw pracowników kontraktowych (art. 9),
f) zmiany grupy uposażenia i stanowiska służbowego (art. 10),
g) zwolnienia od egzaminu praktycznego (art. 10, 11),
h) przeniesienia w stan spoczynku i zwolnienia ze służby (art. 10).

Zaliczenie czasu słuzby. Dekret grudniowy regulował sprawę zaliczenia funkcjonariuszom państwowym czasu służby przedwojennej jedynie częściowo, zapewniając zaliczenie jej funkcjonariuszom którzy zgłosili się ponownie do służby w okresie od 22 lipca 1944 r. do dnia wejścia dekretu w życie i zostali do niej przyjęci. Poza tym dekret ten nie zawierał postanowień co do ewent. zaliczenia jej funkcjonariuszom, którzy zgłosili się później lub też w ogóle się nie zgłosili.

Nowy dekret normuje już sprawę zaliczania czasu służby przedwojennej wyczerpująco. W szczególności postanawia on, że funkcjonariuszowi państwowemu zalicza się czas służby przedwojennej już zaliczony lub zaliczalny według obowiązujących w tym przedmiocie przepisów — o ile zgłosił się on ponownie do służby państwowej, choćby nie został do niej przyjęty, w okresie od 22 lipca 1944 r. począwszy — najpóźniej w ciągu trzech miesięcy od ogłoszenia dekretu (tj. do 5 września 1946 r.) lub też od ustania przeszkody, uniemożliwiającej zgłoszenie się do służby (np. pobyt w niewoli, niemożność powrotu do kraju itp.).

Natomiast funkcjonariusz państwowy, który w powyższym terminie nie zgłosił się ponownie do służby, traci prawo do zaliczenia mu służby przedwojennej.

Przyjąć należałoby, że traci on to prawo nawet wtedy, gdyby zgłosiwszy się po upływie powyższego terminu do służby, został do niej przyjęty.

Zarazem przewiduje dekret możliwość zaliczenia również do czasu służby okresu do dnia 1 września 1939 r. tj. okresu wojennego, postanawiając, że warunki i tryb zaliczenia tego okresu do służby określi rozporządzenie Rady Ministrów.

Ponowne przyjęcie do służby. Przyjęcie lub nieprzyjęcie ponownie do służby zgłaszającego się funkcjonariusza pozostawione jest całkowicie swobodnemu uznaniu władzy. Ze względu na przepis art. 75 rozp. o post. admin. decyzja odmawiająca przyjęcia nie wymaga uzasadnienia faktycznego.

Odmowę ponownego przyjęcia uważa się za zwolnienie funkcjonariusza państwowego ze służby z zachowaniem nabytych praw emerytalnych.

Oczywista nie wyłącza to dopuszczalności pozbawienia odnośnego funkcjonariusza praw emerytalnych w drodze postępowania dyscyplinarnego lub karnego o ile dopuścił się on czynów uzasadniających wdrożenie takiego postępowania.

Z powyższych postanowień dekretu (art. 3 i 5) wynika zatem że zgłoszenie się ponowne funkcjonariusza państwowego do służby we wskazanym wyżej terminie, nawet gdyby nie został on do niej przyjęty, pociąga za sobą:

a) zaliczenie mu czasu służby do dnia 1 września 1939 r.,

b) zaliczenie mu do czasu służby okresu od 1 września 1939 r. o ile będzie on odpowiadał warunkom określonym w odnośnym rozporządzeniu Rady Ministrów,

c) zachowanie nabytych przez funkcjonariusza praw emerytalnych.

Zgłoszenie się ponowne do służby ma nastąpić u „władzy służbowej", a zatem u władzy, w której funkcjonariusz ostatnio pełnił służbę, wzgl. u władzy przełożonej. Jeżeliby zaś wskutek zmian zaszłych w organizacji władz i urzędów nie było obecnie takiej władzy służbowej, lub jej działalność nie została wznowiona, wówczas właściwym do sprawowania czynności władzy służbowej jest Prezes Rady Ministrów.

Rozważenia przy tym wymaga kwestia, czy zgłoszenie się funkcjonariusza państwowego do służby w innej władzy państwowej, niż władza, w której pełnił on służbę przed wojną, — a wypadki takie nieraz się zdarzały — pociąga za sobą również wymienione wyżej następstwa zgłoszenia się do służby.

Otóż jeżeli na skutek takiego zgłoszenia się funkcjonariusz państwowy został przez ową władzę przyjęty do służby, a przy zgłoszeniu się podał, iż poprzednio pełnił służbę w innej władzy państwowej, — to należałoby dojść do wniosku, że powyższe zgłoszenie się do służby pociąga za sobą zarówno zaliczenie mu poprzednich lat służby jak i zachowanie nabytych przez nią praw emerytalnych. Przemawiają za tym zarówno względy słuszności, jak i okoliczność, że chodzi tu o kontynuowanie tej samej służby państwowej, jakkolwiek w innej władzy, czy nawet w innym dziale zarządu państwowego pełnionej.

Jeżeli zaś funkcjonariusz państwowy nie został do służby przyjęty, wówczas ponowne jego zgloszenie się do służby powinna władza zgodnie z art. 2 ust. 3 rozp. o postępowaniu administracyjnym bądź skierować do władzy właściwej, bądź też zwrócić mu odnośne zgłoszenie ze wskazaniem władzy, do której powinien się zgłosić.

Uposażenie za czas wojny. Dekret z 14 maja 1946 r. postanawia, że funkcjonariuszowi państwowemu ani jego rodzinie nie służy prawo do uposażenia za okres od dnia 1 września 1939 r. do dnia ponownego objęcia służby państwowej (tj. do dnia ponownego przyjęcia go do tej służby).

Nawet więc w warunkach, w których w myśl art. 3 ust. 3 dekretu okres powyższy mógłby być według odnośnego rozporządzenia Rady Ministrów zaliczony do czasu służby, — prawo do uposażenia za ten okres nie przysługuje.

Dodatek wyrównawczy do uposażenia. Dekret z 14 maja 1946 r postanawia, — podobnie jak dekret grudniowy — że funkcjonariuszowi państwowemu przyjętemu po dniu 22 lipca 1944 r. do służby na stanowisko, do którego przywiązana jest wyższa grupa uposażenia, bez zaawansowania do tej grupy, może władza służbowa przyznać „dodatek wyrównawczy" w wysokości różnicy między posiadaną grupą uposażenia a grupą przywiązaną do spełnianej funkcji, oraz przynależne do tej funkcji dodatki.

Prawo do przyznawania „dodatku wyrównawczego" służyło według dekretu grudniowego Kierownikowi Resortu, a więc odnośnemu Ministrowi, — obecnie przysługuje ono władzy służbowej, a więc tej władzy, która uprawniona jest do przyjęcia danego funkcjonariusza do służby (art. 4 dekretu).

Prawa pracowników kontraktowych. Analogicznie jak w dekrecie grudniowym, zostali pracownicy kontraktowi zrównani i w nowym dekrecie z mianowanymi na stałe funkcjonariuszami państwowymi pod względem:

a) obciążeń z tytułu podatków i innych opłat publiczno-prawnych a więc i zwolnień od nich, oraz

b) korzystania ze wszelkich świadczeń z wyjątkiem emerytalnych.

Zmiana grupy uposażenia i stanowiska służbowego. Nowy dekret, podobnie jak dekret grudniowy, nadaje władzy naczelnej (właściwym ministrom) prawo do zmiany, a więc podwyższenia lub obniżenia posiadanej grupy uposażenia i stanowiska służbowego funkcjonariusza państwowego bez zachowania warunków przewidzianych w odnośnych przepisach, a więc m. in. w ustawie z 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej. Uprawienie to służy władzy naczelnej jedynie w okresie do dnia 31 grudnia 1947 r. Według dekretu grudniowego uprawnienie powyższe służyło władzy naczelnej w ciągu roku od daty wejścia dekretu tego w życie. Dodać należy, że o ile chodziłoby o podwyższenie grupy uposażenia wzgl. stanowiska służbowego z równoczesną zmianą kategorii na kategorię I, to taka zmiana wymagałaby zgody Prezesa Rady Ministrów (art. 11 ustawy z 17 lutego 1922 oraz art. 11 dekretu majowego).

Zwolnienia od egzaminu praktycznego. Dekret grudniowy nadawał władzom naczelnym m. in. prawo zwalniania funkcjonariuszów państwowych od obowiązku składania egzaminów praktycznych. Prawo to służyło władzom naczelnym w ciągu lat trzech od daty wejścia w życie tego dekretu. Nowy dekret normuje powyższą sprawę o tyle odmiennie, że uprawnienie odnośne nadaje władzom naczelnym na okres do dnia 31 grudnia 1947 r. oraz że uzależnia zwolnienie od egzaminu od zgody Prezesa Rady Ministrów w tych przypadkach, w których jest ona wymagana w odnośnych przepisach prawnych.

Ponieważ więc według § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1935 r. (poz. 592 Dz. Ust.) uprawnienie władz naczelnych do zwalniania od egzaminów praktycznych kandydatów na urzędników I, II, i III kategorii o tyle jest ograniczone, że zwolnienie od egzaminu kandydatów na stanowiska I i II kategorii wymaga zgody Prezesa Rady Ministrów, przeto co do tych kandydatów obecnie wymagana jest nadal ta zgoda — odmiennie niż według przepisów dekretu grudniowego.

Przeniesienie w stan spoczynku i zwolnienie ze służby. Analogicznie jak dekret grudniowy nadaje nowy dekret władzom naczelnym w okresie do dnia 31 grudnia 1947 r. prawo do przenoszenia funkcjonariuszów państwowych w stan spoczynku oraz zwalniania ich ze służby po uprzednim 3-miesięcznym wypowiedzeniu, z zachowaniem przysługujących praw emerytalnych — bez zachowania warunków i terminów przewidzianych w odnośnych przepisach służbowych. Przeniesienie funkcjonariusza państwowego w stan spoczynku zatem nastąpić może w wyżej wymienionym okresie bez przestrzegania warunków określonych m. in. w art. 28 i 29 ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 r. (poz. 160 Dz. Ust. z 1934 r.). Zarówno więc przeniesienie funkcjonariusza państwowego w stan spoczynku na jego własną prośbę, jak i z urzędu nastąpić może w powyższym okresie bez względu na stan zdrowia, wiek i inne warunki, od których ustawa emerytalna uzależnia możność przeniesienia w stan spoczynku.

— — — — — —

Z zestawienia przepisów dekretu grudniowego i dekretu z 14 maja 1946 r. wynika, że oprócz odchyleń od postanowień dawniejszych, które już wyżej omówiono, zachodzą między oboma dekretami następujące dalsze jeszcze istotne różnice, a w szczególności:

Dekret grudniowy nadawał władzy prawo przenoszenia funkcjonariuszów państwowych dla dobra służby do innych

działów zarządu państwowego. Dekret z 14 maja 1946 r. takiego uprawnienia władzy już nie przewiduje, wobec czego obecnie w myśl art. 52 i 53 ustawy z 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej władza naczelna może przenosić funkcjonariuszów państwowych dla dobra służby na inne stanowiska służbowe tylko w tym samym dziale zarządu państwowego, do innego zaś działu zarządu państwowego tylko na własną ich prośbę.

Następnie dekret grudniowy nadawał wszystkim nowym pracownikom, którzy wstąpili do służby państwowej po dniu 22 lipca 1944 r. a nie byli przed tym funkcjonariuszami państwowymi, charakter stałych funkcjonariuszów w rozumieniu art. 5 ustawy z 17 lutego 1922 r. Nowy dekret z 14 maja 1946 r. postanowienia takiego nie zawiera.

Wreszcie dekret grudniowy upoważniał władze naczelne do zaliczania funkcjonariuszów państwowych do wyższych kategorii bez względu na posiadane wykształcenie. Nowy dekret nie przewiduje już takiego uprawnienia władzy naczelnej, — wobec czego obecnie w kwestii mianowania osób nie posiadających przepisowego wykształcenia na stanowiska wyższych kategorii mają pełne zastosowanie przepisy art. 11 ustawy z 17 lutego 1922 r. W szczególności właściwa władza naczelna może zamianować osobę nie mającą wymaganego poziomu wykształcenia na stanowiska II lub III kategorii, zaś mianowanie na stanowiska I kategorii wymaga w tych przypadkach zgody Prezesa Rady Ministrów.

Jak już wyżej zaznaczono, dekret z 14 maja 1946 r. wszedł w życie z dniem ogłoszenia (tj. z dniem 5 czerwca 1946 r.) z mocą obowiązującą od dnia 29 grudnia 1945 r., a równocześnie utracił moc obowiązującą dekret grudniowy. Ponieważ ten ostatni dekret wszedł w życie 29 grudnia 1944 r. (z mocą obowiązującą niektórych zawartych w nim postanowień od dnia 1 sierpnia 1944 r.) przeto w okresie od 29 grudnia 1945 r. do dnia 5 czerwca 1946 r. stosowane były w praktyce postanowienia dekretu grudniowego, który w okresie tym obowiązywał, podczas gdy na tenże okres obecnie została rozciągnięta moc obowiązująca postanowień nowego dekretu.

Nasuwa się zatem zagadnienie, jakie następstwa prawne pociąga za sobą stworzona tym sytuacja prawna. W szczególności rozważenia wymaga kwestia legalności i skutków prawnych decyzji władz powziętych we wspomnianym okresie zgodnie z przepisami dawnego dekretu, które jednak nie odpowiadają przepisom dekretu nowego.

Otóż nie może ulegać wątpliwości, że decyzje takie muszą być uważane za legalne, zostały bowiem wydane zgodnie

z obowiązującymi w czasie ich wydania przepisami prawnymi. O ile natomiast chodzi o ich obecne skutki prawne, to muszą być one oceniane na podstawie przepisów dekretu nowego, skoro obecnie w powyższym okresie nie przepisy dawnego dekretu lecz nowego mają moc obowiązującą.

O ile więc ustawa z 17 lutego 1922 r. lub postanowienia nowego dekretu przewidują pewnego rodzaju decyzje, a zatem uznają ich skutki prawne, to decyzjom tego rodzaju, jakkolwiek wydanym w innym trybie niż tryb obecnie obowiązujący nie możnaby i obecnie odmówić prawnej skuteczności. Natomiast w wypadkach, w których wydawanie pewnych decyzji było wprawdzie przewidziane w dawnym dekrecie, a natomiast nie jest wogóle przewidziane w ustawie z 17 lutego 1922 r., ani w nowym dekrecie, musi się dojść do wniosku, że tego rodzaju decyzje, jakkolwiek legalnie wydane, utraciły już swoją prawną skuteczność, skoro obowiązujące przepisy wydawania takich decyzji wogóle nie przewidują.

Wobec tego np. przeniesienie funkcjonariusza państwowego dla dobra służby do innego działu zarządu państwowego, przeprowadzone według dawnego dekretu bez jego prośby, należy uznać za legalne, jakkolwiek nastąpiło ono w innym trybie, niż tryb przewidziany w ustawie z 17 lutego 1922 r., przewidującej takie przeniesienie tylko na prośbę odnośnego funkcjonariusza. Zarazem przeniesienie to zachowa i obecnie swą prawną skuteczność, ustawa z 17 lutego 1922 r. bowiem uznaje dopuszczalność przeniesienia do innego działu zarządu państwowego, a tylko odmiennie normuje tryb tego rodzaju przeniesienia. Podobnie np. zaliczenie do wyższej kategorii, albo zwolnienie od egzaminu praktycznego, dokonane na podstawie dawnego dekretu przez władzę naczelną, należy uważać niewątpliwie za legalne, nawet w wypadkach, gdy obecnie decyzja taka uzależniona jest od zgody Prezesa Rady Ministrów. Okoliczność ta nie może bowiem mieć wpływu na ocenę legalności decyzji wydanej w trybie obowiązującym w czasie wydania. Nie można też odmówić takiej decyzji prawnej skuteczności i obecnie, skoro ustawa z 17 lutego 1922 r. wzgl. nowy dekret przewidują zarówno możnosć zaliczenia do wyższej kategorii, jak i zwolnienia od egzaminu.

Inaczej natomiast przedstawia się sprawa, gdy chodzi o decyzje, z którymi dawny dekret łączył skutki prawne nie przewidywane przez ustawę z 17 lutego 1922 r., ani przez nowy dekret. Chodzi tu w szczególności o charakter służby nowoprzyjętych w wyżej wymienionym okresie (tj. od 29 grudnia 1945 r.) funkcjonariuszów państwowych, którzy przed tym funkcjonariuszami państwowymi nie byli. Według dekretu grudnio-

wego uważani oni byli za funkcjonariuszów s t a ł y c h w rozumieniu art. 5 ustawy z 17 lutego 1922 r. Ponieważ więc nowy dekret nie zawiera już odnośnego postanowienia, a obowiązuje od 29 grudnia 1945 r., — przeto jakkolwiek przyjęcie tych funkcjonariuszów do służby było legalne, jednak skutek prawny tego przyjęcia, tj. uważanie ich za s t a ł y c h, obecnie już odpada, a charakter odnośnego stosunku służbowego musi być oceniany na podstawie przepisów ustawy z 17 lutego 1922 r.

ANTONI TESKI

O PLANOWYM ZAGOSPODAROWANIU PRZESTRZENNYM KRAJU

Nie tylko w pracy zawodowej, lecz także w swym życiu prywatnym wszyscy mamy jakiś plan działania. Planem tym obejmujemy, zależnie od okoliczności, krótszy lub też dłuższy okres czasu, a indywidualne nasze zdolności decydują o stopniu doskonałości naszego planowania. Im lepiej ocenimy przy tym istotne okoliczności faktyczne, stanowiące podstawy naszego planu, im trafniejsze wysnujemy stąd wnioski co do dalszego naszego postępowania, im lepiej potrafimy przewidzieć wszystkie te warunki, w jakich plan nasz będzie przez nas realizowany, tym doskonalszy będzie stworzony przez nas plan i tym pewniejsze jego powodzenie. Kto postępuje według dobrze przemyślanego planu ma niewątpliwie większe szanse przeprowadzenia swych zamierzeń niż ten, kto działa dorywczo pod presją okoliczności zmuszających go do podejmowania ważnych dla niego kroków bez dostatecznego przemyślenia ich skutków. Krótko mówiąc, nie improwizacja lecz planowanie powinno być zasadą naszego działania.

Zasada ta jest tym słuszniejsza w życiu państwowym, gdyż skutki naszego działania dotykają wtedy nie tylko nas samych, ale razem z nami całe społeczeństwo. Dlatego też wszyscy, którzy zajmują w Państwie naczelne stanowiska, muszą działać według z góry obmyślonego planu, a w państwach demokratycznych przyjęty jest zwyczaj, że ten swój plan działania przedstawiają parlamentowi do aprobaty. Występuje wówczas Prezes Rady Ministrów i zaznajamia parlament z programem Rządu, czyli informuje przedstawicieli narodu o zasadniczych zamierzeniach Rządu w poszczególnych dziedzinach życia narodowego, społecznego i gospodarczego. Dzieje się to zazwyczaj przy sposobności rozpatrywania przez parlament preliminarza budżetowego, który nie jest niczym innym niż ujętym w cyfry planem działania Rządu na najbliższy rok. W życiu państwowym nie wystarcza jednak planowanie tylko na jeden rok naprzód. Planem działania trzeba obejmować dłuższe okresy czasu. Jeżeli np. ZSRR w stosunkowo krótkim czasie osiągnął w wielu dzie-

dzinach tak poważne rezultaty i potrafił w ostatniej wojnie nietylko powstrzymać napór niemiecki, lecz nawet z wojny tej wyjść zwycięsko, to w niemałym stopniu sukces ten zawdzięcza swoim tak często niedocenianym planom pięcioletnim, które dobrze przemyślane i konsekwentnie przeprowadzone pozwoliły mu odpowiednio wykorzystać wszystkie te możliwości, jakie posiadał.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że po wojnie i okupacji, która nas tak strasznie wyniszczyła, stoją przed nami olbrzymie zadania. Chcąc je wykonać, musimy stworzyć sobie również plan działania. Jest to zadaniem władz naczelnych, a więc poszczególnych ministerstw, gdzie plany takie powinny być opracowane na pewien okres czasu we wszystkich dziedzinach życia zbiorowego, o ile dla ich opracowania nie zostały lub nie zostaną stworzone specjalne urzędy.

Jednym z takich specjalnych urzędów jest Centralny Urząd Planowania przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów, utworzony dekretem z 10.11.1945 r. (poz. 298 Dz. Ust.). Głównym jego zadaniem jest opracowywanie państwowych okresowych planów gospodarczych i koordynowanie gospodarczej działalności poszczególnych ministerstw. Zakres działania tego urzędu ogranicza się przeto do dziedziny gospodarczej.

Ponadto dekretem z 2.4.1946 r. (poz. 109 Dz. Ust.) utworzony został Główny Urząd Planowania Przestrzennego, który wraz z podległymi mu regionalnymi dyrekcjami i miejscowymi urzędami planowania przestrzennego powołany jest do sporządzenia planów zagospodarowania przestrzennego kraju, czyli do ustalenia, w jaki sposób należy podzielić kraj na jednostki administracyjne (województwa, powiaty, gminy), jak ułożyć sieć komunikacyjną, jak rozmieścić różnego rodzaju ośrodki i wreszcie, jakie tereny należy przeznaczyć na cele rolnictwa, leśnictwa, górnictwa, przemysłu itd.

Dekret odróżnia trzy rodzaje planów zagospodarowania przestrzennego: plan krajowy, plany regionalne i plany miejscowe. Wszystkie te plany muszą być opracowane w dostosowaniu do wieloletnich planów gospodarczych i inwestycyjnych, ustalonych w trybie przewidzianym przez odnośne przepisy, a wszystkie poczynania, zarówno publiczne jak i prywatne, w zakresie użycia terenu i rozmieszczenia ludności powinny być dostosowane do postanowień planów zagospodarowania przestrzennego. Oznacza to, że skoro jakiś teren przeznaczony został w planie zagospodarowania przestrzennego na pewien określony cel (np. na rolnictwo lub na osiedla podmiejskie), niewolno go używać na inne cele, chyba że plan zostanie odpowiednio zmieniony. Minister Odbudowy upoważniony jest do ogłaszania rozporządzeń, w których ustala warunki, jakim powinny odpowiadać plany zagospodarowania przestrzennego oraz wydaje przepisy o sposobie sporządzania tych planów.

Najogólniejszym spośród wymienionych planów jest plan krajowy, nie tylko dlatego, że obejmuje cały kraj, chociaż objęcie nim części obszaru Państwa jest także dopuszczalne, lecz przede wszystkim z tego powodu, że musi to być z natury rzeczy plan ramowy, który tylko w ogólnych zarysach ustala pewne zasadnicze, podstawowe sprawy, pozostawiając ustalenie szczegółów planom regionalnym i miejscowym. Plan krajowy ustala więc: przeznaczenie terenów na potrzeby rolnictwa, leśnictwa, górnictwa, przemysłu, gospodarki wodnej, kultury, oświaty, zdrowia, wypoczynku i na rezerwaty przyrody, dalej rozmieszczenie ludności i sieć głównych ośrodków miejskich, co do których musi także określić podstawy ich rozwoju i funkcje, jakie dany ośrodek ma pełnić w ogólnym organizmie kraju (np. miasto portowe lub fabryczne). Dalej plan krajowy ustala sieć obsługi w dziedzinie komunikacji, energetyki i telekomunikacji i wreszcie podział obszaru kraju na regiony, które będą stanowiły podstawę do jednolitego podziału administracyjnego Państwa.

Plany regionalne wchodzą już w pewne szczegóły i ustalają przeznaczenie terenów na osiedla, oznaczając przy tym podstawy ich rozwoju, ich funkcje administracyjne, gospodarcze, lecznicze, naukowe i inne oraz przybliżoną liczbę mieszkańców, ustalają dalej, jakie tereny przeznaczone są na rezerwaty przyrody lub na cele kulturalno-zabytkowe, na parki publiczne, ośrodki wypoczynkowe i turystyczne oraz ośrodki sportowe i wychowania fizycznego, jakie tereny na gospodarkę rolną, leśną i hodowlaną, jakie na cele górnicze i przemysłowe, oznaczając przy tym rodzaje górnictwa i przemysłu. Dalej plany te ustalają, gdzie mieścić się mają podstawowe urządzenia energetyczne i wodne, jak mają przebiegać szlaki komunikacji lądowej, wodnej i powietrznej o znaczeniu państwowym lub regionalnym wraz z urządzeniami pomocniczymi jak np. dworce kolejowe i autobusowe, lotniska cywilne, stacje benzynowe itd., a także ustalają, jakie tereny są przeznaczone na cele obrony Państwa. W końcu plany te dzielą obszar regionu na powiaty i gminy. Plany regionalne sporządza się na podstawie planu krajowego. Obejmują one zasadniczo cały region, mogą być jednak sporządzone także tylko dla jego części.

Najszczegółowsze są oczywiście plany miejscowe. Plany takie sporządza się dla poszczególnych osiedli bądź już istniejących bądź dopiero projektowanych. Mogą być one jednak sporządzane także dla części osiedli lub dla kilku osiedli łącznie, jeżeli np. osiedla te mimo odrębności nazw stanowią pewną całość, jak to często się zdarza z osiedlami podmiejskimi.

Plany miejscowe sporządza się na podstawie planów regionalnych. Jeżeli jednak nie ma jeszcze prawomocnego planu regionalne-

go, na którym możnaby się oprzeć, wówczas plan miejscowy winien być sporządzony na podstawie wytycznych regionalnej dyrekcji planowania przestrzennego i w zakresie, jaki jest konieczny do jego sporządzenia, objąć także rozwiązanie zagadnień należących w zasadzie do planu regionalnego, a więc np. ustalić, gdzie ma stanąć elektrownia, zasilająca swym prądem także szereg innych osiedli lub jak ma przebiegać nowoprojektowana linia kolejowa itp. W planie miejscowym oznaczone być muszą przede wszystkim projektowane granice każdego osiedla. Dalej należy w nim ustalić tereny przeznaczone na zespoły mieszkaniowe z podziałem na poszczególne tereny mieszkaniowe, nadto tereny pod budynki i urządzenia użyteczności publicznej, tereny na cele kulturalno-oświatowe, kultu religijnego i współżycia społecznego, tereny pod zakłady przemysłowe uciążliwe dla otoczenia, pod ośrodki biurowo-handlowe itd., tereny na place publiczne, parki, skwery, ogrody, place sportowe i podobne urządzenia, tereny przeznaczone na gospodarkę rolną, leśną i hodowlaną, a także przeznaczone na cele górnicze i przemysłowe, przy czym oznaczyć należy rodzaj górnictwa lub przemysłu oraz warunki techniczne, jakim istniejące lub nowoznoszone zakłady mają czynić zadość, aby usunąć lub zmniejszyć ich uciążliwość dla otoczenia, wreszcie winny być w planie tym ustalone tereny na drogi i inne linie komunikacyjne (np. tramwaje) wraz z urządzeniami pomocniczymi. Oczywiście nie wszystkie te rodzaje terenów muszą figurować w każdym planie miejscowym. Które z nich tam się znajdą, zależeć będzie od charakteru danego osiedla i jego rozmiarów (wieś mniejsza lub większa, małe lub większe miasto, osada fabryczna, osiedle robotnicze w pobliżu większego skupiska przemysłowego, osiedle letniskowe, miejscowość klimatyczna, uzdrowisko itd). Poza tym w planie miejscowym oznaczyć należy linie rozgraniczające poszczególne tereny zależnie od ich przeznaczenia, a więc np. ulice i przylegające do nich tereny budowlane, albo place lub parki itd. Ponadto plany miejscowe powinny ustalać sposób zabudowania terenów, a więc przede wszystkim oznazcząć linie zabudowania, jakich nie mogą przekroczyć wznoszone budynki, dalej ilość kondygnacyj budynków oraz dopuszczalnego odsetka zabudowanej powierzchni terenu, nadto zarys pionowy oraz zasady architektonicznego ukształtowania budynków, ich części i ogrodzeń, a także rodzaju zabudowy (zabudowa zwarta, grupowa, szeregowa, blokowa wolno-stojąca lub mieszana, ogniotrwała lub nieogniotrwała), wreszcie charakter zabudowy dla poszczególnych zespołów budynków. W końcu plany te powinny ustalać minimalną powierzchnię działek budowlanych ogrodniczych, rolnych i innych, tworzonych przy parcelacji lub scalaniu na cele budowlane, oraz poprzeczne i podłużne

profile ulic i dróg, sieć wodociągową i kanalizacyjną, a także okresy i sposoby realizacji planu.

Jak widzimy, te trzy rodzaje planów zagospodarowania przestrzennego stanowią pewną organiczną całość, która obrazować ma nasz kraj, jak go sobie przedstawiamy w przyszłości. Opracowanie tych planów wymagać będzie oczywiście dużego nakładu pracy i potrwać musi czas dłuższy. Dla tego też powołane zostały do życia specjalne urzędy, które tę pracę mają wykonać. Są nimi—jak wspomniano—Główny Urząd Planowania Przestrzennego oraz regionalne dyrekcje i miejscowe urzędy planowania przestrzennego.

Na czele Głównego Urzędu Planowania Przestrzennego, którego siedziby w dekrecie nie ustalono, stoi przezes mianowany przez Prezydenta Krajowej Rady Narodowej na wniosek Rady Ministrów. Do zadań tego urzędu należy przede wszystkim sporządzenie planu krajowego i wyrażanie zgody na plany regionalne. Dalej urząd ten przeprowadza kontrolę, czy inwestycje i podejmowane budowy zgodne są z planem krajowym, przyczym ma on prawo zawieszać roboty prowadzone niezgodnie z tym planem i orzekać co do potrzeby przywrócenia stanu pierwotnego, jeżeli wykonanie robót niezgodne jest bądź z planem krajowym, bądź regionalnym lub miejscowym. Wreszcie urząd ten ustala terminy, w jakich należy sporządzić plany miejscowe i udziela opinii w zakreie planowania przestrzennego.

Regionalne dyrekcje planowania przestrzennego wchodzą w skład urzędów wojewódzkich na prawach wydziału, należą więc do t.zw władz zespolonych, których pracownicy podlegają pod względem fachowym Gł. Urzędowi Planowania Przestrzennego, pod względem zaś służbowym wojewodzie. Dyrektora regionalnej dyrekcji mianuje Minister Odbudowy po zasięgnięciu opinii wojewody. Do zakresu działania regionalnej dyrekcji należy sporządzenie planu regionalnego. Ponadto wyraża ona zgodę na plany miejscowe oraz udziala informacyj i opinij w zakresie planów regionalnych. Ma ona również prawo kontroli inwestycyj co do ich zgodności z planem regionalnym i zawieszania robót prowadzonych niezgodnie z tym planem.

O ile zarówno Gł. Urząd Planowania Przestrzennego jak i regionalne dyrekcje są urzędami państwowymi, o tyle miejscowe urzędy planowania przestrzennego mają inny charakter. Chociaż bowiem dekret postanawia, że tymi urzędami s ą w miastach wydzielonych zarządy miejskie, w pozostałych zaś osiedlach właściwe wydziały powiatowe, to przepis ten należy — moim zdaniem — rozumieć w ten sposób, że organy te sprawują tylko f u n k c j e miejscowych urzędów planowania. Nie można przecież przyjąć, aby zamiarem ustawodawcy było, by zarządy miejskie i wydziały powiatowe, utraciły o ile chodzi o sprawy planowania przestrzennego, swój charakter organów samorządu terytoialnego i stały się w tym zakesie urzędami

państwowymi, a ich funkcjonariusze tym samym urzędnikami państwowymi. Miejscowe urzędy planowania sporządzają plany miejscowe, kontrolują inwestycje co do ich zgodności z tym planem i mają prawo zawieszać roboty, prowadzone w sposób z nim niezgodny.

Mimo tak ujętej kompetencji co do sporządzania planów — krajowego przez Gł. Urząd Planowania Przestrzennego, regianalnych przez regionalne dyrekcje, a miejscowych przez miejscowe urzędy planowania — Minister Odbudowy może przekazać sporządzenie planu regionalnego lub miejscowego Głównemu Urzędowi, a planu miejscowego regionalnej dyrekcji.

Jakkolwiek dekret o tym nie wspomina, uważać należy, że zwierzchnią władzą nad wszystkimi tymi urzędami jest Minister Odbudowy ,a to dlatego, że — jak to wynika z art. 45 i 56 Konstytucji — każdy urząd musi podlegać jednemu z członków Rządu, który za jego działalność ponosi odpowiedzialność, a właśnie Ministrowi Odbudowy poruczone zostało wykonanie dekretu.

Jako organy opiniodawcze działają: Główna Rada Planowania przy Gł. Urzędzie Planowania Przestrzennego oraz regionalne rady przy regionalnych dyrekcjach. Skład, zakres działania, kadencję i sposób powoływania członków określa rozporządzenie Ministra Odbudowy.

Wszystkie urzędy planowania przestrzennego muszą opracowywane przez siebie plany i udzielane dla ich opracowania wytyczne uzgadniać z właściwymi władzami i organami publicznymi. W opracowywaniu planu krajowego przez Gł. Urząd Planowania Przestrzennego współdziała z nim Centralny Urząd Planowania, który — jak już wspomniano — opracowuje państwowe okresowe plany gospodarcze. Ponadto urzędy planowania przestrzennego powinny przy sporządzaniu planów rozpatrzeć wnioski osób zainteresowanych.

Tryb prac przy sporządzaniu planu krajowego określa regulamin, który ma być wydany przez Ministra Odbudowy. Po zaopiniowaniu przez Gł. Radę Planowania projekt planu krajowego przedstawiany jest Radzie Ministrów, a następnie uchwalany w trybie ustawodawczym, a więc przez Krajową Radę Narodową.

O przystąpieniu do sporządzania planu regionalnego ogłasza się w dzienniku wojewódzkim. Ogłoszenie to musi wskazywać termin i miejsce, w których osoby zainteresowane mogą zaznajomić się z projektowanymi zasadami planu oraz termin, w którym mogą one zagłaszać swe wnioski. Oba te terminy wynosić muszą conajmniej dwa tygodnie. — Po zaopiniowaniu przez regionalną radę planowania i wyrażeniu zgody przez Gł. Urząd Planowania Przestrzennego, który działać musi w porozumieniu z Centralnym Urzę-

dem Planowania, projekt planu regionalnego przedkłada się wojewódzkiej radzie narodowej do uchwalenia. Jeżeli rada ta odmówi jego uchwalenia, obowiązana jest podać swe motywy i projekt planu zwrócić regionalnej dyrekcji planowania przestrzennego. W razie zaś uchwalenia, plan regionalny ogłasza się w dzienniku wojewódzkim i tym samym uzyskuje on moc obowiązującą.

Gdy chodzi o plan miejscowy, obowiązuje nieco odmienny tryb postępowania. O przystąpieniu do sporządzenia planu ogłasza się w sposób przyjęty w danej miejscowości, a nadto wywiesza się na okres conajmniej tygodnia odpowiednie obwieszczenie w zarządzie gminy, wyznaczając terminy, w których osoby zainteresowane mogą zaznajomić się z projektowanymi zasadami planu i zgłosić swoje wnioski. Gotowy już plan wykłada się na przeciąg miesiąca do publicznego przeglądu, a w ciągu następnych dwóch tygodni osoby zainteresowane mogą wnosić zarzuty przeciwko planowi do dyrekcji regionalnej za pośrednictwem miejscowego urzędu planowania przestrzennego. Osoby zainteresowane mają więc dwukrotnie możność wyrażenia swych zastrzeżeń czy postulatów, raz po ustaleniu zasad planu miejscowego, drugi raz po jego sporządzeniu. I to jest słuszne. Plany miejscowe bowiem jako plany szczegółowe najłatwiej mogą stanąć w sprzeczności ze słusznymi zainteresowaniami obywateli. Po upływie terminu dla wnoszenia zarzutów plan wraz z zarzutami i wnioskami miejscowego urzędu przesyła się do regionalnej dyrekcji, która bądź zgadza się na przedstawiony projekt planu, bądź też sama wprowadza zmiany wynikające z treści zarzutów, bądź wreszcie zwraca plan miejscowemu urzędowi z odpowiednimi wskazówkami. Po ewent. poprawieniu i wyrażeniu zgody przez regionalną dyrekcję plan podlega uchwaleniu przez właściwą radę narodową. Plany miejscowe uchwalają: dla miast wydzielonych — miejskie rady narodowe, zaś dla miast niewydzielonych i innych osiedli — powiatowe rady narodowe, po wypowiedzeniu się miejskich wzgl. gminnych rad narodowych. Uchwalony plan uzyskuje moc obowiązującą z dniem jego ogłoszenia w sposób przyjęty w danej miejscowości i wywieszenia odpowiedniego obwieszczenia w zarządzie gminy. Jeżeli plan miejscowy wskutek zarządzenia Ministra Odbudowy sporządzony został przez regionalną dyrekcję (zamiast przez urząd miejscowy), powyższy tryb postępowania ulega zmianie o tyle, że zarzuty przeciwko planowi wnosi się bezpośrednio do regionalnej dyrekcji, zgodę na plan wyraża Gł. Urząd Planowania Przestrzennego, uchwala zaś plan wojewódzka rada narodowa po wypowiedzeniu się miejskiej wzgl. powiatowej rady narodowej.

Koszty sporządzenia planów krajowego i regionalnego obciążają Skarb Państwa, koszty zaś sporządzenia planu miejscowego ponosi gmina.

Oryginały planów przechowują właściwe urzędy planowania przestrzennego, odbitki zaś planów miejscowych zarządy gmin i urzędy budowlane. Odbitki te powinny być udostępnione osobom zainteresowanym.

Z chwilą przystąpienia do sporządzenia planu regionalnego lub miejscowego organ sporządzający plan może zawieszać na przeciąg najwyżej trzech lat od dnia ich zgłoszenia rozpatrzenie wniosków dotyczących czy to pozwolenia na zmianę przeznaczenia terenu, czy to pozwolenia na inwestycje, a w szczególności na budowę, odbudowę, przebudowę, powiększenie lub zmianę przeznaczenia budynku, jeżeli zamierzenia te stoją w sprzeczności z zasadami projektowanego planu regionalnego lub miejscowego. Z tak ujętego przepisu wynika, że zawieszenie rozpatrzenia dotyczyć może tylko poszczególnych już zgłoszonych wniosków, co do których ustalono, że przedstawione w nich zamierzenia są sprzeczne z zasadami projektowanego planu zagospodarowania przestrzennego. Decyzję formalną co do zawieszenia rozpatrzenia zgłoszonego wniosku wydać musi — w myśl zasad prawa o postępowaniu administracyjnym — władza właściwa do decydowania o samym wniosku. Jeżeli więc np. wniosek dotyczy zezwolenia na budowę domu mieszkalnego w osiedlu wiejskim, decyzję zawieszającą rozpatrzenie wniosku wydać musi zarząd gminy (art. 391 prawa budowlanego). Musi się on jednak w celu ustalenia okresu zawieszenia wpierw porozumieć z władzą sporządzającą plan zagospodarowania przestrzennego, t.j. z wydziałem powiatowym, gdy chodzi o plan miejscowy, a z dyrekcją regionalną, gdy w grę wchodzi plan regionalny. Ta znów władza nie może sama ustalić tego okresu, lecz musi to uczynić w porozumieniu z władzą powołaną do wyrażenia zgody na plan. Wydział powiatowy musi się więc porozumieć z regionalną dyrekcją, gdy chodzi o plan miejscowy, zaś regionalna dyrekcja z Gł. Urzędem Planowania Przestrzennego, gdy zamierzenia wnioskodawcy sprzeczne są z planem regionalnym. W jaki sposób w naszym przykładzie przy tak skomplikowanej procedurze zarząd gminy ma przy wydawaniu swej decyzji zachować termin trzytygodniowy *), przewidziany w art. 344 ust. 1 pkt. a prawa budowlanego, trudno sobie wyobrazić.

Jeżeli w okresie, na który zawieszone zostało rozpatrzenie wniosku, plan zagospodarowania przestrzennego nie uzyska mocy obowiązującej, wówczas wniosek musi być rozpatrzony, a sprzeczność zachodząca pomiędzy zamierzeniami wnioskodawcy i projektowanymi zasadami planu nie może stanowić podstawy do odmownego

*) Wprawdzie tylko porządkowy, skoro jego niezachowanie nie pociąga za sobą skutków prawnych.

załatwienia jego wniosku. Wniosek musi więc być załatwiony przychylnie, jeżeli poza tym zasługuje na uwzględnienie.

Z chwilą gdy plan zagospodarowania przestrzennego uzyskał moc obowiązującą, Państwo oraz związki samorządu terytorialnego mają prawo nabywania w drodze wywłaszczenia terenów, które stosownie do tego planu przeznaczone są na cele użyteczności publicznej lub budownictwa społecznego. Takie same prawo służy Państwu i związkom samorządu terytorialnego, a ponadto jednostkom samorządu zawodowego i gospodarczego, jeżeli po upływie roku od rozpoczęcia okresu realizacji planu miejscowego nie przystąpino do użytkowania gruntu lub nie podjęto na nim inwestycyj na cele określone w tym planie. Oczywiście wówczas obowiązek wykorzystania wywłaszczonego terenu na cele, przewidziane w planie miejscowym, musi być dopełniony przez tego, na rzecz którego nastąpiło wywłaszczenie.

W przypadku, gdy stosownie do planu miejscowego pomiędzy działkami należącymi do osób prywatnych a linią rozgraniczającą tereny publiczne od prywatnych, znajdują się nienadające się do zabudowania skrawki gruntów publicznych, właściciele działek obowiązani są nabyć te skrawki przed rozpoczęciem nowej budowy lub powiększenia istniejącego budynku. Dekret nie podaje warunków tego przymusowego nabycia, zapewne sprawa ta będzie uregulowana w rozporządzeniu wykonawczym.

Po uzyskaniu przez plan zagospodarowania przestrzennego mocy obowiązującej, nie wolno w sposób z tym planem niezgodny zmieniać przeznaczenia terenów, ani też podejmować inwestycyj, budowy, przebudowy, powiększenia i zmiany przeznaczenia budynków lub innych urządzeń, bez uprzedniego przeprowadzenia zmiany tego planu. Ta sama zasada obowiązuje w stosunku do planów zabudowania, przewidzianych w prawie budowlanym, które uprawomocniły się przed wejściem w życie omawianego dekretu o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju. Nieprzestrzeganie tych przepisów zagrożone jest karą aresztu do jednego roku i karą grzywny. *)

W przepisach przejściowych omawianego dekretu przewidziano, że plany zabudowania, sporządzone na zasadzie przepisów prawa budowlanego, które uprawomocniły się przed wejściem w życie dekretu, mogą być w ciągu dwóch lat t. j. do dnia 21 maja 1948 r. zmienione bez odszkodowania dla osób zainteresowanych. Oznacza to, że osoby te muszą na własny koszt dostosować nawet dokonane

*) Której górna granica wynosi obecnie 2 miliony złotych (art. 42 Kod. Karnego i art. 1 dekretu z 16.XI.1945 r. poz. 312 Dz. Ust. st.).

już roboty do zmienionego planu zabudowania. Sądzić należy, że uprawnienie to wykorzystane będzie tylko w wyjątkowych przypadkach, w których wymagać tego będzie interes ogólny, gdyż zmiana prawomocnego już planu zabudowania może narazić osoby zainteresowane na bardzo poważne wydatki.

Dalej przepisy przejściowe przewidują, że do czasu sporządzenia planu krajowego sporządza się plany regionalne według wytycznych, udzielanych przez Gł. Urząd Planowania Przestrzennego, który również ma tymczasowo określić obszar poszczególnych regionów. Jeżeli tymczasowo skreślony obszar regionu obejmuje kilka województw lub ich części, wówczas regionalna dyrekcja planowania przestrzennego podlega wojewodzie właściwemu dla miejsca siedziby tej dyrekcji.

KAZIMIERZ BURIAN

NADZWYCZAJNE KOMISJE MIESZKANIOWE

Jedną z powojennych bolączek społecznych, przejawiającą się w ostrej formie zwłaszcza w większych środowiskach miejskich, jest sprawa mieszkaniowa, ściślej mówiąc — odczuwany niemal we wszystkich większych miastach brak potrzebnej ilości mieszkań. Składa się na ten brak szereg przyczyn. Najważniejsze z nich, to zniszczenie wielkiej ilości domów mieszkalnych w czasie wojny i trwający przez cały okres wojny niemal całkowity zastój w ruchu budowlanym. Brak odpowiedniej ilości mieszkań dawał się w większych miastach, zwłaszcza w Warszawie, odczuwać dotkliwie i przed wojną, powojenne jednak jego rozmiary są wręcz katastrofalne i wymagają jaknajenergiczniejszej akcji, mającej na celu z jednej strony jaknajszybszą i jaknajracjonalniejszą odbudowę i rozbudowę zniszczonych miast, z drugiej zaś strony jaknajbardziej racjonalne wykorzystanie istniejących lokali mieszkalnych.

Ten ostatni cel miał na oku dekret z 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu, który w miejscowościach objętych „publiczną gospodarką" (Warszawa, Łódź, Gdańsk, Lublin, Kraków, Katowice, Poznań, a na podstawie rozp. Rady Ministrów z 28 lutego 1946 r. — i Gdynia) wprowadził szereg ograniczeń, mających zapewnić racjonalne wykorzystanie lokali mieszkalnych i użytkowych — w innych zaś miejscowościach przewidział możność wprowadzenia tzw. publicznej kontroli najmu, również mającej ten cel na oku.*)

W szczególności wprowadził dekret zasadę, że w miejscowościach objętych publiczną gospodarką lokalami mogą zajmować lokale mieszkalne tylko osoby związane swoją pracą z daną miejscowością, których kategorie dekret wyczerpująco wylicza, oraz, że zajęcie lokalu nastąpić może tylko na podstawie przydziału wydanego przez władzę kwaterunkową. Ponadto przewidział dekret wydawanie „norm zaludnienia", zapobiegających tzw. zbytkowi mieszkaniowemu.

---

*) Zob. artykuły Dr M. Buszyńskiego w Nr. 2/3 oraz Nr. 4/6 „Gazety Administracji".

Władzami powołanymi do wykonywania publicznej gospodarki lokalami są zarządy miejskie i gminne (tzw. władze kwaterunkowe), w drugiej zaś instancji komisje lokalowe. Od sprawnej działalności tych władz zależy zatem zrealizowanie celu przyświecającego wspomnianemu dekretowi, a zatem doprowadzenie do odprężenia sytuacji na odcinku mieszkaniowym.

Nie można jednak pominąć, że z jednej strony ogrom zadań obciążających powyższe władze w dziedzinie gospodarki mieszkaniowej oraz możliwość niedociągnięć i nadużyć przy ich wypełnianiu, z drugiej zaś strony przeciwdziałania osób zajmujących mieszkania nielegalnie wbrew przepisom dekretu, lub bez przestrzegania wydanych „norm zaludnienia", wymagają szczególnej kontroli czynników wyposażonych w szerokie pełnomocnictwa, któraby umożliwiła zwalczanie nadużyć i zapewniła ścisłe przestrzeganie przepisów dekretu.

W tym właśnie celu dekretem z 8 sierpnia 1946 r. (poz. 229 Dz. Ust.) powołana została przy Prezesie Rady Ministrów Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa z siedzibą w Warszawie, której działalność obejmuje teren całego Państwa, a która ustanawia dla poszczególnych miast lub osiedli miejscowe Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe. Zadaniem tych Komisyj, jak to ogólnie określa dekret w art. 3, jest przedsiębranie wszelkich środków niezbędnych do zwiększenia rozporządzalnej ilości mieszkań na rzecz ludności pracującej, zwłaszcza przez usunięcie z nich osób, uchylających się od pracy lub uprawiających spekulację, w szczególności zaś tych, które w pierwszym okresie po wyzwoleniu zajęły mieszkania poniemieckie. Jak więc z tego ujęcia wynika, ostrze dekretu skierowane jest przede wszystkim przeciw tzw. elementom pasożytniczym.

Dekret z 8 sierpnia 1946 postanawia, że Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe obowiązane są przy wykonywaniu swego zadania ściśle współdziałać ze Związkami Zawodowymi, Radami Zakładowymi oraz z organami samorządu gospodarczego. Przepis ten jest logiczną konsekwencją założenia, że zadaniem Komisyj jest zapewnienie potrzebnych mieszkań dla ludności pracującej.

Dodać należy, że według art. 12 dekretu przepisom jego nie podlegają mieszkania wyłączone z pod publicznej gospodarki lokalami na podstawie obowiązujących przepisów. Wobec tego przepisy dekretu, a więc i uprawnienia Nadzwyczajnych Komisyj Mieszkaniowych nie obejmują pomieszczeń i budynków wymienionych w art. 3 dekretu z 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu, jako wyłączonych z pod tej gospodarki. Dotyczy to pomieszczeń zajmowanych przez przedstawicielstwa dyplomatyczne i osoby korzystające z pra-

wa zakrajowości oraz urzędy konsularne, dalej świątyń i domów modlitwy wszystkich uznanych w Państwie wyznań religijnych, wreszcie budynków i lokali wyłączonych z pod publicznej gospodarki lokalami na podstawie przepisów szczególnych.

Takim szczególnym przepisem jest art. 6 dekretu z 26 października 1945 r. o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych w czasie wojny (poz. 281 Dz. Ust.), który wyłącza lokale w takich budynkach, doprowadzonych do stanu używalności wskutek gruntownej naprawy budynku od ograniczeń przewidzianych w przepisach o gospodarce lokalami. Jednakowoż i w takich budynkach ograniczenia te mają zastosowanie w następujących wypadkach:

1) jeżeli na naprawę budynku udzielono pożyczki z funduszów państwowych — wówczas bowiem według art. 6 dekretu z 26 października 1945 r. udzielenie pożyczki musi być uzależnione od przekazania do dyspozycji władzy kwaterunkowej określonej liczby lokali — te lokale zatem nie będą wyłączone z pod publicznej gospodarki lokalami, oraz

2) jeżeli dla danego miasta wydane zostaną „normy zaludnienia“ — wówczas bowiem według powołanego wyżej przepisu art. 6, normy te stosują się również od lokali doprowadzonych do stanu używalności.

W powyższych zatem granicach wymienione wyżej pod 1) i 2) lokale będą również podlegały postanowieniom dekretu o Nadzwyczajnych Komisjach Mieszkaniowych.

O ile chodzi o stosunek tego dekretu do dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. — to zaznaczyć należy, że postanowienia tego ostatniego dekretu obowiązują nadal bez zmiany, a dekret z 28 czerwca 1946 r. stanowi jedynie dopełnienie jego postanowień. W szczególności dopełnienie to jest przeprowadzone przez powołanie do życia Nadzwyczajnych Komisyj Mieszkaniowych jako organu kontrolującego działalność władz kwaterunkowych, działających na podstawie dekretu grudniowego, oraz przez nadanie Nadzwyczajnym Komisjom Miejscowym prawa usuwania z mieszkań elementu pasożytniczego, którego to prawa dekret grudniowy nie przewidywał.

Organizacja Nadzwyczajnych Komisyj Mieszkaniowych

Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe składają się z przewodniczącego oraz czterech członków. Równocześnie powołuje się zastępców przewodniczącego i członków Komisyj.

Nadzwyczajną Komisję przy Prezesie Rady Ministrów powołuje Prezes Rady Ministrów na wniosek Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Jednym z członków Komisji winien być przedstawiciel samorządu rzemieślniczego.

Miejscowe Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe powoływane są w takim samym składzie przez Nadzwyczajną Komisję Mieszkaniową przy Prezesie Rady Ministrów — na wniosek Okręgowej Komisji Związków Zawodowych.

Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przy Prezesie Rady Ministrów ustali wewnętrzną organizację i sposób funkcjonowania dla siebie oraz dla Komisyj miejscowych.

Ponadto określi ona w porozumieniu z Ministrem Skarbu oraz za zgodą Prezesa Rady Ministrów stosunek służbowy i normy uposażenia pracowników Komisyj.

Budżet Komisyj objęty jest budżetem Prezydium Rady Ministrów.

Zakres uprawnień Nadzwyczajnych Komisyj Mieszkaniowych

Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przy Prezesie Rady Ministrów.

Komisja ta ma uprawnienia odmienne, jakkolwiek częściowo szersze niż Komisje Miejscowe, poza tym ma w stosunku do nich charakter nadrzędny.

W szczególności Komisji tej, obejmującej swą działalnością teren całego Państwa, służy prawo do:

a) przedstawiania Rządowi z własnej inicjatywy postulatów z dziedziny mieszkaniowej oraz wydawanie na żądanie Rządu opinii o projektach ustaw i rozporządzeń w tej dziedzinie. Wyżej wymienione postulaty dotyczyć mogą wszelkich spraw z dziedziny mieszkaniowej, a więc np. mogą wskazywać również na potrzebę ustawodawczego unormowania spraw mieszkaniowych w pewien określony sposób. Oczywista zarówno odnośne postulaty jak i opinie nie mają dla Rządu charakteru wiążącego.

b) przyjmowania i rozpatrywania zażaleń na sposób funkcjonowania władz kwaterunkowych (tj. zarządów miast wzgl. gmin) w zakresie spraw załatwianych przez te władze na podstawie wspomnianego wyżej dekretu z 21 grudnia 1945 r

c) przeprowadzania kontroli działalności tych władz, po czym — o ile wyniki tej kontroli dadzą do tego podstawę — Komisja może zawiadamiać o nich właściwe organy nadrzędne nad tymi władzami celem usunięcia dostrzeżonych braków.

d) wydawania wiążących wskazówek i poleceń dla Miejscowych Nadzwyczajnych Komisyj Mieszkaniowych.

Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przy Prezesie Rady Ministrów jest zatem w stosunku do Rządu organem opiniodawczym

w sprawach mieszkaniowych, w stosunku do władz kwaterunkowych organem kontrolującym, w stosunku zaś do miejscowych. Nadzwyczajnych Komisyj Mieszkaniowych władzą nadrzędną.

O ile chodzi o uprawnienia jej wobec władz kwaterunkowych wymienione wyżej pod lit. b) to dekret przyznając jej prawo do przyjmowania i rozpatrywania zażaleń na sposób funkcjonowania władz kwaterunkowych, nie wskazał dalszego trybu postępowania Komisji po „rozpatrzeniu zażalenia". Skoro jednak według lit. c) art. 5 dekretu Komisja ta w wypadkach przeprowadzania kontroli ma w razie stwierdzenia uchybień jedynie zawiadamiać właściwe organa nadrzędne nad władzami kwaterunkowymi „celem usunięcia dostrzeżonych braków", a nie może sama wydać władzy kwaterunkowej polecenia usunięcia owych braków, to i w wypadkach rozpatrywania zażaleń, wymienionych wyżej pod lit. b) Komisja doszedłszy do wniosku, że zażalenie jest uzasadnione, może również jedynie zawiadomić o tym władze nadrzędne. Z postanowień pod lit. b) i c) art. 5 dekretu nie wynika bowiem prawo wydawania przez Komisję zleceń bezpośrednio władzom kwaterunkowym ani też zmieniania ich decyzyj. Wypływa to zresztą jasno z przepisu ustępu 2 art. 5, w którym dekret nadał Miejscowym Nadzwyczajnym Komisjom Mieszkaniowym również powyższe uprawnienia przewidziane pod lit. b) i c), a ponadto prawo do „wydawania wiążących zleceń właściwym władzom kwaterunkowym", — co już wyraźnie dowodzi, że wydawanie takich zleceń w powyższych uprawnieniach się nie mieści.

Miejscowe Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe.

Komisje te, jak już zaznaczono, powoływane są dla poszczególnych miast lub osiedli. Terytorialny zakres działania tych Komisyj obejmuje zatem te miasta lub osiedla, dla których dana Komisja została powołana.

Przedmiotowy zakres działania Miejscowych Komisyj obejmuje prawo do:

a) wydawania decyzyj (po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego) o usunięciu osób uchylających się od pracy lub uprawiających spekulację, wraz z członkami rodzin, z całego lub z części mieszkania w terminie wskazanym w decyzji, oraz o przydzieleniu przez odpowiednią władzę kwaterunkową opróżnionych w ten sposób mieszkań lub ich części.

Wobec braku odmiennych postanowień, postępowanie wyjaśniające oraz wydawane decyzje powinny odpowiadać przepisom rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym (poz. 341 Dz. Ust. z 1928 r.).

Obowiązek przeprowadzania „postępowania wyjaśniającego" (art. 44—47 post. admin.) nałożony został na Miejscowe Komisje wyraźnie w ustępie 2 art. 5 dekretu. W toku tego postępowania winno być zatem drogą przeprowadzenia odpowiednich dowodów (art. 49 — 67 postęp. admin.) stwierdzone, czy dana osoba istotnie uchyla się od pracy względnie uprawia spekulację, po czym dopiero może być wydana przez Komisję decyzja o usunięciu jej z mieszkania lub jego części.

Decyzja Komisji postanawiająca usunięcie z mieszkania powinna (art. 75 post. admin.) zawierać prawne i faktyczne uzasadnienie, a zatem wskazywać na przepis dekretu, na którym się opiera, oraz podawać, na podstawie jakich stwierdzonych faktów Komisja uznała daną osobę za uchylającą się od pracy lub uprawiającą spekulację.

b) przyjmowania i rozpatrywania zażaleń na sposób funkcjonowania władz kwaterunkowych,

c) przeprowadzania kontroli działalności tych władz i zawiadamiania o wynikach tej kontroli właściwych organów nadrzędnych nad tymi władzami, celem usunięcia dostrzeżonych braków,

d) wydawania wiążących zleceń właściwym władzom kwaterunkowym, — w związku z uprawnieniami Komisyj wymienionymi wyżej pod a) — c).

Miejscowe Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe obowiązane są do przestrzegania wskazówek i poleceń wydawanych im przez Nadzwyczajną Komisję Mieszkaniową przy Prezesie Rady Ministrów, które są dla nich wiążące (art. 5 lit. d).

Dekret postanawia w art. 6, że wszelkie decyzje, wydane przez Miejscowe Komisje są prawomocne — nie służy zatem przeciw nim żaden środek prawny. W przepisie tym zaznacza zarazem dekret, że decyzje powyższe obowiązują niezależnie od uprawnień mieszkaniowych nadanych orzeczeniem sądowym lub orzeczeniem innej władzy lub komisji.

Jeżeli więc Miejscowa Komisja w granicach postanowień dekretu wyda decyzję postanawiającą usunięcie z mieszkania osoby uchylającej się od pracy lub uprawiającej spekulację, — to decyzja ta będzie ulegała wykonaniu bez względu na to, że osoba taka np. uzyskała poprzednio decyzję władzy kwaterunkowej lub komisji lokalowej przydzielającą jej odnośne mieszkanie, albo też orzeczenie sądowe stwierdzające jej prawo do zajmowania tego mieszkania. Podstawę decyzji Miejscowej Komisji stanowi bowiem ustalenie faktu, że dana osoba „uchyla się od pracy lub uprawia spekulację" i to właśnie ustalenie uzasadnia według dekretu usunięcie jej z mieszkania, bez względu na jej prawa do danego mieszkania poprzednio nabyte względnie stwierdzone.

Dekret nakłada na wszystkie władze i urzędy państwowe i samorządowe obowiązek udzielania Nadzwyczajnym Komisjom Mieszkaniowym pomocy niezbędnej do wykonywania ich zadań.

Wykonanie orzeczeń (decyzyj) Nadzwyczajnych Komisyj Mieszkaniowych następuje (art. 8) według przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji.*) Dekret postanawia przy tym, że orzeczenia powyższe w szczególnych przypadkach, gdy tego wymaga interes publiczny mogą być wydawane z natychmiastową wykonalnością przez zarządy miejskie jako władzę egzekucyjną. Przepis ten, o ile chodzi o właściwość „władzy egzekucyjnej", zgodny jest z przepisem art. 36 ust. 1 dekretu z 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu, który również przewiduje wykonywanie decyzyj władz kwaterunkowych i komisyj lokalowych przez zarządy miejskie jako władzę egzekucyjną. Poza tym, o ile chodzi o natychmiastową wykonalność decyzyj Nadzwyczajnych Komisyj Mieszkaniowych, to odnośny przepis dekretu z 8 sierpnia 1946 jest o tyle pozbawiony praktycznego znaczenia, że decyzje te są prawomocne a zatem i wykonalne.

Omawiany dekret wszedł w życie z dniem ogłoszenia tj. z dniem 22 sierpnia 1946 r. i obowiązuje do dnia 31 grudnia 1947 r., z którym to dniem traci moc obowiązującą.

---

*) Tekst tego rozporządzenia z uwzględnieniem późniejszych zmian ogłoszony został w Nr. 3 Dziennika Urzędowego Min. Adm. Publ. z 31 grudnia 1945 r.

MICHAŁ RADWAN

WYTYCZNE REORGANIZACJI OBRONY PRZECIWPOŻAROWEJ.*)

Z dotychczasowych rozważań nad obecnym stanem organizacji obrony przeciwpożarowej, oraz nad wysuwanymi projektami zmian tej organizacji, wynikają pewne zasadnicze wytyczne, które można przyjąć za podstawę przy opracowywaniu nowej struktury organizacyjnej pożarnictwa w naszym kraju, wolnej od dotychczasowych błędów i niedociągnięć. Wytyczne te w najogólniejszym ujęciu byłyby następujące:

1) oparcie organizacji pożarnictwa na harmonijnej współpracy czynnika zawodowego z ochotniczym czynnikiem społecznym;

2) ujęcie w zwartą całość kadry zawodowej, co umożliwi należyty dobór, wyszkolenie i celowe wykorzystanie tworzącego tę kadrę materiału ludzkiego;

3) jasne i niedwuznaczne sprecyzowanie charakteru prawnego instytucyj powołanych do kierowania akcją ochrony przed pożarami i wykonywania zadań związanych z tą akcją, oraz stosunku tych instytucyj do administracji rządowej, samorządu terytorialnego i publicznych instytucyj ubezpieczeniowych;

4) zapewnienie odpowiednich podstaw finansowych, niezbędnych dla należytego rozwoju akcji przeciwpożarowej.

Za najwłaściwsze rozwiązanie, idące po linii wyżej wskazanych wytycznych, należałoby uznać powierzenie organizowania i prowadzenia czynnej walki z klęską pożarów i innymi klęskami żywiołowymi Związkowi Straży Pożarnych R. P. — przy jednoczesnym przekształceniu tego Związku na instytucję publiczno-prawną. Podstawą organizacji tak przekształconego Związku byłoby ścisłe powiązanie czynnika fachowego i społecznego z samorządem terytorialnym — pod zwierzchnim kierownictwem i nadzorem władzy państwowej w osobie Ministra Administracji Publicznej.

Jeśli chodzi o zakres działania Związku w jego nowej postaci, to obejmowałby on wszystkie zadania, jakie Związek dotychczas

*) Zob. artykuły autora w Nr. 1 oraz 4—6 „Gazety Adm.".

wypełniał, a oprócz tego objąłby utrzymywanie zawodowych straży pożarnych utrzymywanych dotychczas przez gminy miejskie.

Zasadnicza struktura organizacyjna Związku pozostałaby ta sama, co przed wojną — z uwzględnieniem zmian, wynikających ze zmiany jego sytuacji prawnej i rozszerzenia zakresu działania. Zmiany te w ogólnym zarysie byłyby następujące:

1. Członkowie Związku.

Do Związku należą obowiązkowo wszystkie straże pożarne ochotnicze, prywatne i przymusowe. Członkowie dzielą się na czynnych i honorowych; kategorii członków popierających w nowej organizacji nie przewiduje się.

2. Skład, sposób powoływania i zakres kompetencji władz Związku.

Zjazd Walny należałoby utrzymać jedynie, jako organ opiniodawczy; z dotychczasowego zakresu uprawnień Zjazdu Walnego należałoby zatem wykluczyć zatwierdzanie sprawozdań z działalności Związku i uchwalanie rozwiązania Związku.

Skład Rady Naczelnej powinien być ustalony w sposób następujący:

a) delegaci Ministerstw: Administracji Publicznej, Obrony Narodowej, Skarbu, Komunikacji, Przemysłu, Żeglugi i Handlu Zagranicznego, Leśnictwa — po jednym od każdego ministerstwa;

b) przedstawiciele okręgów wojewódzkich po jednym od każdego;

c) członkowie Zarządu Głównego oraz przewodniczący Komisji Rewizyjnej i innych komisyj stałych;

d) przewodniczący sądu związkowego i sądu dyscyplinarnego;

e) przedstawiciele samorządu wojewódzkiego — po jednym od każdego województwa i miast Warszawy i Łodzi;

f) przedstawiciele publiczno-prawnych zakładów ubezpieczeń — po jednym od każdego zakładu;

g) sześciu członków, powołanych przez Ministra Administracji Publicznej spośród fachowców z dziedziny pożarnictwa.

Z wymienionych w obecnym statucie Związku uprawnień Rady Naczelnej należałoby skreślić 2 ostatnie punkty: wykonywanie uchwał zjazdów walnych i uchwalanie wniosku o rozwiązanie Związku.

Wybór prezesa Związku, członków Zarządu Głównego oraz Inspektora Naczelnego i jego zastępców podlega zatwierdzeniu Ministra Administracji Publicznej.

Jeśli chodzi o skład władz okręgów wojewódzkich, to nie zachodzi potrzeba wprowadzania żadnych zmian do dotychczasowych przepisów statutu Związku. Natomiast do składu rad oddziałów powiatowych należałoby wprowadzić przedstawicieli samorządu gminnego, po jednym od każdej gminy, wybranych przez rady gminne.

3. Nadzór państwowy.

Związek podlega nadzorowi Ministra Administracji Publicznej Najodpowiedniejszą formą wykonywania tego nadzoru wydaje się utrzymanie instytucji stałego delegata Ministra Administracji Publicznej o kompetencjach, przewidzianych w dotychczasowym statucie Związku dla delegata Rządu. Rozwiązywałoby to sprawę kontroli działalności władz Związku i niedopuszczania do odchyleń od zasadniczej linii polityki administracyjnej Państwa. Ponieważ jednak Związek w proponowanym charakterze ma być organem wykonawczym władzy państwowej — kontrola taka mogłaby być niedostateczna w wypadkach, gdyby władze związkowe wykazały nieudolność w wykonywaniu zleconych przez Państwo zadań. Dlatego też Ministrowi Administracji Publicznej musi przysługiwać prawo rozwiązania Zarządu Głównego oraz powołania władz komisarycznych, któreby pełniły jego obowiązki do czasu powołania nowego zarządu w drodze statutem przewidzianej. Wraz z Zarządem Głównym ustępuje prezes Związku.

Budżet Związku i sprawozdanie z jego wykonania podlegają zatwierdzeniu Ministra Administracji Publicznej.

Wobec proponowanej zmiany charakteru Związku i składu jego władz dalsze istnienie (jak dotychczas ściśle teoretyczne) przewidzianej w ustawie o ochronie przed pożarami „Stałej Komisji Doradczej" nie miałoby żadnego uzasadnienia. Funkcje tej Komisji spełniałaby z powodzeniem Rada Naczelna Związku.

4. Organizacja straży zawodowych.

Wszystkie zawodowe straże pożarne (z wyjątkiem prywatnych) stanowić powinny jednolitą organizację, opartą na zasadach dyscypliny wojskowej, podległą Związkowi Straży Pożarnych R. P. Budżet tej organizacji stanowiłby część składową budżetu Związku.

Siłę liczebną oddziałów straży pożarnej zawodowej w poszczególnych miejscowościach ustalałby Zarząd Główny Związku po zasięgnięciu opinii zainteresowanych gmin. W razie nieuwzględnienia tej opinii zainteresowanym gminom przysługiwałoby prawo odwołania do Ministra Administracji Publicznej, który rozstrzygałby sprawę ostatecznie.

Przepisy służbowe, uposażeniowe i emerytalne personelu, zatrudnionego w Związku Straży Pożarnych R. P. i podległych mu oddziałach straży poż. zawodowej, musiałyby być ustalane w drodze rozporządzenia Rady Ministrów.

5. Korpus techniczny.

Wobec projektowanych zmian w organizacji straży zawodowych pojęcie korpusu technicznego musiałoby ulec znacznemu rozszerzeniu. Korpus ten obejmowaćby musiał wszystkich zawodowych oficerów, podoficerów i szeregowych pożarnictwa, jednocząc w swych ramach organizacyjnych zarówno służbę inspekcyjną, jak i liniową (straże). W skład tego korpusu powinni wchodzić również fachowcy pożarniczy, nie będący na etacie Związku Straży Pożarnych R. P. (zatrudnieni w wydzielonych komórkach pożarniczych przy innych resortach i w strażach pożarnych prywatnych); fachowców tych należałoby traktować jako oddelegowanych do służby w instytucjach pozazwiązkowych, wskutek czego i ich zależność służbowa od władz Związku byłaby luźniejsza, niż ich kolegów pozostających na etacie Związku.

Ujęcie w ramy jednej organizacji całego zespołu fachowców pożarniczych bez względu na przydział, ma na celu zwiększenie tego zespołu, uporządkowanie kwestii awansów i umożliwienie w miarę wykazanych zdolności i osiągniętego starszeństwa przejścia na bardziej odpowiedzialne stanowisko. Sprawa ta wymaga nieco szerszego uzasadnienia.

Wraz z rozwojem przemysłu i rozbudową miast stają przed strażami pożarnymi coraz trudniejsze zadania, wymagające gruntownego opanowania techniki zwalczania pożarów, która ze swej strony musi nadążyć za potrzebami życia. Technika ta w ciągu kilku ostatnich dziesięcioleci rozwinęła się bardzo wysoko, zazębiając się z różnymi gałęziami wiedzy technicznej, z których czerpie potrzebne dla swych celów elementy.

W tych warunkach wytworzyła się konieczność daleko posuniętej specjalizacji ludzi, poświęcających się zawodowi pożarniczemu.

Warunki służby strażackiej i związane z tą służbą niebezpieczeństwo wymagają przytym od ludzi, poświęcających się tej służbie, wysokich kwalifikacji moralnych.

Z powyższych względów dobór ludzi na stanowiskach oficerów i podoficerów pożarnictwa nastręcza poważne trudności, gdyż stosunkowo wąska specjalność i ograniczone możliwości osiągnięcia lepszych warunków bytu nie stwarzają warunków, któreby zachęcały do wstępowania w szeregi straży ludzi zdolnych, energicznych i mających z tego tytułu większe aspiracje życiowe ,które zaspokoić mogą z łatwością w innych zawodach.

Aby zatym móc skompletować wartościowy zespół oficerów i podoficerów pożarnictwa, któryby mógł odpowiedzieć trudnym i odpowiedzialnym zadaniom, jakie przed tym zespołem stawiają potrzeby życia, należy stworzyć takie warunki służby, któreby mogły zachęcić bardziej wartościowe jednostki do poświęcenia się zawodowi strażackiemu.

Należy przytym mieć na uwadze konieczność utrzymania w tym zespole dyscypliny wewnętrznej, którаby z jednej strony gwarantowała należyte wypełnianie przez każdego z członków zespołu jego obowiązków, z drugiej zaś strony — zapewniała utrzymanie wysokiego poziomu moralnego całego zespołu, a dzięki temu i jego opinii w społeczeństwie.

6. Zagadnienia techniczne.

Z pośród zadań, które przypadną w udziale Związkowi Straży Pożarnych R. P., na jedno z pierwszych miejsc wysuwają się zagadnienia techniki pożarniczej. Dotychczasowy zakres prac Związku w tej dziedzinie nie obejmował wszystkich zagadnień technicznych, związanych z akcją przeciwpożarową; w szczególności nie zostały objęte działalnością Związku sprawy techniki zapobiegawczej, jak badanie odporności na ogień materiałów i konstrukcyj budowlanych, środków uodporniających itp. Jeśli nawet były czynione w tym zakresie pewne usiłowania, to z konieczności ograniczały się do dorywczych prac, gdyż szersze rozwinięcie działalności w tym kierunku wymaga większych środków technicznych, niż te jakimi związek dysponował.

Chcąc postawić na należytym poziomie prace w zakresie techniki pożarniczej w szerszym ujęciu — nieodzownym jest stworzenie placówki, którаby dlysponowała odpowiednimi środkami technicznymi i na gruncie której możnaby zespolić usiłowania wszystkich zainteresowanych czynników oraz tych nielicznych u nas jeszcze jednostek, które interesują się bliżej tymi zagadnieniami. Najodpowiedniejszą formą organizacyjną takiej placówki byłby „Instytut Techniczny Pożarnictwa", który powinien powstać jako autonomiczna komórka, związana ze Związkiem Straży Pożarnych i prowadzona przez ten Związek szkoła pożarnictwa.

Obok prac o charakterze naukowo-badawczym Instytut powinien przejąć również i rozwinąć szerzej prowadzone już przed wojną przez wydział techniczny Związku prace nad udoskonaleniem sprzętu i urządzeń przeciwpożarowych oraz kontrolę techniczną tego sprzętu i urządzeń. Oddzielenie tych czynności od funkcyj administracyjnych w zakresie zaopatrywania straży pożarnych i powierzenie ich autonomicznej instytucji o charakterze ściśle tech-

nicznym czyniłoby zadość wymaganiom racjonalnej organizacji pracy, zapobiegałoby bowiem wypaczaniu linii polityki zaopatrzeniowej, co może się łatwo zdarzyć, jeśli w rękach tego samego organu znajduje się ustalanie zapotrzebowań, dokonywanie zakupów, ustalanie warunków technicznych i kwalifikowanie zakupywanych materiałów (odbiór techniczny).

7. Podstawy finansowe.

Należyte funkcjonowanie naszkicowanej wyżej organizacji pożarnictwa zależy w znacznym stopniu od odpowiedniego uregulowania dopływu środków finansowych, bez czego nie do pomyślenia jest jakakolwiek szersza akcja w tym zakresie. Zdobywanie tych środków w drodze akcji społecznej — przez zbieranie dobrowolnych ofiar, urządzanie imprez dochodowych itp. — aczkolwiek może dać dość pokaźne wyniki, jak tego dowodzi praktyka przedwojenna (przed wojną osiągano z tego źródła około 30% sum wydatkowanych na akcję p. poż.), nie rozwiązuje całkowicie sprawy. Drugi skolei sposób finansowania wydatków na pożarnictwo — świadczenia zakładów ubezpieczeń od ognia — również nie daje możności pokrycia wszystkich wydatków. Świadczenia te wynosiły przed wojną około 13% ogółu wydatków na akcję przeciwpożarową. Zaznaczyć tu należy, iż stosowane u nas stawki świadczeń zakładów ubezpieczeń były bardzo niskie w porównaniu ze stosowanymi zagranicą (Jugosławia 10%, Niemcy 12% — u nas 2,25%, względnie 4%). Należałoby zatem rozważyć podniesienie udziału zakładów ubezpieczeniowych w pokrywaniu kosztów walki z klęską ogniową, osiągnięcie jednak tą drogą całkowitego pokrycia tych kosztów uważać należy za niewłaściwe, gdyż spowodowałoby to niesprawiedliwe rozłożenie ciężaru na pewne tylko kategorie płatników, z pominięciem innych kategoryj w równym, a nieraz w większym stopniu zainteresowanych w podniesieniu stanu bezpieczeństwa pożarowego.

Z punktu widzenia sprawiedliwego obciążenia wszystkich obywateli, zainteresowanych w rozwoju akcji przeciwpożarowej, najodpowiedniejszym wydaje się pokrywanie gros świadczeń na rzecz tej akcji przez samorząd terytorialny, jak to się zresztą działo dotychczas — nietylko u nas, ale i na całym świecie. — Analizując źródła dochodów samorządu terytorialnego przekonamy się, że podstawowe pozycje tych dochodów stanowią świadczenia podatkowe tych właśnie kategoryj płatników, które najbardziej zainteresowane są w podniesieniu bezpieczeństwa pożarowego.

Jak już widzieliśmy poprzednio, najpoważniejszą pozycją w rubryce świadczeń samorządu terytorialnego na cele pożarnictwa sta-

nowiły wydatki na utrzymanie gminnych straży pożarnych zawodowych. Porównanie wydatków na ten cel, ponoszonych przez poszczególne gminy miejskie, wykazuje znaczną rozpiętość, zarówno w stosunku do ogólnego budżetu gminy (od 1,42% do 9,8%), jak i w stosunku do ilości mieszkańców (od 0,87 zł, do 2,04 zł na jednego mieszkańca). Występuje przy tym charakterystyczne zjawisko, iż w mniejszych miastach koszty utrzymania straży poż. zawodowych były niewspółmiernie niskie w stosunku do ilości mieszkańców, zaś bardzo wysokie w stosunku do wysokości budżetu miasta. Ciekawe jest porównianie istniejącego u nas przed wojną stanu z zagranicą. Koszt utrzymania straży poż. zawodowej w większych miastach zagranicznych wynosił przed wojną od 3,06 zł (Mediolan) do 7,00 zł (Amsterdam) na jednego mieszkańca, a więc mniej więcej trzy i pół raza tyle, co u nas, — podczas, gdy w stosunku do ogólnego budżetu miasta wynosiło to od 1,03% (Paryż) do 2,13% (Berlin).

Powyższe dane pozwalają się zorientować w wysokości obciążeń, jakie ponosił samorząd terytorialny z tytułu utrzymywania straży poż. zawodowych. Proponowane przejęcie utrzymywania tych straży przez Związek Straży Poż. R. P. pozwoliłoby na pewne wyrównanie rażących dysproporcyj pomiędzy miastami większymi i mniejszymi, a w szczególności na poprawę stanu bezpieczeństwa tych pierwszych bez obciążania ich świadczeniami, przekraczającymi ich możliwości płatnicze. Aby to wyrównanie osiągnąć, należałoby wprowadzić jednolitą podstawę ustalania wysokości świadczeń gmin miejskich z tytułu zwrotu kosztów utrzymania straży poż. zawodowych w postaci ryczałtu procentowego od ogólnej wysokości budżetu miasta. Wysokość tego ryczałtu trzebaby określić na około 3% ogólnego budżetu miasta. Niedobory, jakieby powstały wskutek zmniejszenia świadczeń miast mniejszych, możnaby pokryć z funduszu wyrównawczego, jakiby powstał przez podniesienie ustawowych świadczeń zakładów ubezpieczeń.

Jeśli chodzi o miasta i gminy wiejskie nie posiadające straży poż. zawodowych, to koszty czynnej obrony przeciwpożarowej będą o wiele mniejsze. Odpowiednio do tego i świadczenia samorządu terytorialnego możnaby ustalić w mniejszej wysokości. Nie mając do dyspozycji ścisłych danych co do wysokości budżetów tych gmin, nie możemy wysuwać konkretnych wniosków, jakie stawki należałoby tu zasosować. Biorąc za podstawę stosunki przedwojenne należałoby przyjąć, iż wysokość świadczeń na cele przeciwpożarowe gmin, nie posiadających straży zawodowych, powinnaby wynieść ca 0,75 zł na mieszkańca rocznie (według wartości przedwojennej).

Świadczenia powiatowych związków samorządowych pokrywały przed wojną głównie koszty utrzymania powiatowych instruktorów pożarnictwa. Zasadę tę należałoby utrzymać nadal z tą poprawką, iż

wszyscy bez wyjątku instruktorzy powiatowi powinni pozostawać na etacie Związku Straży Pożarnych, jak to już było stosowane przed wojną w wielu województwach.

Koszt utrzymania centrali Związku i okręgów wojewódzkich byłby pokrywany, tak jak przed wojną, ze świadczeń zakładów ubezpieczeń. Kosztami tymi byłoby objęte utrzymanie centr. szkoły pożarniczej i wojew. ośrodków wyszkoleniowych, jak również część kosztów utrzymania Instytutu Technicznego Pożarnictwa; pozostałą część pokryłyby dotacje instytucyj, korzystających z usług Instytutu.

Program realizacji nowej organizacji pożarnictwa.

Na zakończenie niniejszych rozważań należy zestawić w odpowiedniej kolejności te wszystkie czynności, jakie są niezbędne do zrealizowania naszkicowanego wyżej programu reorganizacji czynnej obrony przed pożarami. Kolejność ta powinna być następująca:

1. Powołanie zarządu przymusowego Związku Straży Poż. R. P.
2. Opracowanie i wydanie ustawy o przekształceniu Związku na instytucję publiczno-prawną z jednoczesnym wprowadzeniem odpowiednich zmian do statutu Związku.
3. Nowelizacja ustawy o ochronie przed pożarami, a w szczególności tych części ustawy, które normują organizację czynnej obrony p. poż., wykonywanie nadzoru nad tą obroną i zagadnienia finansowe.
4. Opracowanie i wydanie rozporządzenia Rady Ministrów o stosunku służbowym, normach uposażenia i zaopatrzeniu emerytalnym personelu Związku Straży Poż. R. P.
5. Przejęcie przez Związek Straży Poż. R. P. instniejącego przy władzach Adm. Publ. pożarniczego aparatu fachowego.
6. Przejęcie przez Związek Straży Poż. R. P. na swój etat zawodowych straży poż. gminnych.
7. Opracowanie i wydanie brakujących rozporządzeń wykonawczych do ustawy o ochronie przed pożarami, od wydania których zależy należyte zorganizowanie czynnej obrony przed pożarami (o obowiązku straży prywatnych, o normach opłat od przedsiębiorstw, zwolnionych od tego obowiązku, o obowiązkowym ubezpieczeniu członków straży pożarnych, o utrzymywaniu narzędzi przeciwpożarowych przez właścicieli budynków itp.).

ANTONI MARCZEWSKI

ODTWARZANIE AKTÓW STANU CYWILNEGO

Ostatnia wojna światowa nie oszczędziła ksiąg stanu cywilnego (metrykalnych).

Zarówno w Polsce, jak i w innych krajach okupowanych, Niemcy niszczyli z całą premedytacją wszystko to, co mogło mieć znaczenie dla ludności miejscowej. Zdawali oni sobie doskonale sprawę z tego, że niszcząc księgi stanu cywilnego pozbawiają ludność możności stwierdzenia ich stanu cywilnego na podstawie sporządzonych w tych księgach aktów, co w konsekwencji prowadzi do chaosu w dziedzinie rejestracji stanu cywilnego.

Z powodu szybko rozwijającej się w końcowym okresie wojny akcji ofensywnej wojsk sojuszniczych, Niemcy nie mogli całkowicie zniszczyć ksiąg stanu cywilnego według ustalonego z góry planu. Przy wycofywaniu się z terenów Polski niszczyli księgi doraźnie, gdzie tylko mogli to uczynić, paląc je lub doprowadzając do stanu nieużywalności. Wobec tego ocalały u nas te księgi, które były starannie ukrywane przez osoby, powołane do ich przechowywania, lub których Niemcy nie zdołali zniszczyć w związku z przymusową ucieczką. Zdarzały się również wypadki wywożenia przez Niemców ksiąg stanu cywilnego z Polski. Wywożono przy tym księgi z różnych miejscowości bez określonego wyboru roczników. Wśród odnalezionych dotychczas na terenie Niemiec i rewindykowanych do kraju ksiąg stanu cywilnego znajdują się księgi z końca wieku XVIII-go, nieraz roczniki późniejsze, a nawet księgi parafialne z okresu przedwojennego. Wśród tych ksiąg przeważają księgi pierwopisów (unikaty). Należy zaznaczyć, że ksiąg rewindykowanych, jak dotychczas, jest stosunkowo niewiele. Być może, iż, dzięki skrupulatnym poszukiwaniom, odnajdzie się większą ilość ksiąg wywiezionych.

Sytuacja, jaka powstała w związku ze zniszczeniem i nieodnalezieniem do chwili obecnej ksiąg stanu cywilnego, stwarza duże trudności dla tych obywateli, którzy nie posiadają wypisów odnośnych aktów stanu cywilnego, sporządzonych w zniszczonych lub zaginio-

nych księgach. Nieliczni bowiem tylko obywatele posiadają takie wypisy. Nie można się temu dziwić, jeżeli zwróci się uwagę na warunki, w jakich znalazło się wielu obywateli, zwłaszcza w czasie ostatnich wydarzeń przed zakończeniem wojny, kiedy, ratując życie, trzeba było ukrywać się lub uciekać z miejsc zagrożonych. Zdarzało się też, że świadomie niszczono ważne dokumenty osobiste.

Dlatego kwestia odtworzenia aktów stanu cywilnego, sporządzonych w zniszczonych księgach, jest bardzo palącym zagadnieniem w obecnym okresie normalizacji życia powojennego.

Zagadnienie to winno być rozważane w płaszczyźnie możliwości odtwarzania aktów, sporządzonych w księgach stanu cywilnego w kraju, oraz sporządzonych w księgach stanu cywilnego, właściwych dla obszarów, które obecnie znajdują się poza granicami Polski.

W tym miejscu nasuwa się pytanie, czy interesujące nas zagadnienie znajduje rozwiązanie w obowiązującym ustawodawstwie, dotyczącym rejestracji stanu cywilnego.

Odpowiedź na to pytanie jest twierdząca, o ile chodzi o odtwarzanie aktów, sporządzonych w księgach stanu w kraju.

Sprawę odtwarzania zniszczonych aktów stanu cywilnego, sporządzonych w księgach krajowych, regulują przepisy art. 33 ust. (2) i (3) prawa o aktach stanu cywilnego (Dz. U. R. P. Nr. 48, poz. 272 ex 1945), tryb postępowania zaś w tych sprawach ustalają przepisy §§ 58—62 rozporządzenia wykonawczego z dnia 24.XI.1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 54, poz. 304).

W myśl art. 33 ust. (2) prawa o aktach stanu cywilnego w razie całkowitej lub częściowej utraty obydwóch egzemplarzy księgi stanu cywilnego Minister Administracji Publicznej może zarządzić, że księga ma być założona na nowo.

W razie zaś całkowitej lub częściowej utraty obydwóch egzemplarzy księgi stanu cywilnego, o ile nie zostanie z urzędu wszczęte postępowanie celem odtworzenia księgi, odtworzenie poszczególnych aktów nastąpi w ten sposób, że sąd grodzki miejsca, w którym akt został sporządzony, na wniosek władzy nadzorczej, prokuratora lub osoby interesowanej ustali w trybie postępowania niespornego treść aktu na podstawie dokumentów i zeznań świadków, a następnie zarządzi wpisanie go do ksiąg stanu cywilnego (art. 33, ust. (3)).

Z powyższych przepisów wynika, że odtwarzanie poszczególnych aktów stanu cywilnego może nastąpić w wypadku założenia na skutek zarządzenia Ministra Administracji Publicznej księgi stanu cywilnego na nowo lub na wniosek władzy nadzorczej, prokuratora i osoby interesowanej.

Przy zakładaniu księgi stanu cywilnego na nowo, do której wpisuje się urodzenia, małżeństwa i zgony, zarejestrowane uprzednio

w utraconej księdze, konieczne jest przeprowadzenie specjalnego postępowania wyjaśniającego, przewidzianego w § 58 p. b) cytowanego rozporządzenia wykonawczego z dnia 24.XI.1945 r.

Postępowanie to prowadzi komisja w osobach 1) sędziego, sprawującego kierownictwo sądu grodzkiego, właściwego dla siedziby urzędu stanu cywilnego, którego księgi uległy zniszczeniu lub zaginięciu, albo wyznaczonego przezeń jednego z sędziów tego sądu, 2) urzędnika stanu cywilnego i 3) delegata miejscowego zarządu gminnego (miejskiego). Przewodniczący z urzędu sędzia; Komisja winna ukonstytuować się z inicjatywy sędziego, sprawującego kierownictwo sądu grodzkiego lub urzędnika stanu cywilnego po zatwierdzeniu jej składu przez prezesa sądu okręgowego w porozumieniu z władzą administracji ogólnej drugiej instancji.

W wyniku przeprowadzonego przez Komisję postępowania wyjaśniającego wpisy do nowozałożonej księgi będą dokonywane z urzędu lub na wniosek osoby, która uzasadni, że ma w tym interes prawny. Wnioski takie mają być składane w którymkolwiek sądzie grodzkim, urzędzie stanu cywilnego, albo zarządzie gminnym (miejskim), lub przed którąkolwiek władzą administracji ogólnej pierwszej instancji na obszarze Państwa.

Odtworzonym aktom przyznaje się moc dowodową, równą aktom, które zostały przez nie zastąpione.

Jak widać z przytoczonych przepisów, odtwarzanie aktów stanu cywilnego przy zakładaniu księgi stanu cywilnego na nowo jest bardziej skomplikowane, gdyż wymaga uprzedniego komisyjnego przeprowadzenia specjalnego postępowania wyjaśniającego, natomiast odtwarzanie poszczególnych aktów przez sąd grodzki następuje w trybie postępowania niespornego na podstawie dokumentów i zeznań świadków.

Według art. 34 cyt. prawa o aktach stanu cywilnego sądowi grodzkiemu przysługuje również prawo odtwarzania poszczególnych aktów, które nie były sporządzone we właściwej księdze stanu cywilnego i których nie można sporządzić w trybie zwykłym (np. po udzieleniu ślubu kościelnego w okresie okupacji nie sporządzono aktu małżeństwa, a w międzyczasie zmarł jeden z małżonków).

W świetle więc obowiązujących przepisów o rejestracji stanu cywilnego kwestia odtwarzania poszczególnych aktów, sporządzonych w krajowych księgach stanu cywilnego, znalazła całkowite rozwiązanie. Każdy obywatel ma możność ubiegania się o odtworzenie zniszczonego aktu.

W jaki jednak sposób można odtworzyć akt, który był sporządzony w księdze stanu cywilnego, np. we Lwowie, Wilnie i innych miejscowościach, wchodzących do wybuchu wojny w skład Państwa Polskiego?

Jeżeli w miejscowościach takich księgi stanu cywilnego ocalały, to można otrzymać wypis z odnośnych ksiąg w drodze dyplomatycznej.

Dla wypadków jednak, gdy księgi stanu cywilnego nie ocalały, prawo o aktach stanu cywilnego nie daje odpowiedzi.

W omawianych wypadkach przepisy cyt. art. 33 ust. 2 i 3 nie mogą mieć zastosowania, gdyż dotyczą one ksiąg stanu cywilnego w kraju.

W razie zwrócenia się osób interesowanych do sądów o odtworzenie aktów, sporządzonych poza obecnymi granicami Polski sądy niewątpliwie nie znajdą podstawy do rozpoznawania takich spraw wobec braku odpowiedniego przepisu prawnego.

Przy omawianiu sprawy odtworzenia aktów stanu cywilnego w trybie art. 33 ust. (2) i (3) nasuwa się konieczność analizy art. 29 cyt. prawa.

W myśl art. 29 urodzenia i zgony obywateli polskich, które nastąpiły za granicą, oraz zawarte przez nich za granicą małżeństwa, mogą być w wyjątkowych przypadkach wpisywane na podstawie zarządzenia Ministra Administracji Publicznej do ksiąg Urzędu stanu cywilnego, wyznaczonego przez tegoż Ministra, zwłaszcza w przypadku, gdy w danym kraju rejestracja stanu cywilnego nie jest zorganizowana lub też jest zorganizowana w sposób niedostateczny lub wadliwy.

Przepis cytowanego artykułu dotyczy faktów urodzeń, małżeństw i zgonów, które nastąpiły po za granicami Polski w warunkach, spowodowanych wydarzeniami wojennymi, uniemożliwiającymi dokonanie rejestracji stanu cywilnego.

Z takimi faktami ustawodawca musiał się liczyć ze względu na ich dużą ilość w związku z przebywaniem na terenie Niemiec przymusowo wywiezionych obywateli polskich.

Dlatego też Minister Administracji Publicznej może w wyjątkowych przypadkach zezwolić na sporządzenie odnośnego aktu.

Z przepisu art. 29 jednak wynika, że w jego trybie fakt urodzenia, małżeństwa lub zgonu obywateli polskich za granicą może być zarejestrowany tylko wówczas, jeżeli odnośny akt stanu cywilnego *w ogóle nie był sporządzony*, albo nawet gdy był sporządzony, zawiera jednak takie wady, które pozbawiają go znaczenia aktu stanu cywilnego.

Według § 24 rozporządzenia z dnia 24.XI.1945 r., w trybie, przewidzianym w art. 29, mogą być w szczególności rejestrowane urodzenia i zgony obywateli polskich, które nastąpiły w okresie wojny 1939—1945 w Niemczech i na uchodźtwie oraz w czasie repatriacji, a nie zostały zarejestrowane we właściwym urzędzie stanu cywilnego.

Przepis powyższy mówi wprawdzie tylko o rejestrowaniu urodzeń i zgonów, które nie zostały zarejestrowane we właściwym urzędzie stanu cywilnego, jednakże uzależnienie zarejestrowania w kraju od faktu niesporządzenia odnośnego aktu stanu cywilnego za granicą należałoby odnosić także do małżeństw, na co pozwala wyraz „w szczególności", który jedynie na pierwszy plan wysuwa urodzenia i zgony w okresie wojny, co nie wyklucza możliwości zastosowania odnośnego przepisu i do małżeństw.

Analiza art. 29 oraz § 24 doprowadza jednak do wniosku, że na podstawie zawartych w nich przepisów nie mogą być odtworzone akta, które już były sporządzone w księgach stanu cywilnego, właściwych dla obszarów, znajdujących się obecnie po za granicami Polski.

Sam fakt nieposiadania przez stronę wypisu z ksiąg zniszczonych i właściwych dla obszaru, nie należącego do Polski, nie jest równoznaczny z niesporządzeniem odnośnego aktu za granicą i dlatego nie może być podstawą do zastosowania przepisów art. 29.

Zdaniem moim, kwestia odtwarzania takich aktów winna być uregulowana w drodze wydania odpowiedniego aktu ustawodawczego, ponieważ nie znajduje ona rozstrzygnięcia w świetle obecnie obowiązujących przepisów prawnych.

STANISŁAW DUSZNIAK

KWESTIA PRZEWODNICTWA W WYDZIALE WOJEWÓDZKIM I POWIATOWYM

Skuteczność działania administracji jest w wielu wypadkach uwarunkowana spostrzegawczością administratora oraz szybkością i sprężystością akcji [1]).

Te niezbędne cechy administracji musiały znaleźć swój wyraz w jej organizacji, to też zasada jednostkowości w systemie administracji, pryncyp monokratyczny, jako dający najlepszą i największą gwarancję szybkości i sprawności działania znalazł w administracji państwowej powszechne zastosowanie.

Należy przy tym zaznaczyć, że jednostka desygnowana do administrowania jest nie tylko uprawniona, ale także obowiązana do działania, co z kolei obciąża ją odpowiedzialnością za administrowany odcinek w skali zarówno rzeczowej jak i terytorialnej.

To też kiedy na arenie życia publicznego, ściślej mówiąc państwowego, pojawia się w wyniku haseł rewolucji francuskiej nowy czynnik udziału w wykonywaniu władzy, — samorząd, nie mógł on w rozwojowym procesie urządzeń państwowych utrzymać się na zdobytej pierwotnie reducie wolności i niezależności od państwa oraz praw wywodzonych z natury, lecz w miarę gruntowania się w ustrojach państwowych głoszonych haseł tej rewolucji musiał stopniowo ustępować ze swych pozycyj przeciwstawnych państwu i uznać swe prawa nie w odrębności lecz w łączności z państwem.

Tą drogą doszedł samorząd do zlania się z administracją rządową w jedną całość: administrację państwową, zatrzymując jedynie swą korporacyjną cechę, własną osobowość i niezależność hierarchiczną [1]).

---

[1]) *Czesław Znamierowski* — Wiadomości elementarne o państwie, Warszawa, 1934. str. 91 i nast.

[1]) *Fleiner* — Institutionen des deutschen Vervaltungesrechtes, str. 99 i in

Trudno byłoby mówić dzisiaj o tym stadium samorządu jako formie skończonej, ale już na tym stopniu rozwoju nie mógł on pozostać wolnym od tych nakazów, jakie dyktuje jednoosobowa zasada w systemie władz administracji państwowej.

W konsekwencji tej zasady następuje zespolenie przewodnictwa w wykonawczych organach samorządowych z funkcjami szefa administracji rządowej na tym szczeblu, na którym administracja ta istnieje, a więc na szczeblu powiatowym i wojewódzkim, i ta zasada znajduje u nas usankcjonowanie w art. 67 konstytucji marcowej, bez naruszania jednak prawa stanowienia w samorządzie, które pozostawiono nadal niepodzielnie właściwym kolegiom obieralnym.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (P.K.W.N.), podejmując dzieło organizacji samorządu wojewódzkiego i powiatowego na nowych podstawach, uwzględnił przedstawione zasady konstytucyjne w dekrecie z dnia 23.XI.1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 74) i w art. 13 i 23 tego dekretu uczynił z urzędu wojewodę lub jego zastępcę przewodniczącym wydziału wojewódzkiego, a starostę lub jego zastępcę przewodniczącym wydziału powiatowego.

Nie będę tu zastanawiał się dłużej nad trafnością użytego w konstytucji określenia szefów administracji rządowej, a więc wojewodów i starostów, jako „przedstawicieli państwowych władz administracyjnych“, rozważania bowiem na ten temat zaprowadziłyby nas w dziedzinę doktryn naukowych, zbyt rozległych, aby można je bodaj w krótkości na tym miejscu omówić.

Zaznaczę tylko, że wedle poglądów, panujących w nauce prawa, samorząd stanowi integralną część składową administracji państwowej [1]) na równi z administracją rządową. Różnica polega tylko na tym, że samorząd ma większą aniżeli organy rządowe, niezależność, posiada własną, odrębną od państwa osobowość prawną i że działa we własnym imieniu a nie w imieniu państwa, chociaż z jego upoważnienia.

Ale nie o to chodzi mi obecnie, lecz o rozpatrzenie prawnej dopuszczalności delegowania konstytucyjnych i ustawowych uprawnień wojewodów wzgl. starostów w zakresie przewodnictwa w wydziale wojewódzkim wzgl. powiatowym na inne jeszcze — poza ich urzędowymi zastępcami — osoby, piastujące urząd publiczny lub stojące poza tym urzędem.

Dla udzielenia odpowiedzi na takie pytanie, musimy przede wszystkim rozważyć sam system organizacji naszych władz admi-

---

[1]) *Dominik Wrabec* — Tymcz. Wydział Samorządowy, Lwów 1935. str. 55.

nistracji rządowej, a jak się wyraża konstytucja, państwowej, na tle naszego ustawodawstwa.

Wypowiedzi konstytucji w tym względzie, zawarte są w art. 66, gdzie znajdujemy postanowienie, że „organy administracji państwowej w poszczególnych jednostkach administracyjnych mają być zespolone w jednym urzędzie **pod jednym zwierzchnikiem**" (podkreślenie moje).

W tych postanowieniach konstytucji zasada jednoosobowości w ustroju naszych władz administracyjnych została definitywnie ustalona w pełnej zgodzie z podstawowymi założeniami organizacji administracji państwowej [1]).

Dalsze rozwinięcie tej zasady zawiera rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 80 ex 1936, poz. 555 — przedruk w aktualnym brzmieniu podaje Dz. Urz. Min. Adm. Publ. Nr. 1 ex 1945, str. 8), które w art. 2 pkt. 1 jako władze administracji ogólnej wymienia wojewodów i starostów powiatowych oraz grodzkich.

Ta jednoosobowa cecha ustrojowa administracji państwowej znajduje silne podkreślenie w dalszych jeszcze postanowieniach wymienionego rozporządzenia. W art. 5 bowiem zostali wojewodowie i starostowie obciążeni osobistą odpowiedzialnością za swą działalność, która wedle wyraźnego zastrzeżenia w tymże artykule ma być samodzielną i **jednoosobową** — (podkreślenie moje).

Jeszcze dobitniej wypowiadają się w tej mierze art. art. 7 i 64, które stawiają wojewodów i starostów na czele województwa wzgl. powiatu.

Wydaje mi się zatem, że na temat jednoosobowego charakteru stanowisk przedstawicieli władz administracji ogólnej, nie potrzeba już niczego więcej dodawać, gdyż w świetle samych przepisów prawnych jest on bezsporny.

Niezachwiana zaś moc obowiązująca tych norm na tle aktualnego ustawodawstwa powojennego, została dostatecznie wykazana w wywodach Mieczysława Oczkowskiego p.t. „Zmiany w organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej", ogłoszonych na łamach Gazety Administracji [2]) i w tej materii nie ma od siebie niczego do dodania.

Z kolei poświęcę swe uwagi kwestii zastępcy wojewody wzgl. starosty, jako alternatywnego zastępcy przewodniczącego wydziału wojewódzkiego wzgl. powiatowego.

---

[1]) *Czesław Znamierowski* — op. cit. str. 93 i in.
[2]) Gazeta Administracji Nr. 1 — 3 z r. 1945 str. 22, rozdział I.

Obowiązujące ustawodawstwo, a w szczególności wspomniane rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19.I.1928 r. nie dopuszcza żadnych wątpliwości co do osoby wojewody wzgl. starosty i sprawę tę normuje w sposób bezsporny, postanawiając w art. 32 ustęp 1, że zastępcą wojewody jest wicewojewoda, mianowany wedle ustępu 2 tegoż artykułu przez Ministra Spraw Wewnętrznych, obecnie Ministra Administracji Publicznej, za zgodą Prezesa Rady Ministrów, a w art. 68 ustęp 2, że zastępcą starosty jest jeden z urzędników starostwa wyznaczony przez wojewodę.

Skoro zaś dekret listopadowy P. K. W. N. postanawia, że przewodniczącym wydziału wojewódzkiego wzgl. powiatowego jest wojewoda wzgl. starosta lub ich zastępca, to nie może ulegać żadnej wątpliwości, że tym ich zastępcą jest tylko wicewojewoda wzgl. wicestarosta.

Odstępstwa od tej zasady, a więc dopuszczanie przewodnictwa na posiedzeniach wymienionych organów kolegialnych obok wojewody lub wicewojewody, wzgl. starosty lub wicestarosty alternatywnie także innych osób, choćby z grona urzędników administracji ogólnej lub z pośród członków kolegiów samorządu wojewódzkiego wzgl. powiatowego i choćby z upoważnienia tych szefów władz administracji ogólnej, uznać należy za sprzeczne z obowiązującymi przepisami.

Ze stanowiska prawnego bowiem, delegacja ustawowych uprawnień wojewody wzgl. starosty, jak i w ogóle delegacja prerogatyw danego urzedu, wymaga wyraźnego ku temu upoważnienia w ustawie, jak tego dowodzą liczne tego rodzaju przykłady, chociażby wymienić art. 65 ustęp 2, art. 71 ustęp 2 powołanego parokrotnie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 19 stycznia 1928 r. Skoro zaś takiego upoważnienia ustawowego dla delegacji omawianych uprawnień wojewody wzgl. starosty w odniesieniu do przewodnictwa w wydziale wojewódzkim wzgl. powiatowym brak, przeto przekażywanie ich innej osobie z pominięciem wicewojewody wzgl. wicestarosty, jest ze stanowiska obowiązujących norm prawnych niedopuszczalne, a działanie wbrew temu musi być uznane jako dotknięte istotną wadliwością, w myśl art. 16 dekretu listopadowego.

Poza tymi przesłankami natury prawnej również momenty praktyczne potwierdzają w pełni słuszność przedstawionych poglądów na sprawę.

Jak to zaznaczyłem poprzednio, rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19.I.1928 r. stawia w art. 7 wojewodę, a w art. 64 starostę powiatowego na czele województwa wzgl. powiatu, czyniąc ich w art. 5 osobiście odpowiedzialnymi za działalność administracji ogólnej na powierzonym ich pieczy terenie.

Nie sposób wyobrazić sobie należytego poczucia tej odpowiedzialności na odcinku administracji samorządowej bez osobistego zasadniczo przewodnictwa w tych organach samorządowych, których funkcja wykonawcza obejmuje tak doniosłą dziedzinę administracji państwowej, jaką jest samorząd terytorialny.

Byłoby wielkim nieporozumieniem niedocenianie przez wymienionych szefów administracji ogólnej wagi zagadnień, związanych z działalnością samorządu, a takim niedocenianiem byłoby wyręczanie się w funkcjach przewodnictwa w odnośnych organach samorządowych innymi osobami, poza osobą ich zastępcy, jako najbliższego współpracownika, i to tylko w wypadkach wyjątkowych.

Poza tym osobiste pełnienie tych funkcyj dyktować winien wojewodzie wzgl. staroście powiatowemu nietylko wzgląd na ponoszoną odpowiedzialność za działanie powierzonego ich kierownictwu i nadzorowi aparatu administracyjnego, ale także względy natury technicznej, związane z ustawowymi obowiązkami w zakresie sprawozdawczości.

Wedle bowiem art. 17 lit. a dekretu listopadowego, ciąży na wydziale wojewódzkim, a w drodze analogii z art. 23 tegoż dekretu również i na wydziale powiatowym — obowiązek składania przynajmniej raz na miesiąc sprawozdania ze swej działalności prezydium właściwej rady narodowej. Jest rzeczą zrozumiałą, że w imieniu tych kolegiów sprawozdania złożą ich przewodniczący, którzy przecież głównie przy sposobności przewodnictwa na posiedzeniach omawianych organów kolegialnych mogą uzyskać potrzebny do tego obraz działalności wydziału wojewódzkiego wzgl. powiatowego. Poza tym przepisy w dziedzinie gospodarki budżetowej oraz finansowej wojewódzkiego wzgl. powiatowego związku samorządowego, zawarte w rozporządzeniach Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17.VI.1924 (Dz. U. R. P. Nr. 51 ex 1924, poz. 522) oraz Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 6.XII.1932 (Dz. U. R. P. Nr. 11 ex 1933, poz. 72) wymagają w całym szeregu wypadków osobistego działania przewodniczących organów wykonawczych danego związku samorządowego lub ich zastępców w wykonawczych funkcjach związku. W końcu wzgląd na powagę samej instytucji wydziału wojewódzkiego wzgl. powiatowego, jako wykonawczego organu związku samorządowego, wyposażonego w atrybuty nadzorcze w stosunku do samorządów niższego stopnia, winien im dyktować oblig osobistego przewodnictwa na posiedzeniach tych organów.

† Śp. Dr. JULIUSZ ŻYMIRSKI

Dnia 3 września br. zmarł nagle śp. Dr Juliusz Żymirski, Naczelnik Wydziału Departamentu Administracyjnego Ministerstwa Administracji Publicznej.

Urodzony w 1885 r. w Ropczycach, ukończywszy w Krakowie średnią szkołę a następnie studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, uzyskał w 1911 r. na tymże Uniwersytecie stopień doktora praw.

Poświęciwszy się państwowej służbie administracyjnej, pełnił ją od 1 listopada 1918 r. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, a w 1922 r. mianowany został Wicewojewodą Poleskim, na którym to stanowisku pozostawał przez 6 lat. Od sierpnia 1928 r. był śp. Żymirski Naczelnikiem Wydziału Administracyjnego w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, w 1929 r. zaś przeszedł na stanowisko Naczelnika Wydziału obywatelstwa, spraw stanu cywilnego i ruchu ludności w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, na którym pozostawał aż do wybuchu wojny. W czasie tym od 1933 r. był śp. Żymirski trzykrotnie delegowany na konferencje międzynarodowe w Genewie, jako rzeczoznawca w sprawach obywatelstwa i opieki nad cudzoziemcami, w okresie zaś od października 1938 r. do końca marca 1939 był Przewodniczącym dwóch podkomisyj w czasie rokowań polsko-czeskich w Pradze dla likwidacji spraw Zaolzia.

W czasie okupacji niemieckiej był śp. Żymirski w maju 1940 r. aresztowany przez Niemców i osadzony na Pawiaku. Przejścia te wywołały u Niego chorobę serca, której obecnie uległ.

Posiadał szereg odznaczeń m.in. Krzyż Odrodzenia Polski IV kl. i Złoty Krzyż Zasługi.

Zgłosiwszy się po ustaniu okupacji do służby, przydzielony został do Ministerstwa Administracji Publicznej, gdzie ostatnio zajmował stanowisko Naczelnika Wydziału Administracyjnego w Departamencie IV.

Pierwszorzędny prawnik, obdarzony wybitną inteligencją, sprężysty administrator, położył wielkie zasługi dla Państwa.

Kryształowy charakter Zmarłego, Jego dar zjednywania Sobie ludzi, uczynność i pogodne usposobienie zapewniły śp. Żymirskiemu trwałą pamięć przełożonych, kolegów i podwładnych.

Cześć Jego pamięci!

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA

W Nr. 22 Dziennika Ustaw ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 139 — dekret z 14.V.1946 r. o tymczasowym unormowaniu **stosunku służbowego funkcjonariuszów państwowych.** Dekret ten omawiamy w specjalnym artykule.

poz. 140 — dekret z 21.V.1946 r. regulujący **postępowanie przed władzą opiekuńczą,** którą jest sąd grodzki.

poz. 141 — rozporządzenie Ministra Komunikacji z 28.V.1946 r., uzupełniające § 9 **regulaminu przewozu przesyłek towarowych na kolejach żelaznych.**

poz. 142 — rozporządzenie Ministrów: Poczt i Telegrafów, Skarbu i Administracji Publicznej z 12.III.1946 r. o wartości znaczków pocztowych do opłaty **urzędowych przesyłek pocztowych.**

poz. 143 — rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z 29.III.1946 r. **o utworzeniu gminy wiejskiej Chocznia** (pow. wadowicki, wojew. krakowskie).

poz. 144 — rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 29.IV.1946 r. **o organizacji urzędów zatrudnienia** oraz

poz. 145 — rozporządzenie tegoż Ministra z 29.IV.1946 r. o trybie przekazywania czynności urzędów zatrudnienia organom samorządu terytorialnego i pracowniczym organizacjom zawodowym. Oba te rozporządzenia zawierają przepisy wykonawcze do dekretu z 2.VIII.1945 r. (poz. 182 Dz. Ust.)

poz. 146 — rozporządzenie Ministra Zdrowia z 2.V.1946 r o utworzeniu **Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej** w Akademii Lekarskiej w Gdańsku. Zadaniem tego Instytutu jest szkolenie lekarzy okrętowych, portowych, emigracyjnych i kolonialnych oraz odpowiedniego personelu pomocniczego, a nadto prowadzenie prac badawczych z dziedziny bakteriologii, parazytologii i patologii chorób egzotycznych oraz z dziedziny higieny morskiej i tropikalnej.

poz. 147 — rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z 7.V.1946 r. przedłużające do **31 lipca 1946 r. termin składania deklaracji wierności** przez osoby wpisane do III i IV grupy niemieckiej listy narodowej lub do grupy t. zw. Leistungspole.

poz. 148 — rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z 20.V. 1946 r. zwalniające od opłaty pocztowej przesyłki listowe, telegramy i rozmowy telefoniczne, związane z głosowaniem ludowym.

W Nr 23 Dziennika Ustaw ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 149 — dekret z 14.V.1946 r., zawierający zmianę dekretu o utworzeniu i zakresie działania **Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami** i szkodnictwem gospodarczym (poz. 302 Dz. Ust. z 1945 r.) i rozszerzający uprawnienia tej komisji.

poz. 150 — dekret z 14.V.1946 r. — uprawniający Ministra Zdrowia do **powoływania do walki z epidemiami lekarzy,** farmaceutów oraz pomocniczy personel służby zdrowia.

poz. 151 — rozporządzenie Ministrów Pracy i Opieki Społecznej, Zdrowia i Przemysłu z 26.III.1946 r. **o higienie pracy w zakładach przemysłu włókienniczego,** nakazujące umieszczenie w tych zakładach różnych urządzeń w celu ochrony zdrowia pracowników.

poz. 152 — rozporządzenie Ministra Ziem Odzyskanych z 4.V. 1946 r. w sprawie organizacji, sposobu pełnienia służby, zakresu i sposobu przeszkolenia **Straży Obywatelskiej** oraz przepisów dyscyplinarnych. Jest to rozporządzenie wykonawcze do dekretu z 1.III.1946 r. (poz. 71 Dz. Ust.).

poz. 153 — rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 6.V.1946 r. ustanawiające **stypendia dla niezamożnych studentów szkół wyższych,** którzy zobowiążą się po ukończeniu studiów do służby w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej lub podległych mu urzędach i instytucjach.

poz. 154 — obwieszczenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 16.V.1946 r. — zawierające **tekst jednolity ustawy o nadzorze nad hodowlą koni** (poz. 284 Dz. Ust. z 1934 r.).

W Nr 24 Dziennika Ustaw ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 155 — dekret z 14.V.1946 r. — przekazujący Ministrowi Przemysłu uprawnienia, jakie według prawa górniczego (poz. 654 Dz. Ust. z 1930 i poz. 627 Dz. Ust. z 1938 r.) i przepisów wykonawczych posiada Minister Przemysłu i Handlu.

poz. 156 — rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 10.V. 1946 r. **o przemiale** zbóż i opłatach przemiałowych.

poz. 157 — rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 22.V. 1946 r. ustalające skład **Państwowej Komisji Lokalowej** i wojewódzkich komisyj lokalowych.

poz. 158 — rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 29.V. 1946 r. w sprawie **ograniczenia obrotu wyrobami cukierniczymi.**

Od wtorku do piątku włącznie nie wolno sprzedawać ciast, tortów, pączków i t. p. wyrobów cukierniczych.

poz. 159 — rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 1.VI. 1946 r. w sprawie unormowania **obrotu mięsem, wędlinami** i innymi wyrobami wędliniarskimi. Ustala ono miejsce sprzedaży mięsa (hale, sklepy rzeźnicze, sklepy z mięsem końskim i tanie jatki) oraz gatunki wędlin, jakie wolno wytwarzać i sprzedawać.

poz. 160 — rozporządzenie Ministra Oświaty z 18.II.1946 r. — dzieli wydział filozoficzny **Uniwersytetu Jagiellońskiego** w Krakowie na wydziały humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy.

poz. 161 — rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z 26.IV.1946 r. — zalicza **Stalową Wolę** w pow. niżańskim do rzędu miast.

W Nr 25 Dziennika Ustaw ogłoszone zostało pod

poz. 162 — rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 11.VI. 1946 r., zawierające **regulamin wewnętrznego urzędowania** sądów grodzkich jako władz opiekuńczych.

W Nr 26 Dziennika Ustaw ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 163 — dekret z 17.IV.1946 r. **o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi.**

poz. 164 — dekret z 17.V.1946 r. o utworzeniu **Rady Szkół Wyższych.** Zadaniem Rady jest usprawnienie pracy szkół wyższych, zabezpieczenie prawidłowego toku ich funkcjonowania, czuwanie nad pogłębieniem demokratycznego ich charakteru i troska o poprawę bytu materialnego młodzieży akademickiej.

poz. 165 — dekret z 28.V.1946 r. przekazujący Ministrowi Bezpieczeństwa Publicznego i podległym mu władzom uprawnienia Ministra Spraw Wewnętrznych i władz administracji ogólnej, wynikające z ustawy **o zgromadzeniach** (poz. 450 Dz. Ust. 1932 r.).

poz. 166 — dekret z 14.VI.1946 r. — nowelizujący w kilku punktach ustawę o przeprowadzeniu głosowania ludowego (poz. 105 Dz. Ust. z 1946 r.).

poz. 167 — rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 5.VI. 1946 r. **o uwierzytelnianiu planów i dokumentów mierniczych.**

poz. 168 — rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 21.V. 1946 r. zmieniające przepisy **o wynagrodzeniu notariuszów** (poz. 517 Dz. Ust. z 1935 r.).

poz. 169 — rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 21.V. 1946 r. zmieniające przepisy **o wynagrodzeniu adwokatów** (poz. 201 Dz. Ust. z 1933 r.).

poz. 170 — rozporządzenie Ministra Przemysłu z 23.V.1946 r.— regulujące **ceny węgla,** koksu i brykietów.

poz. 171 — rozporządzenie Ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego z 28.V.1946 r. — tworzące **Biuro Odbudowy Portów** z siedzibą w Gdańsku.

poz. 172 — rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 13.VI.1946 r. — ustalające tymczasowo **wysokość świadczeń rentowych** w ubezpieczeniu emerytalnym robotników i pracowników umysłowych oraz w ubezpieczeniu od wypadków.

W Nr 27 Dziennika Ustaw ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 173 — dekret z 16.V.1946 r. **o zobowiązaniach podatkowych.**

poz. 174 — dekret z 16.V.1946 r. **o postępowaniu podatkowym.**

W Nr 28 Dziennika Ustaw ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 175 — dekret z 12.VI.1946 r. — nowelizujący rozporządzenie Prezydenta R. P. **o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych** (poz. 663 Dz. Ust. 1933 r.). Dekret ten uchyla jednocześnie tymczasowe przepisy uposażeniowe (poz. 88 Dz. Ust. z 1944 r. oraz poz. 137 i 237 Dz. Ust. z 1945 r.).

poz. 176 — dekret z 12.VI.1946 r. — zmieniający rozporządzenie Prezydenta R. P. **o uposażeniu sędziów i prokuratorów** (poz. 665 Dz. Ust. z 1933 r.).

poz. 177 — rozporządzenie Rady Ministrów z 29.V.1946 r. w sprawie tymczasowego **podziału administracyjnego Ziem Odzyskanych.** Ziemie Odzyskane dzielą się na 3 województwa: olsztyńskie, szczecińskie i wrocławskie. Pewna część tych ziem włączona została do już istniejących województw, a mianowicie: do województwa bałostockiego — powiaty ełcki, gołdapski i olecki; do województwa gdańskiego — powiaty elbląski, kwidzyński, lęborski, malborski i sztumski; do województwa poznańskiego — powiaty babimojski, gorzowski, gubiński, krośnieński, międzyrzecki i pilski z obszarem dotychczasowego powiatu trzcianeckiego, rzepińskiego, skwierczyńskiego, sulęcińskiego, strzeleckiego, świebodzińskiego, wschowskiego i zielogórskiego; do województwa śląskiego — powiaty bytomski, miasto Bytom, dobrodzieński, gliwicki, m. Gliwice, głubczycki, grodkowski, kluczborski, kozielski, niemodliński, niski, oleski, opolski, prudnicki, raciborski, strzelecki i m. Zabrze (porównaj spis powiatów na str. 34 i 35 Nr 1 — 3 „Gazety Administracji" z 1945 r.).

poz. 178 — rozporządzenie Rady Ministrów z 29.V.1946 r. — powołuje na okres przejściowy **ekspozytury urzędów wojewódzkich na obszarze Ziem Odzyskanych** w Gorzowie dla wojew. poznańskiego, w Szczecinku dla wojew. szczecińskiego, w Opolu dla wojew. śląskiego i w Bolesławcu dla wojew. wrocławskiego.

poz. 179 — rozporządzenie Rady Ministrów z 13.VI.1946 r. — przyznaje **dodatki lokalne dla funkcjonariuszów** pełniących służbę w Warszawie, w Gdańsku (mieście i powiecie), w Gdyni, w powiecie morskim i na obszarze Ziem Odzyskanych z wyjątkiem powiatów gliwickiego, bytomskiego i zabrskiego, podwyższa **dodatki funkcyjne i służbowe** i wprowadza **dodatek rodzinny**.

poz. 180 — rozporządzenie Rady Ministrów z 13.VI.1946 r. — reguluje sprawę co dopiero wspomnianych **dodatków w stosunku do sędziów i prokuratorów**.

poz. 181 — rozporządzenie Ministra Ziem Odzyskanych z 16.V. 1946 r. nakłada na właścicieli, dzierżawców, administratorów i dozorców domów, właścicieli i kierowników hoteli i pensjonatów, głównych lokatorów i pracodawców obowiązek zawiadomienia w ciągu 24 godzin władzy meldunkowej o przybyciu do danej miejscowości **cudzoziemca**, o opuszczeniu jej lub przeniesieniu się do innej miejscowości albo do innego mieszkania, a także o zatrudnieniu lub zwolnieniu z pracy.

poz. 182 — rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 21.V. 1946 r. określa w wykonaniu art. 2 dekretu **o majątkach opuszczonych i poniemieckich** (poz. 87 Dz. Ust. z 1946 r.) osoby, których majątek przechodzi na własność Państwa.

poz. 183 — rozporządzenie Ministra Skarbu z 25.V.1946 r. — upoważnia **Monopol Spirytusowy** do uzależnienia sprzedaży swych wyrobów od dostarczenia odpowiedniej ilości **próżnych butelek** po tych wyrobach.

poz. 184 — rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z 31.V. 1946 — podwyższa **opłatę za listy urzędowe** za zwrotnym poświadczeniem odbioru do 4 zł. za listy zwykłe i 7 zł. za listy polecone.

poz. 185 — rozporządzenie Ministrów Bezpieczeństwa Publicznego, Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z 13.VI.1946 r. — przywraca moc obowiązującą przepisom §§ 5 — 9 rozporządzenia wykonawczego do ustawy **o granicach Państwa** (poz. 84 Dz. Ust. z 1937 r.). W myśl tych przepisów osoby, które pragną zamieszkać w strefie nadgranicznej, muszą uzyskać zezwolenie powiatowej władzy administracji ogólnej, a wojewodowie mogą uzależnić również pobyt w tej strefie od uzyskania takiego zezwolenia.

poz. 186 — rozporządzenie Ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego z 14.VI.1946 r. — zabrania aż do odwołania **połowu szprota**.

W Nr 29 Dziennika Ustaw ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 187 — dekret z 12.VI.1946 r. — zawiera nowelę do dekretu **o podatku od wynagrodzeń** (poz. 220 Dz. Ust. z 1945 r.) Nowela wprowadza cały szereg zmian, między innymi określa najniższą kwotę wynagrodzenia, od której pobierany jest podatek, na 36.000 zł rocznie (dotychczas wynosiła ona 12.000 zł).

poz. 188 — dekret z 25.VI.1946 r. — przedłuża **moratorium lokalowe** dla spółdzielni do 31.XII.1947 r.

poz. 189 — rozporządzenie Rady Ministrów z 13.VI.1946 r. przyznaje **dodatek funkcyjny** rzecznikowi interesu publicznego przy Trybunale Ubezpieczeń Społecznych i jego zastępcy.

poz. 190 — rozporządzenie Ministra Skarbu z 14.VI.1946 r. — zmienia **ceny** sprzedażne wyrobów **tytoniowych.**

poz. 191 — rozporządzenie Ministra Skarbu z 3.VII.1946 r. — ustala datę, warunki i sposób przejęcia agend, majątku i zobowiązań **Centralnej Kasy Spółek Rolniczych** przez Bank Gospodarstwa Spółdzielczego.

W Nr. 30 Dziennika Ustaw ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 192 — dekret z 13.VI.1946 r. **o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa.** Nowy ten dekret zastąpił dekret tej samej nazwy z 16.XI.1945 r. (poz. 300 Dz. Ust.). Przewiduje on w porównaniu z poprzednim dekretem ostrzejsze kary za wymienione w nim czyny karalne, do których poza wymienionymi w poprzednim dekrecie zalicza np. branie udziału w związku, mającym na celu zbrodnię lub gromadzenie środków do walki orężnej; udzielanie pomocy takiemu związkowi; rozpowszechnianie pism, druków itp. nawołujących do popełnienia zbrodni lub pochwalających zbrodnie, albo też takich, których treść ma pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej lub które zawierają fałszywe wiadomości, mogące wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa lub obniżyć powagę jego naczelnych organów; wykraczanie przeciwko zakazom wywozu mienia ruchomego z obszaru Ziem Odzyskanych; zbywanie, nabywanie, ukrywanie, uszkadzanie mienia własnego i cudzego w związku z mającym nastąpić przesiedleniem na terytorium innego państwa.

poz. 193 — dekret z 13.VI.1946 r. — zmienia przepisy o **postępowaniu doraźnym** (poz. 301 Dz. Ust. z 1945 r.).

poz. 194 — dekret z 25.VI.1946 r. — **przystosowuje przepisy** o postępowaniu doraźnym do postępowania przed sądami wojskowymi.

W Nr. 31 Dziennika Ustaw ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 195 — dekret z 16.I.1946 r. — poddaje wszystkich obywateli bez różnicy płci począwszy od lat 16-tu **obowiązkowi przyspo-**

sobienia wojskowego, zwalniając tylko tych, którzy uznani są za zupełnie niezdolnych do jego pełnienia. Wynikałoby stąd, że obowiązek ten począwszy od 16-go roku życia trwa bez względu na wiek dopóty, dopóki dana osoba posiada dostateczny zasób sił fizycznych i umysłowych do jego wypełnienia.

poz. 196 — dekret z 29.V.1946 r. **o prawie małżeńskim majątkowym.** Jeżeli osoby wstępujące w związek małżeński nie unormują w drodze majątkowej umowy małżeńskiej swych wzajemnych stosunków majątkowych, co zresztą mogą uczynić każdego czasu także w czasie trwania małżeństwa, obowiązuje małżonków ustawowy ustrój majątkowy, o ile z mocy prawa lub orzeczenia sądowego nie podlegają ustrojowi przymusowemu.

Ustawowy ustrój majątkowy polega na tym, że każdy z małżonków zachowuje swój majątek osobisty i dorobkowy, zaś dorobek obojga, jaki okaże się po ustaniu ustroju ustawowego, stanowi ich wspólną własność. — W majątkowej umowie małżeńskiej, która dla swej ważności wymaga formy aktu notarialnego, mogą małżonkowie jednak ustanowić inny niż ustawowy ustrój majątkowy, a mianowicie: ustrój rozdzielności majątkowej, albo ustrój ogólnej wspólności majątkowej, albo ustrój wspólności dorobku, albo wreszcie jeszcze inny ustrój umowny oparty na zasadach, wziętych z poszczególnych wyżej wymienionych rodzajów małżeńskich ustrojów majątkowych, który to ustrój nazwaćby można ustrojem kombinowanym, gdyż zawierać on będzie elementy dwóch lub więcej ustrojów. Oczywiście elementy te nie mogą stać we wzajemnej ze sobą sprzeczności, a takiej sprzeczności zapobiec musi notariusz spisujący majątkową umowę małżeńską. **Ustrój rozdzielności majątkowej** polega na tym, że każdy z małżonków zachowuje swój majątek odrębny od majątku drugiego małżonka, sam nim zarządza i rozporządza i sam go użytkuje. Można jednak zastrzec w umowie, że zarząd i użytkowanie (a więc nie rozporządzanie) majątku jednego z małżonków będzie należeć do drugiego z małżonków. Przy **ustroju ogólnej wspólności majątkowej** majątek obojga małżonków należy wspólnie do obojga i to zarówno ten, jaki należał do każdego z nich przed ustanowieniem tego ustroju jak i ten, który nabyli w czasie jego trwania. Wreszcie — **przy ustroju wspólnego dorobku** każdy z małżonków zachowuje swój majątek osobisty, a tylko majątek dorobkowy należy wspólnie do obojga małżonków. — Prócz tych małżeńskich ustrojów majątkowych dekret przewiduje jeszcze t. zw. **ustrój przymusowy.** Nie jest to jednak odrębny rodzaj ustroju, lecz jest nim ustrój rozdzielności majątkowej (patrz wyżej), który w pewnych przypadkach z mocy prawa lub orzeczenia sądowego zastępuje inny ustrój majątkowy, w którym małżonkowie dotychczas żyli. Małżonkowie po-

dlegają mianowicie z mocy prawa temu ustrojowi, jeżeli jeden z małżonków został ubezwłasnowolniony lub jeżeli ogłoszono mu upadłość. W tych dwóch przypadkach ustrój rozdzielności majątkowej obowiązuje od dnia wszczęcia postępowania sądowego o ubezwłasnowolnienie lub o ogłoszenie upadłości. Ponadto sąd na żądanie jednego z małżonków ustanawia zamiast dotychczasowego ustroju ustrój rozdzielności, jeżeli zachodzi obawa, że przy zachowaniu dotychczasowego ustroju małżonek nie będzie należycie przestrzegał interesów drugiego małżonka i rodziny. Z pośród przepisów, obowiązujących we wszystkich małżeńskich ustrojach majątkowych, podkreślić należy przepis, że każdy z małonków może żądać sądownie ustalenia wysokości udziału każdego z nich w ponoszeniu ciężarów utrzymania rodziny, a także przepis pozwalający sądowi na wydanie nakazu, aby wynagrodzenie za pracę lub inne należności przypadające małżonkowi, który nie dopełnia obowiązku przyczyniania się do ponoszenia ciężarów utrzymania rodziny, były wypłacane w całości lub w części do rąk drugiego małżonka.

poz. 197 — dekret z 29.V.1946 r. — zawiera przepisy wprowadzające prawo małżeńskie majątkowe.

poz. 198 — rozporządzenie Rady Ministrów z 13.VI.1946 r. — zawiera uzupełnienie **tabeli stanowisk**, ogłoszonej jak załącznik do poz. 90 Dz. Ust. z 1944 r.

poz. 199 — rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z 12.VI.1946 r. — wyłącza gromadę Olszany z gminy wiejskwiej Nowa Wieś i włącza ją do gminy Jasieniec (pow. grójecki, wojew. warszawskie).

W Nr. 32 Dziennika Ustaw ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 200 — dekret z 25.VI.1946 r. **o państwowym planie inwestycyjnym.** Plan ten, sporządzony przez Centralny Urząd Planowania na okres jednego roku budżetowego lub na kilka lat, obejmuje inwestycje administracji państwowej, inwestycje zakładów i przedsiębiorstw państwowych lub będących pod zarządem państwowym, dalej inwestycje samorządu terytorialnego, instytucyj, zakładów i przedsiębiorstw komunalnych oraz związków i instytucyj publiczno-prawnych, wreszcie także inwestycje spółdzielni oraz osób fizycznych i prawnych prawa prywatnego, te ostatnie jednak tylko wówczas, gdy wykonywane są przy pomocy Państwa albo instytucyj państwowych lub instytucyj prawa publicznego, udzielanej czy to w postaci kredytów bankowych, czy to przydziałów surowców lub materiałów, czy też ulg podatkowych lub w jakiejkolwiek innej postaci.

poz. 201 — dekret z 25.VI.1946 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego **„Państwowy Instytut Wydawniczy“.** Przedsiębiorstwo to, którego siedziba mieści się w Warszawie, posiada osobowość prawną. Przedmiotem jego działalności jest wydawanie i rozpowszechnianie książek, czasopism i wszelkiego rodzaju wydawnictw z wyjątkiem wydawnictw, wchodzących w zakres wyłącznej działalności wydawniczej innych przedsiębiorstw państwowych. Zwierzchni nadzór sprawuje Minister Informacji i Propagandy, a kontrolę w zakresie gospodarki finansowej także Minister Skarbu.

poz. 202 — dekret z 25.VI.1946 r. — tworzy **Morski Urząd Zdrowia** z siedzibą w Gdańsku oraz podległe mu portowe urzędy zdrowia. Do zakresu działania tego urzędu należą: wykonywanie obowiązków, wynikających z międzynarodowych konwencyj sanitarnych, nadzór sanitarny nad morskimi statkami handlowymi i statkami w żegludze przybrzeżnej, zatwierdzanie lekarzy okrętowych, wyznaczanych przez towarzystwa okrętowe i nadzór nad ich działalnością, deratyzacja, dezynfekcja i dezynsekcja statków i urządzeń portowych, zapobieganie chorobom zawodowym wśród załóg okrętowych i rybaków, zwalczanie chorób zakaźnych i społecznie niebezpiecznych na terenach portów i wśród członków marynarki handlowej, nadzór sanitarny nad ruchem pasażerów i migracji, organizowanie i prowadzenie lekarskich poradni portowych i t. p.

poz. 203 — dekret z 25.VI.1946 r. — zmienia ustawę o nadzorze nad **hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec** (poz. 349 Dz. Ust. z 1934 r.).

poz. 204 — dekret z 25.VI.1946 r. — **o zbywaniu statków morskich** na rzecz cudzoziemców. Dla zawarcia umowy, której przedmiotem jest sprzedaż, zamiana, darowizna, użytkowanie, najem, dzierżawa, zastaw lub obciążenie statku morskiego na rzecz cudzoziemca, a także na zdziałanie innego aktu prawnego ograniczającego prawo rozporządzania się statkiem, potrzebne jest uprzednie zezwolenie Ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego. Odnosi się to także do nabycia statku w drodze licytacji. Powyższe czynności prawne, dokonane bez tego zezwolenia, są z mocy prawa niewazne. Decyzję swą Minister podejmuje według swobodnego uznania, co dekret wyraża słowami, że „decyzja Ministra nie wymaga uzasadnienia“. Decyzja ta, w myśl wyraźnego przepisu dekretu, nie ulega też zaskarżeniu, co w danym przypadku oznaczać może tylko, że na decyzję tę nie służy skarga do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, gdyż przecież jako decyzja władzy naczelnej zaskarżeniu w drodze odwołania w myśl zasad postępowania administracyjnego podlegać nie może. Wykroczenie przeciwko zakazowi

zbywania statków morskich na rzecz cudzoziemców grozi konfiskatą oraz karą więzienia do 6 miesięcy i grzywną.

poz. 205 — dekret z 25.VI.1946 r. — przyznaje **weteranom powstań narodowych** dodatek do zaopatrzenia, wynoszący dla samotnego 800 złotych, dla żonatego 1.275 złotych, a dla wdowy po weteranie 675 zł. miesięcznie.

W Nr. 33 Dziennika Ustaw ogłoszone zostało pod

poz. 206 — rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 11.VII. 1946 r. w sprawie zbywania niektórych **ruchomości opuszczonych i poniemieckich.** Jest to rozporządzenie wykonawcze do dekretu z 8.III.1946 r. (poz. 87 Dz. Ust.).

PRZEGLĄD CZASOPISM I WYDAWNICTW.

„Rada Narodowa“ (Nr. 17 — 29 za maj, czerwiec i lipiec 1946 r.).

Z artykułów umieszczonych w Nr. 17 „Rady Narodowej“ wymienić należy przede wszystkim artykuł Zygmunta Nowakowskiego „O ustrój administracji lokalnej“, w którym autor omawia zagadnienie roli terenowych rad narodowych w naszym systemie administracyjnym i podnosi, że dająca się zaobserwować słabość rad narodowych wypływa głównie z niedostatecznej umiejętności należytego wykorzystania tych szerokich uprawnień, jakie im nadało nasze ustawodawstwo. Autor zapowiada omówienie w dalszych numerach innych kwestyj wywołujących praktyczne utrudnienia działalności rad. Kazimierz Niemski (ciąg dalszy artykułu „Podstawowe zagadnienia programowe polityki kredytu komunalnego“) omawia możliwości kredytów zagranicznych dla związków samorządowych. Podkreślając rolę Międzynarodowego Funduszu Walutowego, i możliwość pomocy z jego strony w kierunku ustabilizowania i utrzymania siły nabywczej naszego pieniądza, omawia autor z kolei zadania i środki Międzynarodowego Banku dla Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego, dochodząc do wniosku, że rozmiary możliwości kredytowych z tego źródła nie zaspokoją naszych potrzeb. Wobec tego bez rezygnowania zresztą z możliwości uzyskania międzynarodowej pomocy finansowej, należy liczyć przede wszystkim na wewnętrzny rynek kredytowy, — do czego krokiem wstępnym musi być uporządkowanie i zrównoważenie finansów publicznych.

Z innych artykułów wymienić należy: Edwarda Jaronia „Myśli społeczne reformy podatków samorządowych“, Antoniny Spandowskiej „Spółdzielczy plan zagospodarowania Ziem Odzyskanych“ i Dr. Jerzego Starościaka „Uwagi do dyskusji w sprawie unifikacji ustawodawstwa samorządowego“ (autor wypowiada się m. in. za koncepcją unifikacyjną przyjętą w projekcie Dr. Buszyńskiego i Dr Iserzona, opublikowanym w numerze styczniowym „Gazety Administracji“).

Nr. 18 przynosi artykuł Zygmunta Kozłowskiego „Zagadnienie nadzoru nad samorządem“, otwierając dyskusję na ten doniosły temat, dalej aktualny artykuł Antoniny Spandowskiej: „Chłonność osadnicza Ziem Odzyskanych“, artykuł D. Wawrzykowskiej-Wier-

ciochowej omawiający sprawę współdziałania samorządu terytorialnego wiejskiego z Chłopskim Tow. Przyjaciół Dzieci, oraz A. Andrzejewskiego: „Niektóre przyczyny ograniczonej działalności samorządów wojewódzkich“.

Nr. 19 poświęcony był głównie zagadnieniom związanym z głosowaniem ludowym odbytym w dniu 30 czerwca br.

W Nr. 20 umieszczono m. in. początek artykułu Kazimierza Biskupskiego „Zakres pracy K. R. N.“, w którym autor omawia skład, organizację i tryb funkcjonowania Krajowej Rady Narodowej. Numer zawiera dalej początek artykułu Dr Tadeusza Gołębiewskiego: „Wpływ reformy rolnej na wytwórczość rolniczą“, w którym autor wykazuje, że umożliwione drogą reformy rolnej przeprowadzenie szeroko ujętej akcji komasacji gruntów przy równoczesnym upełnorolnieniu gospodarstw karłowatych będzie miało poważny wpływ na wzmożenie produkcji rolniczej. Również wymienić należy artykuł Heleny Kurkowskiej: „Kolonie letnie troską rad narodowych“

Nr. 21 „Rady Narodowej“ zawiera obszerny artykuł prof. U. J Dr. St. Leszczyckiego „Polska w nowych granicach“, omawiający nowe granice Państwa, i podający charakterystykę obecnego terytorium Polski oraz znaczenie Ziem Odzyskanych. W numerze tym umieszczono ponadto dokończenie rozpoczętego w Nr. 20 artykułu Kazimierza Biskupskiego „Zakres pracy Krajowej Rady Narodowej“, i dalszy ciąg artykułu Dr Tadeusza Gołębiewskiego „Wpływ reformy rolnej na wytwórczość rolniczą“, w którym autor wskazuje na konieczność likwidacji serwitutów, jako dalszy czynnik zwiększenia produkcji rolnej oraz przechodzi do omówienia postulatu przebudowy ustroju rolnego na Ziemiach Odzyskanych. Wreszcie wymienić też należy artykuł Antoniny Spandowskiej „Komisje osiedleńcze przy radach narodowych na Ziemiach Odzyskanych“.

W Nr. 22 obok aktualnych artykułów Heleny Kurkowskiej i Franciszka Wójcickiego związanych z referendum, umieszczono dalszy ciąg artykułu Dr T. Gołębiewskiego „Wpływ reformy rolnej na wytwórczość rolniczą“, w którym autor zwalcza tezę, jakoby gospodarstwa folwarczne górowały pod względem wydajności i jakości produkcji nad gospodarstwami włościańskimi i podnosi, że parcelacja, mogąc tylko chwilowo wpływać na obniżenie wytwórczości rolnej, przede wszystkim zmienia korzystnie kierunek produkcji, przechodzi bowiem z produkcji roślinnej na zwierzęcą. Na poparcie swych wywodów przytacza autor ustępy z oficjalnego sprawozdania kolonizacji niemieckiej („Zwanzig Jahre deutscher Kulturarbeit“, Berlin 1907), podające korzystne pod względem gospodarczym wyniki akcji parcelacyjnej.

Z innych artykułów umieszczonych w tym numerze wymienić należy artykuł Zofii Hryniewicz „Ustawa biblioteczna“ i Edmunda

Kopczyńskiego „Ubezpieczenie pracowników samorządu terytorialnego".

Nr. 23 otwiera artykuł Dr Jerzego Starościaka „17.VI. — Dzień miast polskich" w którym autor omawia — w 185-letnią rocznicę — doniosłość ustaw z 18 kwietnia 1791 i z 17 czerwca 1791 (prawo o wolnych miastach i o ustroju miast polskich), rozpoczynające w dziejach samorządu polskiego epokę nowoczesnego ujęcia samorządu. W numerze tym umieszczono dalej dokończenie artykułu Dr Tadeusza Gołębiewskiego „Wpływ reformy rolnej na wytwórczość rolniczą", w którym autor, opierając się na korzystnych pod względem gospodarczym wynikach akcji parcelacyjnej niemieckiej, oraz na podobnych doświadczeniach poczynionych u nas po 1918 r., dochodzi do konkluzji, że racjonalnie prowadzona parcelacja nigdy nie przynosi ujemnych gospodarczych wyników i że wobec tego akcja przebudowy ustroju rolnego powinna być coraz bardziej intensywna i objąć winna również i ziemie odzyskane. Ponadto w numerze tym ogłoszono artykuł Jana Kuśnierka „Kontrola administracji i gospodarki publicznej z ramienia rad narodowych" (referat wygłoszony na konferencji samorządowców).

Z artykułów umieszczonych w Nr. 24 m. in. wymienić należy: R. Czerlańskiego „Budżety samorządowe na rok 1946/47", D. Wawrzykowskiej-Wierciochowej "Organizowanie dziecińców sezonowych dla dzieci wiejskich" oraz dokończenie rozpoczętego w numerze poprzednim artykułu Jana Kuśmierka o kontroli administracji i gospodarki publicznej z ramienia rad narodowych.

W Nr. 25 Prof. Dr Maurycy Jaroszyński w artykule „Państwo urzędnicze i państwo ludowe" omawia istotne różnice zachodzące między tymi dwoma typami ustroju administracyjnego państw, a zaznaczając, że Polska przedwrześniowa była w ramach formalnej demokracji państwem urzędniczym, stwierdza, iż dopiero Manifest Lipcowy przyniósł w zakresie ustroju administracyjnego stanowczy zwrot w kierunku państwa ludowego. Zwrot ten nie oznacza jeszcze dokonania przekształcenia Polski w państwo ludowe — obecnie bowiem wciąż istnieją u nas obok siebie elementy obu systemów, tak, że dopiero rzeczą decyzji w zakresie problemów konstytucyjnych będzie mógł wypowiedzieć się za obraniem właściwego typu ustrojowego tj. bądź za cofnięciem się z powrotem do państwa urzędniczego, bądź za pójściem naprzód ku państwu ludowemu. Z innych artykułów w tym numerze wymienić należy: Kazimierza Niemskiego „Nowy dekret o finansach komunalnych", R. Czerlańskiego „Bank Komunalny" i Anny Dębek" Zadania rad narodowych na Warmii i Mazurach".

W Nr. 26 umieszczono tekst uchwały Prezydium Krajowej Rady Narodowej z 25.VI. br. zawierającej wyjaśnienia w sprawie

uprawnień kontrolnych terenowych rad narodowych, ponadto zaś następujące artykuły: J. R. Pileckiego „Odbudowa i przebudowa państwa a aparat biurokratyczny“, J. E. Jaronia „Uwagi w sprawie działalności związków samorządowych w ubiegłym okresie gospodarczym (1945/46)“, Z. Brannowitzera „Szpitalnictwo w Polsce przed wojną i obecnie“ oraz Antoniny Spandowskiej „Rada gminna cząstką wielkiej całości“.

Nr. 27 — 28 z 22 lipca br — podwójny z okazji święta Odrodzenia Polski — zawiera artykuł E. Bobrowej „W drugą rocznicę wyzwolenia“, oraz inne artykuły związane z upamiętnieniem święta Odrodzenia, tudzież artykuł Dr Z. Grodzkiego „Jednolity system oświaty i wychowania narodowego“ omawiający projekt reformy naszego szkolnictwa oraz artykuły D. Wawrzykowskiej-Wierciochowej i M. Zakrzewskiego, dotyczące uaktywnienia gminnych rad narodowych.

Nr. 29 „Rady Narodowej“ przyniósł następujące artykuły: Dr. Tadeusza Ludwińskiego „Akcja żniwna“, J. R. Pileckiego „O rewizję granic powiatów“, Jana Kościołka „Kierownictwo administracji publicznej“, Kazimierza Niemskiego „Dekret o podatkach komunalnych“ i Dr Tadeusza Gołębiewskiego „Znaczenie świadczeń rzeczowych“.

„Czasopismo prawnicze i ekonomiczne“, organ Towarzystwa Prawniczego oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (Nr. 7 — 12 za 1945 r.).

Ze znacznym opóźnieniem ukazał się drugi zeszyt tego czasopisma, obejmujący numery za drugie półrocze 1945 r. Zeszyt otwiera tekst przemówienia Prof. Dr Gwiazdomorskiego, wygłoszonego na posiedzeniu Senatu Akademickiego 9 stycznia 1946, a poświęconego omówieniu działalności śp. prof. Stanisława Kutrzeby. Następnie prof. Dr Fryderyk Zoll w artykule „Znaczenie wpisów w księgach gruntowych w przyszłych kodeksie cywilnym polskim“ podał opracowane przez siebie w 1928 r. tezy dotyczące zasady wpisu w księgach gruntowych wraz z ich uzasadnieniem. Dr Bronisław Walaszek w artykule „Problem porządku prawnego na ziemiach przyłączonych do R. P.“ rozważa kwestię, jakie przepisy prawne powinny być stosowane wzgl. wprowadzone na Ziemiach Odzyskanych. Artykuł ten o tyle stracił swoją aktualność, że sprawa odnośna została już unormowana dekretem z 13 listopada 1945 o zarządzie Ziem Odzyskanych. Ponadto zeszyt zawiera artykuły: Dr Adama Szpunara „Zasada zawisłości poręczenia“, Dr Juliusza Wisłockiego, Spór o Gajusa“ i Władysława Sobocińskiego „Udzielenie pełnomocnictwa jako czynność prawna jednostronna w pojęciach średniowiecznego prawa polskiego“, oraz przegląd piśmiennictwa, orzecznictwo sądowe i bibliografię.

„Demokratyczny Przegląd Prawniczy" Nr 5 — 6 (podwójny) za maj i czerwiec 1946 r.

Zeszyt otwiera artykuł Leona Chajna „Ustawa o głosowaniu ludowym", w którym autor omówiwszy instytucję referendum w różnych jego formach w poszczególnych państwach oraz dotychczasowe próby wprowadzenia tej instytucji w Polsce, rozpatrzył wszechstronnie zagadnienia związane z pytaniami, które były przedmiotem głosowania ludowego w dniu 30 czerwca br. W artykule „Demokracja a sądownictwo" Wacław Barcikowski wskazuje na rolę sądownictwa w demokratycznym ustroju, który da sądownictwu szeroką bazę oparcia i zapewni mu autorytet, jakiego dotąd nie znało. Czesław Tabęcki omawia postanowienia dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Seweryn Szer i Witold Czachórski poruszają szereg aktualnych zagadnień z zakresu prawa małżeńskiego. Dr J. M. Prochazka pisze o moratorium sędziowskim w świetle kodeksu zobowiązań, Dr Paweł Zieliński („Na marginesie ustawy nacjonalizacyjnej"), wskazuje na potrzebę nowelizowania postanowień ustawy o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, dotyczących odpowiedzialności za zobowiązania poszczególnych przedsiębiorstw. Poza tym wymienić należy artykuły: Anieli Dokowskiej „Powojenna przestępczość nieletnich" i Jacka Siedleckiego „O ustrój i zespolenie sądownictwa morskiego".

Zeszyt zawiera ponadto omówienie postanowień ustawy z 28 kwietnia 1946 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego osób narodowości polskiej zamieszkałych na obszarze Ziem Odzyskanych, sprawozdania z posiedzeń Komisji Opiniodawczej w sprawie projektu prawa rzeczowego i spadkowego, orzecznictwo sądowe, przegląd życia prawniczego oraz piśmiennictwa.

„Wojskowy Przgląd Prawniczy" Nr. 1 za kwartał I. 1946 r.

Obok szeregu artykułów z zakresu prawa karnego wojskowego, zeszyt zawiera również artykuły omawiające zagadnienia z zakresu innych dziedzin prawa, a m. in. artykuł Dr Edwarda Grabowskiego „Prawodawstwo Polski Demokratycznej", ppłk. Mariana Muszkata „Projekty reformy Sądownictwa" oraz początek pracy Lesława Paulego „Najważniejsze wojskowe kodyfikacje Europy Wschodniej XVII i XVIII wieku".

„Państwo i Prawo" Nr. 3 i 4 za maj i czerwiec br.

W Nr. 3 tego miesięcznika umieszczono m. in. artykuły: prof. Antoniego Peretiatkowicza „Struktura prawna O. N. Z. w zestawieniu z Ligą Narodów", Rudolfa Langroda „Nasza waluta a nowy system monetarny", dokończenie artykułu Wacława Jastrzębowskiego „Rządy niemieckiego okupanta w Polsce 1939 — 1945", Wan-

dy Mamrotowej „Nowe drogi społecznego ustawodawstwa ubezpieczeniowego“ i dokończenie artykułu Mieczysława Siewierskiego „O reformę programu akademickich studiów prawnych i ekonomicznych“. Obok działu „Krytyka i sprawozdania“ oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego, wprowadzono w tym zeszycie „Dodatek cywilistyczny“ poświęcony wykładni i praktyce prawa cywilnego.

Nr. 4 „Państwa i Prawa“ otwiera artykuł Jerzego Sawickiego i Mieczysława Siewierskiego „Prawo w walce z hitleryzmem“. Prof Julian Makowski w artykule „Obrona pokoju i bezpieczeństwa przez O. N. Z.“ omawia tryb postępowania przed Radą Bezpieczeństwa w wypadkach niebezpieczeństwa grożącego pokojowi oraz w wypadkach istniejącego już zagrożenia, tudzież sprawę użycia międzynarodowych sił zbrojnych. Dr. Stefan Grzybowski w artykule: „Własność w projekcie prawa rzeczowego“ omawia ewolucję w poglądach na istotę prawa własności, ujęcie tego prawa w obowiązujących w Polsce kodeksach cywilnych i w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej z 1939 r. oraz rozwiązanie problemu własności w nowym projekcie opracowanym przez autora na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości. Witold Czachórski w artykule „Problem unifikacji przepisów o odpowiedzialności Państwa i związków publiczno-prawnych za szkody wyrządzone bezprawnie przez funkcjonariuszów publicznych“, wypowiada się za przyjęciem tej odpowiedzialności i podaje projekt odnośnego dekretu. Z innych umieszczonych w tym numerze artykułów wymienić należy: Dr Józefa Górskiego „Kodyfikacja handlowego prawa morskiego“, Dr Cezarego Berezowskiego „XIV sesja Komitetu Międzynarodowego Rzeczoznawców Prawa Lotniczego“ i Dr Bogusława Leśnodorskiego „Ustrój trzeciego maja w Polsce“

„Myśl Współczesna“ czasopismo naukowe (Łódź, ul. Piotrowska 86) Nr. 1 za czerwiec 1946 r.

W przedmowie do pierwszego numeru zaznacza Redakcja, że „Myśl Współczesna“ pragnie stać się organem naukowym całej postępowej inteligencji polskiej. Numer zawiera następujące artykuły: Dr Józef Chałasiński „Socjologiczne założenia reformy wychowania“, Dr Tadeusz Kotarbiński „Zasady dobrej roboty“, Borys Łapicki „Demokracja i jej wartość etyczna“, Dr Zygm. Szymanowski „Zagadka życia i odrodzenie samorództwa“, Dr Jerzy Konorski „W dziesiątą rocznicę śmierci I. P. Pawłowa“, oraz Kronikę francuską („Manifest Encyklopedii Odrodzenia Francuskiego“), Kronikę ekonomiczną i przyrodniczą oraz bogaty dział recenzyjny.

„Życie Gospodarcze“, dwutygodnik wydawany w Katowicach. Ukazały się Nr. 15 i 15a (numer specjalny poświęcony przemysłowi papierniczemu) zawierające szereg fachowych artykułów z dziedziny przemysłu.

Nr. 15 zawiera następujące artykuły: Stefana Gruchały — „Trzechletni plan odbudowy gospodarczej“, Lucjana Horowitza — Akcja „Przemysł dla wsi“, Czesława Przymusińskiego — „Dwa lata“, Mgr. B. Parusala — „Ku zwiększeniu wydajności zakładów przemysłowych“, Inż. Mieczysława Lesza — „Wyniki gospodarcze przemysłu metalowego“, Inż. Jerzego Nawrota — „Aprowizacja w przemyśle węglowym“, Jerzego Poznańskiego — „Problemy międzynarodowe na tle nacjonalizacji przemysłu“, Tadeusza Orlewicza — „Sytuacja gospodarcza Szwecji“, Emila Piotra Ehrlicha — „Organizacja handlu w Związku Radzieckim“, Stanisława Chromika — „Spółdzielnie zamknięte czy powszechne“, St. Węsierskiego — „Organizacja przemysłu prywatnego“.

Nr. 15-a zawiera następujące artykuły: Czesława Pisaneckiego— „Ogólne zagadnienia przemysłu papierniczego“, Inż. Emila Kraula— „Zarys rozwoju przemysłu papierniczego“, Inż. Juliana Bartnickiego — „Rozwój produkcji i wzrost zatrudnienia w przemyśle papierniczym wytwórczym“, Stefana Libiszowskiego — „Zagadnienie finansowania przemysłu papierniczego“, Jana Kozłowskiego — „Ustalanie kosztów własnych i kalkulacja w przemyśle papierniczym“, Inż. Bolesława Rotherta — „Blaski i cienie zaopatrzenia przemysłu papierniczego“, Grzegorza Axentowicza — „Przetwory papierowe“, Inż. Kazimierza Sarneckiego — „Produkty uboczne przemysłu celulozowego“, Mgr. Jana Garbińskiego — „Obrót zagraniczny w przemyśle papierniczym“, Inż. Kazimierza Sarneckiego — „Szkolenie w przemyśle papierniczym“, Marii Siateckiej — „Sprawy socjalne w przemyśle papierniczym“, Zofii Piotrowskiej — „Migracja w przemyśle papierniczym“, Danuty Aleksandrowej — „Kronika rozwoju przemysłu papierniczego“, Inż. Jana Zienkowicza — „Związek Gospodarczy „Społem“ i spółdzielczość w handlu papierem“.

„Wiadomości statystyczne“, Wydawnictwo Gł. Urzędu Statystycznego (Warszawa, ul. Narbutta 33).

Ukazały się numery 3, 4 i 5 za marzec, kwiecień i maj br.

„Opiekun społeczny“, miesięcznik poświęcony zagadnieniu opieki społecznej, wydawany przez Zarząd Miejski m. st. Warszawy, Nr. 1—2 za kwiecień i maj 1946 r. (numer specjalny poświęcony działalności b. Wydziału Opieki i Zdrowia Zarządu Miejskiego podczas wojny i okupacji niemieckiej).

„Pracownik Stolicy“, dwutygodnik poświęcony sprawom społeczno-samorządowym stolicy i dokształcaniu kadr pracowniczych, wydawany przez Zarząd Miejski m. st. Warszawy, Nr. 9 — 10 za maj 1946 r.

„Przyjaźń" — organ Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (Warszawa, al. Stalina 26).

Ukazały się Nr. 3/4 za maj i czerwiec, oraz Nr. 5 za lipiec 1946 r

KSIĄŻKI NADESŁANE

Kodeks Postępowania Karnego — Kraków 1946 r. Księgarnia Powszechna. Biblioteka tekstów ustaw Nr. 2A.

Wydawnictwo podaje tekst kodeksu i przepisów wprowadzających oraz przepisów o postępowaniu doraźnym, karno-administracyjnym, o sądach specjalnych i o kosztach sądowych.

Witold Reiss — Prawo administracyjne w zarysie — Część I — Nauka Administracji. Toruń 1946 r. Wydawnictwo Pomorskiego Instytutu Wydawniczego (str. 167).

Książka ta jest, jak zaznacza autor w przedmowie, kontynuacją i rozszerzeniem jego „Zarysu Prawa Administracyjnego", wydanego w 1930 r. Obecnie wydana część I („Nauka administracji"), poświęcona jest omówieniu zasadniczych pojęć z dziedziny prawa administracyjnego. Autor przytaczając poglądy teoretyków prawa w odnośnych kwestiach, stara się dać własne rozwiązanie poszczególnych problemów. W poszczególnych rozdziałach omawia autor teorię prawa publicznego, ogólne pojęcia o prawie, pojęcia prawa publicznego, i prywatnego, administracyjnego i politycznego, dalej pojęcie administracji publicznej i nauki administracji oraz jej metody, następnie pojęcia przedmiotowego i podmiotowego prawa publicznego, związków publiczno-prawnych, dalej zasady dekoncentracji i decentralizacji w administracji samorządowej, pojęcie aktu administracyjnego, prawomocności, swobodnego uznania władzy, kwestię rozstrzygania spraw według poczucia prawnego władzy, wreszcie omawia instytucje sądownictwa administracyjnego, ostatni zaś rozdział książki swej poświęca omówieniu źródeł prawa administracyjnego.

Jak autor zapowiada w przedmowie, część druga jego pracy obejmować będzie postępowanie administracyjne i dyscyplinarne.

Kazimierz Biskupski i Jerzy Starościak — „Rady Narodowe — Wykład o ustroju i komentarz do ustawy". Warszawa 1946 r. Nakładem tygodnika „Rada Narodowa" (str. 139).

Doniosła rola, jaką w ustroju naszym mają do spełnienia rady narodowe, pociąga za sobą konieczność dokładnego zapoznania się z ich organizacją i zakresem działania nietylko przez członków rad oraz przez władze i organa państwowe i samorządowe, ale również przez szerokie koła społeczeństwa, którym nie mogą przecież być obce zasady ustroju państwowego oraz instytucji rad narodowych, będących jednym z najważniejszych ogniw tego ustroju.

Toteż z radością należy powitać ukazanie się powyższej pracy, która ma na celu ułatwić zapoznanie się z odnośnymi zagadnieniami.

Pierwsza część książki obejmuje wykład Kazimierza Biskupskiego na temat ustroju państwowego Rzeczypospolitej. W obszernym tym, gruntownie opracowanym, wykładzie przedstawia autor podstawowe zasady współczesnych ustrojów państwowych i omawia pojęcie demokracji oraz cechy ustroju Polski w latach 1918—1939, poczym przechodzi do przedstawienia genezy i założeń naszego ustroju współczesnego. W szczególności omawia autor myśli przewodnie Manifestu Lipcowego oraz zasady ustaw o reformie rolnej i o nacjonalizacji przemysłu, które przesunęły ośrodki dyspozycji gospodarczej w ręce Państwa. Następnie omawia autor zakres działania Krajowej Rady Narodowej (nawiązując przy omawianiu poszczególnych zagadnień do zasad Konstytucji marcowej), dalej uprawnienia Prezydenta Krajowej Rady Narodowej, oraz analizuje uprawnienia Rządu. Dalej przechodzi autor do omówienia postanowień Konstytucji dotyczących wymiaru sprawiedliwości i przedstawia obecną organizację sądownictwa w Polsce, podkreślając, że nowe ustawodawstwo systematycznie wprowadza do sądów przedstawicieli społeczeństwa. Dalszą część wykładu poświęca autor omówieniu praw i obowiązków obywatelskich, zakresu działania terenowych rad narodowych, obecnej struktury samorządu, oraz organizacji i uprawnień lokalnych organów wykonawczych.

Druga część książki obejmuje tekst ustawy o organizacji i zakresie działania rad narodowych z 11 września 1944 r. w jej aktualnym brzmieniu, wraz z obszernym, starannie opracowanym, komentarzem pióra Dr Jerzego Starościaka. Komentarz ten, wyjaśniając odnośne postanowienia ustawy, przytacza zarazem szereg wypowiedzi ob. Prezydenta i innych miarodajnych czynników, dalej ważniejsze uchwały Prezydium Krajowej Rady Narodowej i okólniki Biura Prezydialnego K.R.N. oraz Regulamin obrad Rady Narodowej.

Wydawnictwo to niewątpliwie stanie się niezbędnym podręcznikiem dla zapoznania się z zagadnieniami ustrojowymi i z odnośnymi przepisami prawnymi, a tym samym przyczyni się do pogłębienia praworządności, podstawowej zasady nowoczesnego państwa.

Przepisy Budżetowe dla związków samorządu terytorialnego w opracowaniu Zygmunta Strzemżalskiego, Inspektora w Ministerstwie Administracji Publicznej (188 str.), Warszawa 1946. Nakład Gosp. Zrzeszenia Samorządu Terytorialnego (Łódź, ul. Kilińskiego 77).

Wydawnictwo to zawiera całkowicie zaktualizowane teksty obowiązujących przepisów rozporządzenia Prezydenta R.P. z dnia 17.VI 1924 r. o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki

komunalne, rozporządzenia wykonawczego z dn. 6.XII. 1932 r. i Instrukcji budżetowej z 1938 r.

Praca zawiera też wiele objaśnień, wskazówek i wyciągów z całego szeregu aktów ustawodawczych i rozporządzeń, których przepisami wypada nieraz posługiwać się w pracach nad budżetami związków samorządowych, a ponadto szematy układu preliminarzy budżetowych.

Autor opatrzył książkę słowem wstępnym oraz w sposób popularny wyjaśnił na początku podstawowe zasady budżetowania, opierając się przy tym na teorii prawa budżetowego.

Książka, obejmując całokształt przepisów budżetowych dla samorządu, powinna być bardzo pomocną przy zestawianiu preliminarzy budżetowych i wykonywaniu budżetu.

To też Ministerstwo Administracji Publicznej książkę tę zaleciło do użytku samorządowych organów wykonawczych i ich władz nadzorczych.

KRONIKA

Wzorowe Urzędy Stanu Cywilnego. Konieczność wyszkolenia i doszkalania w przyszłości urzędników Stanu Cywilnego skłoniła Ministerstwo Administracji Publicznej do szukania środków, przy pomocy których zagadnienie to możnaby najlepiej i najpraktyczniej rozwiązać.

Jednym z takich środków będzie utworzenie na terenie każdego województwa przynajmniej jednego wzorowego. Urzędu Stanu Cywilnego, któryby przez swoją wewnętrzną organizację, metody pracy i fachowy personel oddziaływał korzystnie na inne urzędy, zwłaszcza mniejsze.

Wzorowe Urzędy powinny stać się ośrodkami szkolenia, względnie odbywania praktyki przez kandydatów na stanowiska urzędników Stanu Cywilnego, co wpłynie wybitnie dodatnio na pogłębienie wiadomości fachowych urzędników Stanu Cywilnego, a także może wywołać pewną pożądaną rywalizację między poszczególnymi urzędami.

Z powyższych względów Ministerstwo Administracji Publicznej okólnikiem Nr. 25 z dnia 3.VI.1946 r. poleciło Wojewodom dokonanie wyboru conajmniej jednego z Urzędów Stanu Cywilnego na podległym im terenie, przeznaczenie go na urząd wzorowy i wydanie zarządzenia odpowiedniego zorganizowania go i zaopatrzenia.

Ponadto okólnik ten zwraca uwagę na potrzebę posiadania przez odnośny urząd specjalnej sali, względnie większego pokoju, estetycznie urządzonego, przeznaczonego do zawierania małżeństw.

Urzędnik Stanu Cywilnego względnie jego zastępca powołany do udzielania ślubów w takim urzędzie powinien mieć odpowiednią powierzchowność, a formalności, związane z zawarciem małżeństwa należy dokonywać w sposób nacechowany powagą i prostotą bez przesadnych ostentacji.

Obywatelstwo polskie osób zamieszkałych na obszarze Ziem Odzyskanych. Okólnikiem Nr. 32 z dnia 11 lipca 1946 r. Ministerstwo Administracji Publicznej zwróciło uwagę Wojewodów, że w Dz. U. R. P. Nr. 15, poz. 106 z 1946 r. ogłoszona została ustawa

z dnia 28 kwietnia 1946 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego osób narodowości polskiej, zamieszkałych na obszarze Ziem Odzyskanych.

Ponieważ na obszarach podległych Wojewodom i Prezydentom miasta stoł. Warszawy i m. Łodzi. mogą się znaleźć osoby, które odpowiadają wymogom art. 1 lub 2 wspomnianej wyżej ustawy a mianowicie takie, które przed dniem 1 stycznia 1945 r. miały przez pewien okres czasu na obszarze Ziem Odzyskanych stałe miejsce zamieszkania, a po tym dniu przeniosły swe miejsce zamieszkania w głąb kraju, przeto zajść mogą przypadki, że osoby takie zechcą ubiegać się o uznanie ich obywatelstwa polskiego na zasadzie tej właśnie ustawy i poczynią w tym kierunku odpowiednie kroki u obecnie właściwych dla siebie miejscowo władz administracji ogólnej I instancji.

O ile osoby te przedstawią przy tym orzeczenie Komisji Weryfikacyjnej, lub też zaświadczenie władzy administracji ogólnej I instancji swego poprzedniego miejsca zamieszkania na obszarze Ziem Odzyskanych, stwierdzające ich polską narodowość, a ponadto złożą deklarację wierności (art. 1 ustawy z dnia 28.IV.46 r.) — należy wydać im zaświadczenie, że posiadają obywatelstwo polskie na mocy przepisów ustawy z 28.IV.1946 r. Jeżeli natomiast osoby te nie mogą przedstawić żadnego ze wspomnianych wyżej dokumentów, ponieważ w czasie ich zamieszkania na obszarze Ziem Odzyskanych nie mogły być weryfikowane (naprzykład dlatego, że opuściły Ziemie Odzyskane przed rozpoczęciem działalności Komisyj Weryfikacyjnych, lub też powróciły do kraju po zakończeniu działalności tych Komisyj), powinny one w inny sposób, przewidziany w prawie o postępowaniu administracyjnym dowieść, ze są narodowości polskiej. Ocena, czy dowód taki został przeprowadzony — należy do władzy administracji ogólnej I instancji (art. 2 ustawy z dnia 28.IV.46 r.). Gdyby według oceny tej władzy przedstawione dowody (dokumenty, zeznania świadków itd.) okazały się niewystarczające dla stwierdzenia narodowości polskiej, należy danej osobie zalecić, aby przeprowadziła swą weryfikację w miejscu swego poprzedniego zamieszkania na obszarze Ziem Odzyskanych i tam uzyskała stwierdzenie swej narodowości polskiej, bez czego zaświadczenie o posiadaniu obywatelstwa polskiego z mocy przepisów ustawy z 28.IV.46 r. nie może być wydane. Jeżeli komisja weryfikacyjna zakończyła już swą działalność i dalszych weryfikacyj nie przeprowadza, należy z urzędu zasięgnąć opinii o danej osobie w prezdium gminnej (miejskiej) rady narodowej ostatniego miejsca zamieszkania tej osoby na obszarze Ziem Odzyskanych i zależnie od tego, czy opinia ta jest dodatnia, czy też ujemna wydać danej osobie zaświadczenie o posiadaniu przez nią obywatel-

stwa polskiego z mocy ustawy z 28.IV.46 r. po złożeniu przez nią deklaracji wierności, względnie wydania takiego zaświadczenia odmówić.

W końcu okólnik zwraca uwagę, że do osób, zamieszkałych przed 1 stycznia 1945 r. na obszarze Ziem Odzyskanych nie może być stosowany art. 3 ustawy o obywatelstwie z dnia 20.I.1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 7, poz. 44), ponieważ w myśl art. 3 ustawy z 28.IV.46 r. przepisy ustawy o obywatelstwie zachowują swą moc obowiązującą na obszarze Ziem Odzyskanych tylko w zakresie nie objętym ustawą z dnia 28.IV.46 r. Ustawa ta w stosunku do ogólno-polskiej ustawy z 1920 r. stanowi specjalną normę i jej przepisy mają w tym przypadku pierwszeństwo przed przepisami ustawy z 1920 r.

Dane statystyczne o stanie zatrudnienia w zakładach i przedsiębiorstwach samorządowych. Centralny Urząd Planowania przystąpił do opracowania planu gospodarczo-inwestycyjnego na rok 1947, jak i na okres najbliższych 3-ch lat. Łączy się z tym ściśle potrzeba uzyskania kompletnych danych, odnośnie stanu zatrudnienia w poszczególnych działach przemysłu oraz w przedsiębiorstwach i zakładach z uwzględnieniem kwalifikacji fachowych zatrudnionych i wykazaniem ilości mężczyzn i kobiet.

Należy poza tym dodać, że Centralny Urząd Planowania rozważa możliwości akcji doraźnego przeszkolenia robotników niewykwalifikowanych, jak też szerszego zatrudnienia kobiet, w drodze przeznaczenia im wyłącznie niektórych działów produkcji.

W związku z tym Ministerstwo Administracji Publicznej pismem okólnym z dnia 8 czerwca 1946 r. Nr. III.S.O. 2785/46 zwróciło się do Wojewodów o spowodowanie niezwłocznego zebrania danych statystycznych, dotyczących tych przedsiębiorstw i zakładów, które są własnością lub w użytkowaniu związków samorządu terytorialnego.

Budżety związków samorządowych na rok 1946. Pismem okólnym z dnia 9 lipca 1946 r. Nr. III.S.F.3618/46, Ministerstwo Administracji Publicznej wyjaśniło wojewodom, iż przy opracowaniu preliminarzy budżetowych na okres bieżący t.j. od 1.IV. do 31.XII. 1946 r. należy w rubryce „suma wykonania budżetu w roku poprzednim“ wstawić sumę wykonania budżetu za rok 1945/46 t.j. od dnia 1.IV.1945 r. do 31.III.1946 r. W rubryce natomiast „Preliminowano na rok bieżący“ należy uwzględnić sumy preliminarza budżetowego na okres 9 miesięcy (od 1.IV. do 31.XII.1946 r.) z tym jednak, że należy wprowadzić 2 kolumny: jedną dla sum zaprojektowanych przez organ wykonawczy związku samorządowego i drugą dla sum uchwalonych przez właściwą radę narodową.

Powyższy układ będą miały budżety związków samorządowych wyjątkowo w roku bieżącym ze względu na opóźniony termin opracowania preliminarzy, spowodowany reformą finansów komunalnych. Należy nadmienić, że związki samorządowe w chwili opracowania preliminarzy będą posiadały dane, dotyczące wykonania budżetów za rok budżetowy 1945/46.

Mieszkania dla lekarzy na wsi. Koniecznym wymogiem dla zorganizowania pomocy lekarskiej dla wsi, jest zapewnienie odpowiednich warunków mieszkaniowych dla lekarza i personelu pielęgniarskiego w tych miejscowościach, gdzie osiedlenie się lekarza oraz personelu pielęgniarskiego jest nieodzowne. Bez spełnienia tego warunku, wobec odczuwanego braku w kraju personelu lekarskiego i pielęgniarskiego uzyskanie odpowiednich sił fachowych w zakresie służby zdrowia na wsi jest prawie nieosiągalne.

Z uwagi na doniosłe znaczenie opieki lekarskiej na wsi, Ministerstwo Administracji Publicznej pismem okólnym z dnia 12.VII. 1946 r. Nr. III.S.A.S.3782/46 poleciło Wojewodom zainteresować się bliżej tą sprawą i wydać zarządom gminnym zarządzenia, aby w należycie zrozumiałym interesie ludności wiejskiej dostarczały lekarzom oraz personelowi pielęgniarskiemu takich pomieszczeń, któreby odpowiadały ich rzeczywistym potrzebom.

Ochrona rynku pracy — zatrudnianie cudzoziemców. Ministerstwo Administracji Publicznej w porozumieniu z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej pismem okólnym z dnia 13.VII.1946 r. Nr. IV.AA.2104/46 udzieliło Wojewodom następujących wyjaśnień, dotyczących stosowania przepisów o ochronie rynku pracy. Obowiązujące dotychczas przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 4.VI.1927 r. w brzmieniu obwieszczenia Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 19.III.1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 148), rozp. Min. Pracy i Opieki Społ. z dnia 23.III.1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 24, poz. 160) oraz rozp. Rady Ministrów z dnia 20.II.1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 98), zostały wydane w celu ochrony krajowego rynku pracy przed zbytnim obciążeniem przez pracowników cudzoziemskich ze szkodą dla sił krajowych.

W obecnym okresie odbudowy kraju rygorystyczne stosowanie tych przepisów nie wydaje się celowe, zwłaszcza kiedy chodzi o konieczność zatrudnienia fachowców, których niemoże dostarczyć krajowy rynek pracy.

Wyżej wymienione przepisy pozostawiają sprawę zatrudniania cudzoziemców swobodnemu uznaniu władz administracji ogólnej II instancji, które w zależności od potrzeb miejscowego rynku pracy, w szczególności w uwzględnieniu uzasadnionych wniosków stron, mają prawo udzielania zezwoleń na zatrudnianie.

Przed udzieleniem takiego zezwolenia, winny władze administracji ogólnej II instancji zasięgnąć wiążącej opinii właściwego miejscowego urzędu zatrudnienia, oraz Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego.

W odniesieniu do obywateli radzieckich zezwolenia na pracę mogą być udzielane tylko w wypadku posiadania przez nich zaświadczeń, wystawionych przez władze radzieckie, a upoważniające do pracy w Polsce.

Ochrona przeciwpożarowa lasów. W związku z wzrastającą ilością pożarów w lasach, czujność władz i obywateli w dziedzinie bezpieczeństwa przeciwpożarowego jest najpilniejszym nakazem, a obrona przed niszczeniem majątku narodowego obowiązkiem.

Niebezpieczeństwo polega na tym, że zdarzają się: a) liczne wypadki złośliwych podpaleń, b) liczne wypadki podpaleń, powstające z karygodnego zaniedbania przepisów bezpieczeństwa podczas usuwania przez rolników ściernisk, chwastów, traw itp. przy pomocy ognia i c) wypadki lekkomyślnego strzelania rakietami i nabojami zapalającymi, powodujące pożary lasów, w których bardzo często znajduje się pozostawiona przez okupanta amunicja i inne materiały wybuchowe, utrudniające akcję gaszenia.

Z powyższych względów Ministerstwo Administracji Publicznej pismem okólnym z dnia 13.VII.46 r. Nr. IV.AO.2807/46 poleciło Wojewodom wydanie odpowiednich zarządzeń, na skutek których obecny stan bezpieczeństwa pażarowego lasów powinien ulec radykalnej zmianie.

W szczególności należy:

1) przypomnieć mieszkańcom o obowiązkach ludności w wypadkach pożarów lub innych klęsk (rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6.IV.1939 r. Dz. U. R. P. Nr. 37, poz 242), 2) uaktywnić działalność straży pożarnych, 3) zwrócić się do właściwych garnizonów wojskowych o przestrzeganie nakazów bezpieczeństwa przeciwpożarowego i pomocy w walce z pożarami, 4) wezwać milicję obyw. do czujności w przestrzeganiu przepisów przeciwpożarowych i czynnego udziału w tłumieniu pożarów, 5) wezwać rolników, oraz czynniki prowadzące akcję siewną do zaniechania oczyszczania pól przy pomocy ognia, 6) rozplakatować odpowiednie ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem pożarów, wraz z podaniem sankcji karnych za przestępstwa z tej dziedziny, a zwłaszcza postanowień art. 215, 216 i 263 K. K. oraz art. 89 prawa o wykroczeniach.

Opieka nad repatriantami. W związku ze wzmożoną akcją repatriacyjną i dużym napływem repatriantów do różnych połac' kraju, powstało zagadnienie udzielania tym rzeszom powracających odpowiedniej opieki i pomocy.

Z powyższych względów, Ministerstwo Administracji Publicznej pismem okólnym z dnia 20.VII.1946 r. Nr. IV.AA.2285/46 poleciło Wojewodom wydanie niezwłocznie stosownych zarządzeń i instrukcyj podległym sobie władzom i organom państwowym i samorządowym, aby specjalnie interesowali się położeniem repatriantów i udzielali im w granicach swoich możliwości wszelkiej pomocy i opieki — niezależnie od akcji prowadzonej w tej dziedzinie przez Państwowy Urząd Repatriacyjny i inne władze i urzędy.

Z RESORTU ODBUDOWY

Ogródki działkowe.

W Dzienniku Ustaw Nr 34 z dnia 2 sierpnia b. r. ukazał się dekret dnia 25 czerwca 1946 r. o ogrodach działkowych. Dekret ten opracowany przez Ministerstwo Odbudowy w porozumieniu z zainteresowanymi Ministerstwami wszedł już w życie i daje podstawę do szerokiej pracy organizacyjnej i społecznej w zakresie zakładania i prowadzenia ogrodów działkowych w całym kraju.

W dniach od 10—12 sierpnia b. r. odbył się w Zabrzu na G. Śląsku, pod protektoratem Premiera Ob. Edwarda Osóbki-Morawskiego, VII Wszechpolski Kongres Delegatów Okręgowych Związków Towarzystw Ogrodów i Osiedli Działkowych.

Na Zjeździe tym podstawowy referat aktualny p. t. „Dekret o ogrodach działkowych i jego wykonanie“ wygłosił Ob. Inż. Mgr. Zygmunt Rudolf, Dyrektor Biura Zakładów i Urządzeń Użyteczności Publicznej Ministerstwa Odbudowy.

Prelegent przedstawił genezę powstania dekretu i jego znaczenie, organizację administracji w zakresie zielonych terenów, interpretację najważniejszych przepisów dekretu oraz wytyczne jego wykonania.

Zjazd polecił rozpowszechnienie w druku powyższego referatu.

Z WOJEWÓDZTWA GDANSKIEGO.

350-lecie Biblioteki Gdańskiej.

W dniu 22 czerwca br. obchodził Gdańsk uroczyście 350-lecie istnienia Biblioteki Miejskiej, połączone z jej otwarciem. Biblioteka z doprowadzonymi do porządku jej cennymi zbiorami mieści się w starym ratuszu, wzniesionym w XVI wieku, który szczęśliwie ocalał od zniszczenia wojennego. W stałej sali ratusza od-

była się akademia z udziałem władz państwowych, samorządowych i przedstawicieli nauki. Atrakcją jubileuszu biblioteki była wystawa najcenniejszych starodruków i rękopisów z uwzględnieniem druków polskich lub dotyczących Polski. Uwagę zwracają stare rękopisy gdańskie, na których orzeł polski obok krzyży gdańskich podkreśla przynależność Gdańska do Polski.

Zjazd Związku Gospodarczego Miast Morskich.

W starym ratuszu gdańskim odbył się również w dniach 12 i 13 lipca pierwszy zjazd Związku gospodarczego miast morskich.

Otwarcie zjazdu oznajmiono wciągnięciem na drzewce sztandaru związku, przedstawiającego na białoczerwonym tle pomorskiego Gryfa, otoczonego złotym łańcuchem z 18 ogniw, symbolizujących 18 związkowych miast nadmorskich.

W zjeździe, który zgromadził około 150 osób, wzięli udział przedstawiciele Rządu w osobach Premiera Osóbki-Morawskiego i Ministra Żeglugi i Handlu Zagr. dr Jędrychowskiego, delegat Rządu do spraw Wybrzeża inż. Kwiatkowski, wojewodowie: Gdański, Szczeciński i Olsztyński, prezes komisji morskiej K. R. N. i dowódca marynarki kontradmirał Mohuczy. Referaty wygłosili: prezydent m. Szczecina inż. Zaremba p. t. „Cel i zadania Związku“, delegat Rządu inż. Kwiatkowski p. t. „O historycznej roli miast Wybrzeża“ i za wiceprezydenta m. Gdyni prezes M. R. N. p. t. „Miasta morskie Rzeczypospolitej od zakończenia działań wojennych po dzień dzisiejszy“.

W wyniku przeprowadzonych obrad uchwalił zjazd następującej treści rezolucję, nakreślającą linię wytyczną swej działalności:

I. Uznając, iż samowystarczalność gospodarcza jest podstawą działalności Związku Gospodarczego Miast Morskich, Zjazd uważa, iż dla zrealizowania tego postulatu, dążyć należy do:

1. powołania do życia morskiej żeglugi przybrzeżnej,
2. zorganizowania własnego transportu lądowego między miastami morskimi,
3. rozwoju i popierania przemysłu miejscowego, opartego o tradycje i o surowiec miejscowy,
4. popierania wszelkiej inicjatywy miast morskich, zmierzającej do organizowania i prowadzenia wszelkich dziedzin pracy, związanych z morzem.

II. Celem ułatwienia przekształcenia polskiej psychiki lądowej na morską, Zjazd Z. G. M. M. zaleca ujęcie w jednolite ramy organizacyjne całokształtu propagandy miast morza, w porozumieniu z odpowiednimi organizacjami już istniejącymi, ze specjalnym uwzględnieniem szkolnictwa morskiego, turystyki, sportu morskiego i uzdrowisk.

III. ZGMM doceniając w całej pełni konieczność współpracy gospodarczej miast morskich z miastami będącymi ośrodkami żeglugi śródlądowej, zwraca się do tych miast z apelem o ścisłą współpracę na polu organizacyjnym, gospodarczym i kulturalnym.

IV. ZGMM uznając rolę jaka przypadła w udziale Szczecinowi w nowej Polsce, zwraca się z prośbą do władz centralnych, aby przy realizowaniu ogólnego planu inwestycyjnego odbudowy Wybrzeża, w większej niż dotąd mierze uwzględniły konieczność przystosowania Szczecina do potrzeb, jakie stoją przed nim, jako jednym z czołowych portów Rzeczypospolitej.

V. ZGMM winien włączyć do programu swej działalności współpracę z czynnikami, kierującymi rybłówstwem morskim, w zakresie osiedlania rybaków morskich w miastach nadmorskich, rozwoju rybołówstwa morskiego i przemysłu obsługującego to rybołówstwo.

Wystawa dorobku gospodarczego Wybrzeża.

W dniu 25 lipca odbyło się otwarcie Wystawy Dorobku Gospodarczego Wybrzeża w Gdańsku. Wystawa będzie trwała do końca sierpnia. Celem jej jest przedstawienie poczynań i osiągnięć gospodarczych oraz zilustrowanie całokształtu dotychczasowych wyników pracy polskiej na Wybrzeżu. W kilkudziesięciu stoiskach mieszczą się cyfrowe zestawienia, graficzne wykresy i eksponaty instytucyj zajmujących się odbudową, administracją i rozwojem portów, rybołówstwem, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, zarządów miast, wykresy obrazujące wyniki gospodarcze urzędów i instytucyj państwowych i t. p.

Wystawa ma być zaczątkiem przyszłych międzynarodowych Targów Gdańskich, które już w następnym roku będą zorganizowane. **M. B.**

Z WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO

Zjazd starostów.

W dniu 13 i 14 maja br. w sali posiedzeń Wojewódzkiej Rady Narodowej odbył się zjazd starostów z terenu województwa krakowskiego.

Obradom przewodniczył wojewoda dr. Pasenkiewicz przy współudziale wicewojewody mgra Rubińskiego.

Zjazd poświęcony był usprawnieniu administracji oraz omówieniu aktualnych zagadnień politycznych i gospodarczych.

W pierwszym dniu obrad przybył na Zjazd Minister Administracji Publicznej dr. Kiernik, który przez kilka godzin przysłuchiwał się sprawozdaniom starostów, udzielając przy tym stosownych wskazówek i wyjaśnień.

Wojewoda krakowski lustruje powiaty bocheński i brzeski

W czasie od 22 do 25 maja odbył Wojewoda krakowski dr. K. Pasenkiewicz podróż inspekcyjną po powiatach bocheńskim i brzeskim, a to celem zapoznania się bezpośrednio z wszystkimi potrzebami i niedomaganiami czasów powojennych w odnośnych powiatach.

Zetknięcie się Wojewody z terenem miało niezwykle korzystny wynik. Delegacje ludności przedstawiały Wojewodzie swe aktualne bolączki i potrzeby. Wiele osób uzyskało przy zetknięciu się z Wojewodą — załatwienie swych spraw.

Wojewoda w czasie przejazdu przez powiaty był owacyjnie witany przez przedstawicieli miejscowych władz, partii politycznych oraz szerokie rzesze publiczności i młodzieży szkolnej.

Inspekcja powiatu nowotarskiego

W dniach od 28 do 30 maja br. wicewojewoda krakowski mgr. M. Rubiński, przeprowadził jako reprezentant Rządu inspekcję powiatu nowotarskiego ze szczególnym uwzględnieniem ziem Spisza i Orawy. W czasie swych objazdów zwiedził wicewojewoda najbardziej zniszczone wskutek działań wojennych miejscowości oraz zapoznał się z bolączkami i potrzebami ludności.

Na zebraniach obywatelskich urządzonych z okazji jego pobytu, nawiązał wicewojewoda mgr. Rubiński serdeczny kontakt ze społeczeństwem powiatu.

O usprawnienie administracji Ubezpieczalni Społecznej

Pod przewodnictwem wojewody dra K. Pasenkiewicza oraz przy współudziale wicewojewody mgra Rubińskiego odbyła się w dniu 3 lipca br. konferencja wszystkich naczelników, władz i urzędów oraz przedsiębiorstw państwowych i samorządowych z terenu m. Krakowa w sprawie wpłacania składek do Ubezpieczalni Społecznej.

Przeprowadzona dyskusja wykazała, iż zaległości w płaceniu składek pod koniec maja br. wyniosły 52 miliony złotych, z której to kwoty 82% przypada na zaległości Skarbu Państwa. Tego ro-

dzaju sytuacja uniemożliwia Ubezpieczalni Społecznej stosowanie świadczeń na rzecz świata robotniczego i pracowniczego.

Pod koniec obrad wicewojewoda mgr. M. Rubiński zgłosił następujące wnioski: należy zmodyfikować obowiązujące prawo o ubezpieczalniach społecznych z 1934 r. w kierunku dostosowania do obecnie zmienionych warunków pracy i płacy; uzgodnić zarządzenia poszczególnych władz co do sposobu wysyłania funkcjonariuszy państwowych do Ubezpieczalni i obliczania składek, jak również do obliczania procentów zwłoki oraz zryczałtowania składek co usunie trudności w sporządzaniu obliczenia składek i usprawni urzędowanie Ubezpieczalni. **R. H.**

Z WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO.

Z Ziemi Lubuskiej.

Na terenie Międzyrzecza (Ziemia Lubuska) obchodzono w czasie od 2—10 czerwca br. Tydzień P. C. K. Urządzane w tym czasie liczne imprezy, przyczyniły się wydatnie do zasilenia funduszu P. C. K.

Do ważniejszych wydarzeń na terenie powiatu zaliczyć należy: Święto ludowe dnia 9 czerwca, w czasie którego wręczono chłopom z terenu powiatu Międzyrzecza Listy Pochwalne za sprawnie przeprowadzoną akcję siewną.

Ponadto w pierwszą rocznicę zgonu śp. Gen. Władysława Sikorskiego odbyła się uroczysta akademia żałobna.

W drugą rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego 22 lipca br. na terenie całego powiatu zorganizowane zostały uroczyste akademie, podczas których wyjaśniono licznie zgromadzonej ludności znaczenie wydanego przed dwoma laty Manifestu Lipcowego. W dniu tym dokonano w mieście powiatowym przemianowania trzech ulic na ulice Gen. Władysława Sikorskiego, Ignacego Daszyńskiego i Armii Czerwonej.

Z Trzcianki.

Dnia 23.VI br. nastąpiło uroczyste poświęcenie Domu Społecznego w Trzciance z udziałem przedstawicieli władz, oraz zaproszonych gości.

W dniu 24.VI br. w Trzciance w Domu Społecznym odbyła się powiatowa konferencja Instruktorów Oświaty i Kultury, na której m. in. postanowiono z początkiem nowego roku szkolnego otworzyć w każdej wsi świetlicę, oraz w każdej gminie Dom Społeczny. Na specjalne zaproszenie Ref. Kultury i Sztuki występował w dniu 26.VI.1946 w Krzyżu i w dniu 27.IV br. w Trzciance Klub Literacki, pt. „Kukułka Poznańska" z udziałem śpiewaka Józefa Przedy.

Dnia 28.VI br. w Trzciance miejscowe Gimnazjum i Liceum uroczyście zakończyło rok szkolny z udziałem przedstawicieli władz, rodziców, oraz licznie zaproszonych gości.

Strzelce Kraińskie.

W dniu 5 maja odbył się zlot strażaków z okazji „Dnia Strażaka", podczas którego nastąpiło otwarcie świetlicy strażackiej.

W dniach 18—23.VI.46 r. odbył się kurs mechaników motopomp w Strzelcach, zorganizowany przez strażaków, zaś w dniach 13 i 14.VII.46 r. Święto P. W. i W. F. w Drezdenku.

Powiat krotoszyński.

Powiatowe Święto P. W. i W. F., połączone z zawodami, odbyło się dnia 2.VI.1946 r. Wyniki zawodów były nadspodziewanie dobre.

Tego samego dnia odbyły się zawody pływackie w Łazienkach miejskich pomiędzy R. K. S. San—Poznań i K. K. S. Krotoszyn.

Dnia 15.VI br. w szkole powszechnej Nr 2 odbył się powiatowy zjazd nauczycieli z udziałem zaproszonych przedstawicieli władz, urzędów i stronnictw politycznych.

W dniach 22 i 23.VI br. odbyły się w Łazienkach miejskich w Krotoszynie mistrzowskie zawody pływackie okręgu poznańskiego.

Dnia 23.VI br. odbył się w Krotoszynie zlot okręgowy Kat. Stow. Młodzieży Męskiej.

H. K.